

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

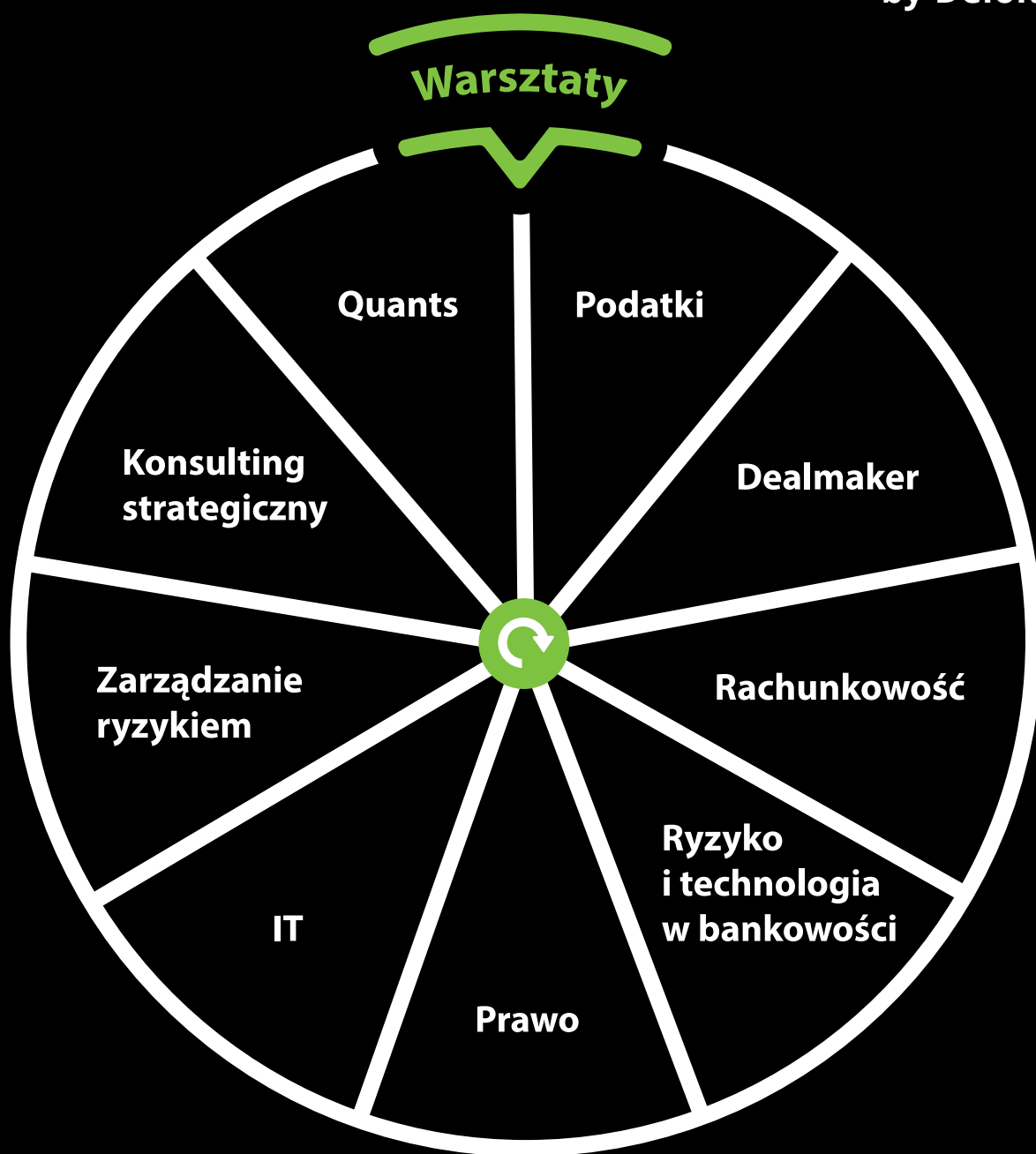
www.sgh.waw.pl/gazeta/

numer 9/16 (330), wrzesień 2016



Kadencja 2016–2020
Wspomnienia o Janinie Jóźwiak

110 lat SGH, z tradycją w nowoczesność



W życiu trzeba mieć szczęście, w karierze - możliwość wyboru.

Jesteś studentem III, IV lub V roku?
Skorzystaj z wiedzy i doświadczenia ekspertów
podczas prestiżowych, certyfikowanych warsztatów.
My [#dzielimyświedzę](#), a Ty grasz o skrócony proces
rekrutacji na płatne praktyki w Deloitte!

Wszystko zależy od Ciebie.
Aplikuj online do 3 listopada
www.deloitte.com/pl/kariera
Deloitte. I kropka.

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

KADENCJA 2016–2020

Curriculum vitae władz akademickich	4
Zamierzenia władz akademickich na kadencję 2016–2020	14
Dziedzinat Studium Licencjackiego	15
Dziedzinat Studium Magisterskiego	15
Kolegium Analiz Ekonomicznych	16
Kolegium Gospodarki Światowej	17
Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie	18
Kolegium Zarządzania i Finansów	20

AKTUALNOŚCI

Nagrody, nominacje, wyróżnienia	24
---------------------------------	----

DYDAKTYKA I NAUKA

O zmianach w ustawie uwag kilka	16
Studiuj po niemiecku w SGH	28
Globalne Spotkanie Menedżerów Programu CEMS MIM	33
Dofinansowanie na rozwój	34

Z ŻYCIA SZKOŁY

Addressing Competitiveness Challenges with Innovation and Institutional Change	35
Biblioteka w 110 roku istnienia Szkoły Głównej Handlowej	36
Młodzi architekci przedstawiają wizję rozwoju kampusu SGH	37

III Debata Podatkowa: Podatek handlowy	38
--	----

WOKÓŁ SGH

100 rocznica przyłączenia Mokotowa do Warszawy	40
--	----

VARIA

Ziemia Obiecana	42
-----------------	----

POŻEGNANIA I WSPOMNIENIA

Profesor Janina Józwiak (1948–2016)	43
-------------------------------------	----

Zdjęcie na okładce – Maciej Górski, zdjęcie na wkładce – Maciej Flis.

Zdjęcia w „Pożegnaniach i wspomnieniach” pochodzą z archiwów prywatnych i ze zbiorów SGH.

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiacji.

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa
budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sg.h.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sg.h.waw.pl

Sekretarz redakcji

Anna Domalewska, e-mail: adomal@sg.h.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski, Paweł Gołębiowski

Serwis internetowy

www.sgh.waw.pl/gazeta/

Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Druk

Zakład Poligraficzny Tonobis

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

Żegnamy i witamy

Oddajemy do Państwa rąk numer nietypowy. Zdominowały go dwa tematy. Po pierwsze, nowa kadencja – pokazujemy więc sylwetki osób z nowych władz akademickich i plany niektórych z nich. Drugi temat, to pożegnania i wspomnienia związane ze zmarłą w lipcu Profesor Janiną Józwiak. Po raz pierwszy w historii Gazety mamy tak wiele tekstów poświęconych jednej osobie. I to właściwie powinno wystarczyć za cały komentarz. Rzadko nam się zdarza we wstępniaku zachęcać do lektury wspomnień, ale przemawia za tym zarówno nasz osobisty stosunek do Profesor Józwiak, jak i Jej osoba, powszechnie szanowana, ceniona, podziwiana i lubiana, ciepła, przyjazna ... niezwykła. Zachęcamy.

Wracając do nowych władz. Nowy rektor – Marek Rocki – rozpoczął swoją karierę uczelnianą jako prorektor u rektora Mullera, a następnie sprawował tę funkcję u Profesor Józwiak. Potem już działał „na własny rachunek”. Teraz wraca i to nie jest jedyny powrót. Wraca również Piotr Wachowiak, który swego czasu był kanclerzem SGH – dziś jest prorektorem ds. nauki i zarządzania. Zapewne wróci też stado słoni, obowiązkowo z trąbami podniesionymi do góry. Te słonie to oczywiście żartobliwe nawiązanie do hobby P. Wachowiaka, o którym napisał w krótkiej notce w swoim cv. I może to zabrzmi obrazoburczo, ale te notki wydają się najciekawsze. Pokazują „ludzi”, a nie tylko pracowników. Brakuje nam chyba tego wymiaru ludzkiego w naszych relacjach. Ich budowaniu ma zapewne służyć kolejny, jubileuszowy zjazd absolwentów. W chwili gdy piszemy te słowa, jeszcze się nie odbył, w chwili, gdy czytane są te słowa, już przeszedł do historii. Ciekawi jesteśmy czy się uda? Media społecznościowe, pośpiech i nadmiar obowiązków nie sprzyjają takim spotkaniom. O tym co się udało, a co nie napiszemy w kolejnym numerze.

Wracając do nowej kadencji władz. Władze są tylko częściowo nowe, bo niektórzy władarze rozpoczynają kolejną kadencję. Taka częściowa wymiana ma zapewne swoje plusy. Rektor Szapiro „rozkołysał” SGH, czas teraz na uspokojenie atmosfery. Nie da się jednak uciec od ważnych decyzji. O ile pomysł przebudowy strukturalnej SGH – wydzielenia trzech szkół – już chyba bezpowrotnie upadł, to do rozstrzygnięcia pozostaje wiele innych ważnych kwestii. Zamierzenia władz rektorskich i administracyjnych dostaliśmy w punktach, które znamy z kampanii wyborczej (o szczegółach przeczytamy za miesiąc). Przytoczmy

może w tym miejscu te, które nam wydają się najważniejsze:

- *Zwiększenie samodzielności Kolegiów – autonomia w zakresie finansów, kadrowym, współpracy z biznesem, współpracy z zagranicą.*
- *Stworzenie możliwości tworzenia w instytutach katedr.*
- *Lepsze wykorzystanie potencjału kadrowego – zniwelowanie różnic w wykonywaniu pensum.*
- *Sprofilowanie studiów doktoranckich na bliższe czystej nauce i na bliższe zastosowaniom.*
- *Nadanie Kolegiom uprawnień do prowadzenia studiów drugiego stopnia.*

Większa samodzielność kolegiów to i większa odpowiedzialność za wynik finansowy. I tu pojawia się kwestia niewykonywania pensum przez część pracowników, a zaraz za nią uprawnienia do prowadzenia studiów drugiego stopnia, co w efekcie musi się wiązać „z przydziałem” kierunków. Zapowiedź możliwości tworzenia katedr w instytutach jest sygnałem, że władze chciałyby mocnych instytutów, a przynajmniej że otworzą furtkę do ich dalszego wzmacniania. To może zaowocować ciekawymi rozwiązaniami organizacyjnymi. Interesujący jest postulat dotyczący studiów doktoranckich. Mają być bliższe nauce i zastosowaniom. W naukach ekonomicznych nie bada się czarnych dziur (skądinąd fascynujący temat), ale z reguły wymiar aplikacyjny badań kłócił się z wymiarem naukowym. Teraz ma być inaczej, zobaczymy.

Wygląda na to, że będzie się dużo działać, a właściwie że już się dzieje. Wrześnie obrady Senatu zaowocowały zmianami w *Regulaminie organizacyjnym* uczelni. Powstały nowe działy i centra, zmieniły się zakresy działań i szefowie niektórych komórek i ich przyporządkowanie. To kolejne zmiany w tych obszarach w ostatnich latach. Te są wynikiem działania zarówno nowych władz rektorskich, jak i nowego kanclerza – Marcina Dąbrowskiego, który zaczął swoje rządy z wysokiego „C”. Zmiany w szkole są nieuniknione, wymuszone zarówno czynnikami wewnętrznymi, jak i zmianami w otoczeniu. Te zewnętrzne, w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym przybliży w numerze rektor Rocki. Na koniec zacytujmy Ryszarda Bartkowiaka, dziekana KZiF: *Zawsze, gdy zaczyna się coś nowego, pojawia się nadzieja, a wraz z nią przekonanie, iż będzie lepiej. Nie inaczej jest teraz.*

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Rektor**dr hab. Marek Rocki, profesor SGH****Wysztalcenie:**

- magisterium (w zakresie ekonometrii) na Wydziale Finansów i Statystyki SGPiS (1977 r.)
- studia w Międzywydziałowym Ekonomicznym Studium Doktoranckim SGPiS (1978–1981)
- doktorat w zakresie ekonometrii (1981 r.) i habilitacja w zakresie ekonomii (1988 r.) na Wydziale

Finansów i Statystyki SGPiS

- profesor nadzwyczajny w Instytucie Ekonometrii SGH (od 1991)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: zagadnienia z zakresu ekonometrii**Wybrane funkcje akademickie i inne:**

- kierownik Zakładu Ekonometrii w Instytucie Ekonometrii (1984–1988 i 1989–1991) i Zakładu Ekonometrii Stosowanej w Instytucie Ekonometrii (1993–2002)
- główny specjalista w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i w Centralnym Urzędzie Planowania (1989–1996)
- prorektor do spraw dydaktyczno-wychowawczych i komputeryzacji (1990–1993); do spraw zarządzania (1993–1996)
- dziekan Studium Podstawowego (1991–1992) i Studium Dyplomowego (1996–1999)
- rektor SGH (1999–2005); dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych (2005–2011)
- przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych i członek Prezydium KRASP (2002–2005)
- prezes Zarządu Głównego Akademickiego Związku Sportowego (2003–2016); członek Zarządu (2005–2013) i członek Prezydium Zarządu PKOl (2005–2008)
- przewodniczący Rady (2002–2005) i prezes Zarządu Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych (od 2005)
- członek (od 2005 r.) i przewodniczący PKA (2008–2015)
- przewodniczący Rady Służby Cywilnej (od lipca 2005 do kwietnia 2006)
- senator VI, VII, VIII i IX kadencji, przewodniczący Klubu Senatorów PO (w VII i VIII kadencji Senatu); w IX kadencji Senatu przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej

Nagrody i wyróżnienia:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2003); brazylijski Krzyż Komandorski Orderu Krzyża Południa (2002); odznaki: „Zasłużony dla Miasta Stołecznego Warszawy” (2001), honorowa „Za zasługi dla statystyki RP” (2003), „Za Zasługi dla ZKRPiBWP” (2003); Medal Pro Memoria (2005), Brązowy Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (2006)

Inna aktywność i osiągnięcia:

Członek międzynarodowej grupy twórców rankingów szkół wyższych przy UNESCO; autor rankingów liceów i szkół wyższych „Rzeczpospolitej” i miesięcznika „Perspektywy”

Coś osobistego (rodzina, hobby): militaria: mam nad biurkiem helmy, które Polacy nosili podczas II wojny światowej, a do tych hełmów stosowne egzemplarze broni (mauzer, pepesza, bagnety, polskie i sowieckie szable, w tym unikatowa „szaszka z kuricą”), i nieco innych militariów; powstanie warszawskie: polecam książkę wydaną na 70. rocznicę powstania: *Dziewiąta dywersyjna* (Wydawnictwo VEDA).

Prorektor ds. nauki i zarządzania**dr hab. Piotr Wachowiak, prof. SGH****Wysztalcenie:**

- magisterium na Wydziale Handlu Wewnętrznego SGPiS
- doktorat (2000)
- habilitacja w dyscyplinie nauki o zarządzaniu (2014)
- profesor nadzwyczajny w SGH

Specjalizacja/zainteresowania badawcze: zarządzanie zasobami ludzkimi, negocjacje, kapitał intelektualny przedsiębiorstw, zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie, społeczna odpowiedzialność biznesu**Sprawowane funkcje akademickie i inne:**

- Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, profesor nadzwyczajny w Instytucie Zarządzania (od 02.2015)
- prodziekan Kolegium Zarządzania i Finansów (2012–2016)
- dyrektor administracyjny, kanclerz SGH (2001–2009)
- nauczyciel podstaw przedsiębiorczości (Zespół Szkół nr 54 w Warszawie, 2002–2005), wykładowca (Olympus Szkoła Wyższa, 1999–2008)
- z-ca dyrektora zarządu Dzielnicy Żoliborz – członek zarządu (1996–2001), dyrektor Wydziału Budynków Komunalnych w Urzędzie Gminy Warszawa-Centrum (1994–1996); z-ca dyrektora Zarządu Domów Komunalnych Warszawa-Śródmieście (Urząd Dzielnicy Śródmieście, 1992–1994)
- sekretarz Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania przy Wydziale I Nauk Humanistycznych i Społecznych Polskiej Akademii Nauk (2015–2018)

Nagrody i wyróżnienia:

Nagroda w VIII (2007) i X (2012) Konkursie Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN za prace naukowe w zakresie nauk o zarządzaniu w kategorii monografie i w XI (2014) konkursie za prace w kategorii prace habilitacyjne; nagroda za najbardziej inspirujący do dyskusji referat wygłoszony podczas Szkoły Letniej Zarządzania (2008); wyróżnienie dla jednego z dwóch najlepszych wykładowców w III edycji programu MBA-SGH (2016)

Inna aktywność i osiągnięcia:

- przewodniczący Rady Nauczycieli Ekonomicznego Uniwersytetu Dziecięcego; współzałożyciel i członek Rady Programowej Uniwersytetu Trzeciego Wieku SGH; sekretarz Podkomitetu Naukowego Olimpiady Przedsiębiorczości, członek Rady Nadzorującej Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości SGH (2005–2008)
- rzeczoznawca Ministerstwa Edukacji Narodowej programów nauczania i podręczników o profilu ekonomiczno-administracyjnym i ekspert Ministra Edukacji Narodowej w zakresie doskonalenia podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (2008–2009)
- członek grupy roboczej ds. edukacji i upowszechniania CSR w Ministerstwie Gospodarki
- prezes Stowarzyszenia Absolwentów SGH (2006–2015)

Coś osobistego (rodzina, hobby): żona Kasia pracuje w SGH w CWFIS. Cóрка Marysia studiuje na kierunku kierownictwo produkcji filmowej na Uniwersytecie Śląskim. Przyjaciół domu – kotka Księżniczka. Posiada kolekcję ok. 700 figurek słoni. Lubi podróże, szczególnie z przyjaciółmi z SGH. Motto życiowe *Zawsze być porządnym człowiekiem*. Lubi ludzi.

Prorektor do spraw współpracy z otoczeniem prof. dr hab. Hanna Godlewska-Majkowska



Wykształcenie:

- magister ekonomii (1984)
- doktor nauk ekonomicznych (geografia ekonomiczna, 1991)
- doktor habilitowany nauk ekonomicznych (2000)
- profesor nauk ekonomicznych (2015)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze:

lokalizacja przedsiębiorstw; przedsiębiorczość regionalna; atrakcyjność inwestycyjna i konkurencyjność regionów; marketing terytorialny; źródła sukcesu i zagrożeń MSP; organizacje inteligentne w MSP; zarządzanie finansami JST

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- wicedyrektor Instytutu Funkcjonowania Gospodarki Narodowej w SGH (1999–2006)
- wicedyrektor Instytutu Przedsiębiorstwa w SGH (2006–2016)
- kierownik Zakładu Otoczenia Biznesu w Instytucie Przedsiębiorstwa (2014)
- kierownik XIII edycji Niestacjonarnych Studiów Doktoranckich w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie (2012–2015)
- opiekun Studenckiego Koła Naukowego Przedsiębiorczości i Analiz Regionalnych
- przewodnicząca komisji ds. rozwoju badań naukowych w KNoP (do końca roku akademickiego 2011/2012)
- wiceprzewodnicząca komisji ds. rozwoju badań naukowych w KNoP (od roku 2012/2013)

Nagrody i wyróżnienia:

Zespołowe Rektora SGH w dziedzinie działalności naukowej – stopnia pierwszego (2015); stopnia drugiego (2014, 2012, 2011, 2010); stopnia trzeciego (2013, 2011); zespołowa I stopnia Rektora SGH (2007); Rektora SGH I stopnia za pracę habilitacyjną (2002); indywidualna Rektora SGH II stopnia za osiągnięcia w dziedzinie naukowej za pracę doktorską (1992)

Inna aktywność i osiągnięcia (badania naukowe i współpraca):

- Atrakcyjność inwestycyjna regionów a konkurencyjność przedsiębiorstw i rozwój przedsiębiorczości, badanie statutowe KNoP (2016–2018)
- Demograficzno-instytucjonalne uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości – wymiar lokalny, regionalny, krajowy i międzynarodowy, zadanie statutowe KNoP (2016)
- Przedsiębiorstwo w rozwoju regionów gospodarczych – aspekty ekonomiczne i społeczne. Polska na tle Europy i świata (kierownik projektu 2015)
- Aktualizacja raportów atrakcyjności inwestycyjnej 16 województw Polski (2015)
- współpraca z: Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Związkiem Pracodawców Warszawy i Mazowsza, Polską Izbą Motoryzacyjną, Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu, Politechniką Koszalińską, Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie, Coventry University – Department of Geography, Environment and Disaster Management

Coś osobistego (rodzina, hobby): zamężna, dwóch synów. Wspomaga schroniska dla zwierząt, zwłaszcza psy z „Psitula”. Miłośniczka spacerów, szczególnie wokół tętni ciechocińskich

Prorektor do spraw współpracy z zagranicą dr. hab. Jacek Prokop, prof. SGH



Wykształcenie:

- magister nauk ekonomicznych (z wyróżnieniem) na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS (1985) i Virginia Polytechnic Institute and State University, Blacksburg, Virginia, USA (1988)
- doktor nauk ekonomicznych, Virginia Polytechnic Institute and State University, Blacksburg, Wir-

ginia, USA (1991), tytuł pracy: *A Game Theoretical Investigation of the International Debt Overhang*

- doktor habilitowany nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii, KGŚ SGH (2002), tytuł pracy: *Przyczynek do teorii przejmowania kontroli nad spółkami akcyjnymi*

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze:

mikroekonomia, industrial organization, fuzje i przejęcia, kartele

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- profesor nadzwyczajny, Katedra Ekonomii II, Kolegium Gospodarki Światowej SGH (od 2003)
- adiunkt, Katedra Ekonomii II, Kolegium Gospodarki Światowej SGH (1998–2003)
- Principal Consultant, PricewaterhouseCoopers, Washington, D.C., USA (1998–1999)
- Assistant Professor (adiunkt), Department of Management and Strategy, Kellogg Graduate School of Management, Northwestern University, Evanston, Illinois, USA (1991–1998)
- wykładowca, Department of Economics, Virginia Polytechnic Institute and State University, Blacksburg, Wirginia, USA (1989–1991)
- asystent, Department of Economics, Virginia Polytechnic Institute and State University, Blacksburg, Wirginia, USA (1987–1989)
- radca, Wydział Polityki Cen, Ministerstwo Handlu Zagranicznego, Warszawa (1986–1987)
- asystent, Katedra Ekonomii Politycznej, Wydział Handlu Zagranicznego SGPiS (1984–1987)

Nagrody i wyróżnienia:

Rektora SGH za doskonale osiągnięcia dydaktyczne (2007); Ministra Edukacji i Sportu za pracę habilitacyjną pt. *Przyczynek do teorii przejmowania kontroli nad spółkami akcyjnymi* (2003); Dyplom uznania za wybitne osiągnięcia dydaktyczne w Virginia Polytechnic Institute and State University, Blacksburg, Wirginia, USA (1990)

Inna aktywność i osiągnięcia – projekty badawcze:

- „Kartele w Unii Europejskiej – powstawanie, funkcjonowanie i wykrywanie” – projekt w ramach badań statutowych KGŚ w latach 2011–2015
- „Proces powstawania i funkcjonowanie karteli w Unii Europejskiej” – projekt w ramach badań własnych KGŚ w 2010 r.
- „Uwarunkowania, mechanizmy i skutki przejęć w Polsce na przykładzie sektora bankowego” – projekt badawczy finansowany przez Komitet Badań Naukowych Ministerstwa Nauki i Informatyzacji w latach 2001–2003

Coś osobistego (rodzina, hobby):

- rodzina: model tradycyjny 2+2
- hobby: szachy, historia Kresów Wschodnich

Prorektor ds. dydaktyki i studentów dr hab. Krzysztof Kozłowski, prof. SGH



Wykształcenie:

- magisterium na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW (2002) i na Wydziale Prawa i Administracji UW (2006)
- doktorat (2008) na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW
- habilitacja (2012) na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikar-

stwa UAM w Poznaniu

- profesor nadzwyczajny w Katedrze Studiów Politycznych, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne SGH (2013) (w SGH od 2008 r.)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze:

Azja Centralna i Wschodnia – zmiana polityczna, systemy polityczne, myśl polityczna; patologie polityki – szara sfera polityki, przestępczość zorganizowana, terroryzm; teorie polityki – zmiana polityczna, metodologia nauki, teoria gier

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- sekretarz Senatu Szkoły Głównej Handlowej (kadencja 2012–2016)
- kierownik Katedry Studiów Politycznych w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym
- kierownik i koordynator badań naukowych Ośrodka Studiów Tajwan-Unia Europejska przy Kolegium Ekonomiczno-Społecznym
- koordynator projektu międzynarodowego „Rapprochement, Reconciliation, Reunification in International Relations – German-Polish experiences for Divided Korea (SGH – KU Eichstaett) (RFN), współfinansowanego przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej)
- członek kolegium redakcyjnego „Warsaw Forum of Economic Sociology” – angielskojęzyczny periodyk naukowy SGH
- członek Rady Programowej „Studia Polityki Publicznej/ Public Policy Studies” – periodyku naukowego Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH
- przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Gimnazjalnej Olimpiady Wiedzy o Społeczeństwie

Nagrody i wyróżnienia:

Nagroda JM Rektora SGH I stopnia za wyróżniającą się rozprawę habilitacyjną pt. *Państwo Środka a Nowy Jedwabny Szlak. Poradziecka Azja Centralna i Xinjiang w polityce CHRL* (2013); nagroda JM Rektora SGH I stopnia w dziedzinie działalności naukowej za monografię pt.: *Geopolityka naftowa Chińskiej Republiki Ludowej* (2014)

Inna aktywność i osiągnięcia:

Wyjazdy i staże zagraniczne: 2009, 2010 i 2013 – Visiting Scholar, Kyungpook National University, Daegu, Korea Południowa; 2014 – Taiwan Fellowship, Soochow University, Taipei, Tajwan i Invited Lecturer, Ca' Foscari, Wenecja, Włochy;

Prowadzone zajęcia z: Theory of State, International Relations, Terrorism and Organized Crime, China's Energy Geopolitics, Color Revolutions and Arab Spring

Coś osobistego (rodzina, hobby):

pasjonat sportów wodnych (wakeboarding, Stand Up Paddle, pływanie). Czarny pas karate (1 dan)

Dziekan Studium Licencjackiego dr hab. Bartosz Witkowski, prof. SGH



Wykształcenie:

- magisterium w SGH (2001)
- doktor nauk ekonomicznych, specjalność: ekonometria, SGH (2008)
- doktor habilitowany nauk ekonomicznych, dyscyplina: ekonomia, Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH (2015)

Specjalizacja/ zainteresowania

badawcze: ekonometria, w szczególności metody analizy danych panelowych, mikroekonometria

Wybrane funkcje akademickie i inne:

- asystent (2001–2008) i adiunkt (2009–2016) w Instytucie Ekonometrii SGH
- profesor nadzwyczajny w Instytucie Ekonometrii SGH, kierownik Zakładu Metod Probabilistycznych (2016)
- członek Senatu SGH (2010–2015)

Nagrody i wyróżnienia: Srebrny Krzyż Zasługi (2016); Listy Gratulacyjne Rektora SGH za osiągnięcia publikacyjne (2013, 2014, 2015); Rektora SGH: w dziedzinie organizacji (jednokrotnie, II stopnia), w dziedzinie nauki (dwukrotnie, I i II stopnia) i dydaktyki (trzykrotnie, II i III stopnia) (2004–2013); nagroda w krajowym konkursie PZU na najlepszą pracę magisterską i doktorską w dziedzinie nauk aktuarialnych w kategorii prac doktorskich (2010); nagroda dla najlepszego absolwenta SGH (2001)

Inna aktywność i osiągnięcia:

- szkolenia dla instytucji, m.in. dla: World Bank, Bankowy Fundusz Gwarancyjny, Ministerstwo Pracy, Narodowy Bank Polski, Instytut Onkologii, instytucje rynku mediowego, Poczta Polska, Slovak Institute for Fiscal Studies (od 2003)
- współpraca dydaktyczna (wykłady) m.in.: Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Wydział MINI Politechniki Warszawskiej, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego (od 2004)
- członek zespołów badawczych w łącznie 14 grantach przyznanych w konkursach na szczeblu co najmniej krajowym, w tym trzykrotnie w charakterze kierownika (od 2004)
- promotor ponad 40 prac licencjackich i magisterskich w SGH (od 2009)

Coś osobistego (rodzina, hobby): mąż Ewy, tata Krzysia, Piotrusia i Ali. Miłośnik podróży, brydża, łamigłówek i marszów na orientację. Robi najlepszą w mieście paellę, kaftę z kurczakiem i zupełną ogórkową

Prodziekan Studium Licencjackiego do spraw studiów stacjonarnych dr Olga Mikołajczyk



Wykształcenie:

- magisterium w SGH (2000)
- doktor nauk ekonomicznych (2005)

• Studia Podyplomowe Menedżer Innowacji (2012); Podyplomowe studia pedagogiczne w SGH (2003)

Specjalizacja/ zainteresowania

badawcze: kapitał wysokiego ryzyka private equity/venture capital,

finansowanie działalności przedsiębiorstw, zwłaszcza przedsięwzięć innowacyjnych, działalność aniołów biznesu w Polsce i na świecie, SRI, raportowanie zintegrowane

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan SL w kadencji 2012–2016
- członek organu statutowego SGH – Rady Naukowej Kolegium Zarządzania i Finansów
- starszy wykładowca w Zakładzie Rynków Kapitałowych i Teorii Finansów w Instytucie Finansów w Kolegium Zarządzania i Finansów
- adiunkt w Zakładzie Rynków Kapitałowych i Teorii Finansów w Instytucie Finansów w Kolegium Zarządzania i Finansów (wcześniej: w Katedrze Finansów) (2005–2016)
- koordynator pomocniczy przedmiotu „Finanse” (2009–2012)
- asystent w Katedrze Finansów w Kolegium Zarządzania i Finansów (2001–2005)

Nagrody i wyróżnienia: wielokrotne nagrody Rektora SGH

Inna aktywność i osiągnięcia:

Kierownik i współwykonawca projektów badawczych z zakresu zainteresowań naukowych

Prodziekan Studium Licencjackiego do spraw studiów niestacjonarnych **dr Joanna Stryjek**



Wysztalcenie:

- magisterium w SGH, absolwentka Polsko-Francuskiego Programu Studiów Europejskich SGH – Sciences Po Paris (studia magisterskie) oraz Uniwersytetu w Uppsali (studia licencjackie)
- doktor nauk ekonomicznych (Stacjonarne Studia Doktoranckie w Kolegium Ekonomiczno-Spo-

leczny SGH)

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- adiunkt w Instytucie Studiów Międzynarodowych w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym
- prodziekan Studium Licencjackiego ds. studiów niestacjonarnych w kadencji 2016–2020
- członek Rady Naukowej KES
- członek Kolegialnej Komisji ds. Oceny Pracowników Naukowych KES (2012–2016)

Zainteresowania badawcze: polityka innowacyjna, narodowe systemy innowacji, integracja walutowa, skuteczność pomocy rozwojowej, Europejska Polityka Sąsiedztwa

Udział w projektach badawczych:

- „European Neighbourhood Policy: (multi-level) governance, the reform process and prospect of enhanced cooperation in the region” (projekt NCN; 2013–2016)
- „Kryzys 2008+ Test dla stosowanej polityki. Metody przeciwdziałania i ich skuteczność” (projekt MNiSW; 2010–2012)
- „Innowacyjność gospodarki a pogłębianie integracji Polski z Unią Europejską” (grant promotorski MNiSW; 2008–2011)
- „Transformacja systemowa w Polsce” (projekt MNiSW; 2007–2009)
- „GO EuroMed: The Political Economy of Governance in the Euro-Mediterranean Partnership” (projekt VI Programu Ramowego UE; 2006–2008)

- „International Politics and European Development Cooperation in the EU enlargement framework” (projekt w ramach programu UE „Leonardo da Vinci”; 2005–2006)
- „EzonePlus: Eastward enlargement of the Eurozone” (projekt V Programu Ramowego UE; 2003–2004)

Nagrody i wyróżnienia: nagrody zespołowe Rektora SGH w dziedzinie działalności naukowej (w roku 2014 i 2005 – pierwszego stopnia; w roku 2006 – drugiego stopnia)

Prywatnie: miłośniczka tańca i wypraw w nieznane; od kilku lat zauroczona światem widzianym oczami dziecka

Prodziekan Studium Licencjackiego **dr hab. Dorota Niedziółka, prof. SGH**



Wysztalcenie:

- magister ekonomii (1999), SGH
- doktorat (2002) w dziedzinie nauk ekonomicznych, SGH
- habilitacja (2012) w dziedzinie nauk ekonomicznych, SGH

Specjalizacja, zainteresowania badawcze: bezpieczeństwo energetyczne, rynek energii, lokalizacja działalności gospodarczej, geogra-

fia ekonomiczna

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- członek Rady Naukowej Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie
- opiekun Studenckiego Koła Naukowego Geografii Ekonomicznej i Badań Regionalnych
- kierownik Studium Podyplomowego Innowacyjność lokalna, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
- członek Społecznej Rady ds. Zrównoważonego Rozwoju Energetyki
- członek Rady ds. Akredytacji Polskiego Centrum Akredytacji

Nagrody i wyróżnienia: nagrody indywidualne I i II stopnia Rektora SGH w dziedzinie naukowej

Coś osobistego (rodzina, hobby): największym powodem do dumy jest moja rodzina. To z nią staram się spędzać każdą wolną chwilę jeżdżąc na nartach, łyżwach i rowerze. Przyjemność sprawia mi czytanie książek i rozmowa z ludźmi, dzięki temu staję się lepszym człowiekiem

Prodziekan Studium Licencjackiego **dr hab. Mariusz Próchniak**



Wysztalcenie

- magisterium w SGH (dyplom z wyróżnieniem w 2002)
- doktorat w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia, Kolegium Gospodarki Światowej (2009)
- habilitacja w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia, Kolegium Gospodarki

Światowej (2015)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: makroekonomia, wzrost gospodarczy, konwergencja, modele kapitalizmu

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- asystent stażysta (1999–2000), asystent (2002–2009), adiunkt (od 2009), adiunkt doktor habilitowany (od 2015) w Katedrze Ekonomii II, KGŚ SGH

- pełnomocnik Dziekana Studium Magisterskiego SGH (2013–2016)
- staże (wyjazdy) naukowe lub dydaktyczne na uczelnie zagraniczne – m.in.: University of Alicante, Alicante (Hiszpania) (2016); The London School of Economics and Political Science (LSE), Londyn (Wielka Brytania) (2015); Toulouse Business School – Campus Barcelona (ESEC), Barcelona (Hiszpania) (2013); Northeastern Illinois University, Chicago (USA) (2012)

Nagrody i wyróżnienia: wyróżnienie w prestiżowym Konkursie o Nagrodę Prezesa NBP za najlepszą pracę doktorską z zakresu nauk ekonomicznych; liczne nagrody i listy gratulacyjne Rektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie za osiągnięcia w dziedzinie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej

Inna aktywność i osiągnięcia:

- członkostwo w komitetach redakcyjnych czasopism „Research in Applied Economics” oraz „International Journal of Management and Economics”
- członek Rady Recenzentów konferencji „Contemporary Issues in Economy”, organizowanej cyklicznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Toruniu, Instytut Badań Gospodarczych oraz Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Hobby: narciarstwo, jazda na rowerze, wycieczki piesze

Dziekan Studium Magisterskiego prof. dr hab. Marta Juchnowicz



Wyszkolenie:

- profesor doktor habilitowany nauk ekonomicznych (15.07.2011), profesor zwyczajny Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (1.07.2013)
- w SGH (d. SGPiS) od stanowiska stażysty asystenta (IX 1971)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze:

zarządzanie kapitałem ludzkim, szczególnie kształtowanie zaangażowania pracowników

Funkcje akademickie i inne:

- dyrektor Instytutu Kapitału Ludzkiego w SGH
- redaktor naczelna czasopisma „Edukacja Ekonomistów i Menedżerów”
- członek prezydium Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN, przewodnicząca komisji konkursowej KNoPiPS PAN na najlepsze prace naukowe ze specjalności polityka społeczna, rynek pracy, zarządzanie zasobami ludzkimi
- konsultant-profesor w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie
- członek Krajowej Rady Przedsiębiorczości przy Ministrze Gospodarki, Centralnego Zespołu ds. Wartościowania Najwyższych Stanowisk w Służbie Cywilnej w KPRM, Rady Programowej Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrami, prezes Fundacji Rozwoju Kapitału Ludzkiego, przewodnicząca Komitetu Olimpiady Przedsiębiorczości
- ponadto: dziekan Studium Licencjackiego, prodziekan SL, członek Senatu (dwie kadencje), twórca i dyrektor Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego SGH, dyrektor Centrum Pedagogicznego SGH, kierownik Studium Doktoranckiego, kierownik Studiów Podyplomowych, członek

Uczelnianej Komisji Wyborczej, opiekun kierunku Zarządzanie w SGH

Nagrody i wyróżnienia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal im. W. Szuberta, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej; wielokrotne nagrody: Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego II stopnia, Rektora SGH I stopnia indywidualne i zespołowe oraz Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych i Wdrożeń

Inna aktywność i osiągnięcia:

Wykłady na wszystkich typach studiów, doświadczenie w prowadzeniu studiów doktoranckich i studiów podyplomowych, 17 wypromowanych doktorów

Coś osobistego (hobby, rodzina): dwóch wspaniałych synów, czworo ukochanych wnucząt

Hobby: poznawanie świata – wyprawy turystyczne w kraju i za granicą, literatura sensacyjna

Prodziekan Studium Magisterskiego do spraw studiów stacjonarnych dr Renata Pajewska-Kwaśny



Wyszkolenie:

- magisterium w SGPiS na Wydziale Handlu Wewnętrznego
- doktorat (2000)
- szkolenie w zakresie zarządzania ryzykiem organizowane przez CREN SGH (2009) i szkolenia z zakresu zarządzania strategicznego i zarządzania finansami z udziałem wykładowców z Kanady i USA (1990–1996)

• Podyplomowe Studium Pedagogiczne (2000)

- zdany egzamin na członka rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: przekształcenia strukturalne na polskim i europejskim rynku ubezpieczeń; rozwój nowych form ubezpieczeń; funkcjonowanie ubezpieczeń zdrowotnych i możliwości ich wprowadzenia na rynku polskim

Wybrane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan Studium Magisterskiego SGH (2008–2012)
- starszy wykładowca w Katedrze Ubezpieczeń Gospodarczych, obecnie Instytut Bankowości i Ubezpieczeń Gospodarczych w Kolegium Zarządzania i Finansów SGH (2010)
- adiunkt w Katedrze Ubezpieczeń Gospodarczych w Kolegium Zarządzania i Finansów SGH (2000–2010)
- główny specjalista w Ministerstwie Finansów (1994–2000)
- asystent w Katedrze Zarządzania w Gospodarce w Kolegium Zarządzania i Finansów SGH (1992–1996) i w Katedrze Polityki Gospodarczej SGH (1990–1992)

Nagrody i wyróżnienia: Srebrny Krzyż Zasługi (2016); Medal Komisji Edukacji Narodowej (2012); Indywidualna Rektora SGH stopnia trzeciego za osiągnięcia w działalności organizacyjnej (2011 i 2010); zespołowa Rektora SGH stopnia drugiego za osiągnięcia w dziedzinie działalności dydaktycznej (2008)

Inna aktywność i osiągnięcia:

- Sektor ubezpieczeń w dobie zmieniających się warunków gospodarczych (kryzys i koniunktura) – analiza porównawcza cz. II, badanie zespołowe pod kier. prof. dra hab. Tomasza Michalskiego (2011)

- Rozwiązania systemowe w zakresie ubezpieczeń katastroficznych – propozycje – etap I, badanie zespołowe pod kier. prof. dra hab. Tomasza Michalskiego (2011)
- Rozwiązania systemowe w zakresie ubezpieczeń katastroficznych – propozycje – etap II, badanie zespołowe pod kier. prof. dra hab. Tomasza Michalskiego, Numer badania: 04/S/0006/12 (2012)

Coś osobistego (hobby, rodzina): w ramach aktywności pozauczelnianych relaksuję się podczas pieszych wycieczek i rajdów rowerowych odbywanych najczęściej z najmłodszym członkiem naszej rodziny

Prodziekan Studium Magisterskiego do spraw studiów niestacjonarnych dr hab. Katarzyna Górak-Sosnowska



Wykształcenie:

- absolwentka MSGiP oraz ZiM w SGH i Psychologii w SWPS oraz podyplomowego Studium Stosunków Międzykulturowych na Wydziale Orientalistycznym UW
- ekonomistka (doktorat w 2007, SGH)
- religioznawczyni (habilitacja w 2015, UJ)

• adiunkt w Zakładzie Socjologii Ekonomicznej Instytutu Filozofii, Socjologii i Socjologii Ekonomicznej

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: współczesny Bliski Wschód i Afryka Północna, islam w Europie

Wybrane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan Studium Magisterskiego SGH (od 2012)
- członek redakcji „Kwartalnika Kolegium Ekonomiczno-społecznego Studia i Prace” oraz „Warsaw Forum of Economic Sociology” (wyd. SGH)
- koordynator „Akademii 16+” w SGH

Inna aktywność i osiągnięcia:

- uzyskane granty (kierownik projektu): NCN (SONATA): Kulturowy obraz przemian społeczno-politycznych w świecie arabskim po 2010 roku (2012–2015); MSZ: „Dialog społeczny i stosunki pracy – doświadczenia polskie dla państw arabskich” (2012); MSZ: „Muzułmanie w Polsce – wkład do dyskusji na temat islamu w Europie” (2011); MNiSW: „Muzułmańska kultura konsumpcyjna: między Zachodem a Bliskim Wschodem” (2010–2011); MSZ: „Pakiet edukacyjny: Oblicza Orientu” (2009)
- trener z zakresu edukacji międzykulturowej (ponad 10 lat doświadczenia w prowadzeniu warsztatów głównie dla uczniów i nauczycieli)
- komentatorka bieżących wydarzeń krajowych i międzynarodowych dotyczących świata islamu w polskich środkach masowego przekazu

Nagrody i wyróżnienia: nagrody Rektora SGH (zespółowa I i II stopnia, indywidualna II stopnia za osiągnięcia w dziedzinie działalności naukowej, a także II stopnia za osiągnięcia w dziedzinie działalności organizacyjnej); I miejsce w kategorii „finanse i bankowość” za monografię *Bankowość muzułmańska* na XI Warszawskich Targach Wydawnictw Ekonomicznych (2013, wraz z P. Masiukiewiczem); wyróżnienie w VIII edycji konkursu PAP i MNiSW Popularyzator nauki (2012)

Coś osobistego: od ponad 4 lat blogerka (ale dziekanatowa) – por. [<http://dziekanat.waw.pl>]; pasjonatka wszelkich zabaw w wodzie – od snorkowania, poprzez elementy pływania prawie synchronicznego, na monopletnie skończywszy

Prodziekan Studium Magisterskiego dr Anna Decewicz



Wykształcenie:

- magisterium w SGH (1998);
- stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskany w KAE SGH, praca doktorska pt. *Modele przełącznikowe w analizie danych jakościowych* (2006)
- zatrudnienie w Instytucie Ekonomii w Szkole Głównej Handlowej, Zakład Metod Probabilistycznych (od 1998)

ných (od 1998)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: zastosowania procesów stochastycznych (łańcuchy i procesy Markowa, modele HMM i LCM) oraz statystyki i ekonometrii przestrzennej w analizach dotyczących koniunktury gospodarczej, wzrostu gospodarczego i konwergencji, jak również w zagadnieniach związanych z modelowaniem długookresowej wartości klienta (CLV) w dziedzinie badań marketingowych

Wybrane funkcje akademickie i inne:

- członek Komitetu Organizacyjnego corocznej ogólnopolskiej konferencji „Modelowanie danych panelowych – teoria i praktyka” (od 2012 r.)

Nagrody, wyróżnienia: zespołowa Rektora SGH stopnia trzeciego za działalność dydaktyczną (2005) i stopnia pierwszego w dziedzinie działalności dydaktycznej (2009)

Prodziekan Studium Magisterskiego dr Adam Karbowski



Wykształcenie:

- magisterium w SGH (2008)
- magisterium na Wydziale Psychologii UW (2012)
- doktorat w SGH (2013)
- adiunkt w Kolegium Gospodarki Światowej

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: ekonomia behawioralna i eksperymentalna, ekonomia innowacji, ekonomia instytucjonalna, industrial organization

Wydawnictw Ekonomicznych (2013, wraz z P. Masiukiewiczem); wyróżnienie w VIII edycji konkursu PAP i MNiSW Popularyzator nauki (2012)

Wybrane funkcje akademickie i inne: członek European Economic Association

Nagrody, wyróżnienia: dyplom uznania Rektora SGH za najlepsze wyniki publikacyjne w roku 2014 (2015); Nagroda Ministra Gospodarki za rozprawę doktorską (2013); dyplom magistra z wyróżnieniem, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego (2012); Nagroda Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości za pracę magisterską (2008)

Inna aktywność i osiągnięcia: wraz z dr hab. K. Górak-Sosnowską prowadzimy znakomity blog Dziekanatu Studium Magisterskiego [<http://dziekanat.waw.pl>]

Coś osobistego (rodzina, hobby): w wolnym czasie lubię robić zakupy spożywcze

Dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych dr hab. Joanna Plebaniak, prof. SGH



Wykształcenie:

- mgr matematyki (1978), mgr ekonomii (1980)
- doktor nauk ekonomicznych SGPiS (1987)
- doktor habilitowany nauk ekonomicznych SGH (2002)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: ekonometria, rynki kapitałowe

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan Studium Dyplomowego SGH (2002 – 2005)
- dziekan Studium Dyplomowego (od 2005 roku), dziekan Studium Magisterskiego SGH (2006–2012)
- dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych (od 2012)
- członek Komisji Programowej (od 2005)
- członek Senatu SGH (od 2005)
- członek Rady Naukowej Kolegium Analiz Ekonomicznych (od 2002) i Rady Naukowej Instytutu Ekonometrii SGH (od 2005)
- przewodnicząca Komisji Rekrutacyjnej dla studiów stacjonarnych drugiego stopnia, stacjonarnych drugiego stopnia w języku angielskim i niestacjonarnych drugiego stopnia (2006–2011)
- redaktor naczelny Roczników Kolegium Analiz Ekonomicznych (od 2014)
- przewodnicząca Rady Nadzorczej spółki Dominium S.A. (od 2008)
- członek Polskiego Towarzystwa Matematycznego (od 1982)

Nagrody, wyróżnienia:

Medal Komisji Edukacji Narodowej – nadany przez Ministra Edukacji Narodowej 2013; szereg nagród Rektora SGH za osiągnięcia w dziedzinie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej

Hobby: tenis, narty

Prodziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych dr hab. Beata Czarnacka-Chrobot, prof. SGH



Wykształcenie:

- magister ekonomii (dyplom z wyróżnieniem), specjalność: cybernetyka ekonomiczna i informatyka – SGH (1991)
- doktor nauk ekonomicznych – Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH (1998)
- doktor habilitowany nauk ekonomicznych – KAE SGH (2011)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: informatyka gospodarcza, inżynieria oprogramowania, wymiarowanie produktów i procesów programowych, szacowanie kosztów projektów informatycznych (ok. 100 publikacji w ww. obszarach)

Funkcje akademickie i inne:

- członek Komitetu Polityki Naukowej przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dwóch kadencjach (2014–2016; 2016–2018)
- przewodnicząca Komitetu Polityki Naukowej przy MNiSW (półroczna kadencja od X.2014 do III.2015)

- członek Polsko-Amerykańskiej Rady Innowacji (od XI. 2014)
- członek Komitetu Naukoznawstwa PAN (w kadencji 2015–2018)
- prodziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH w dwóch kadencjach (2012–2016; 2016–2020)
- kierownik Zakładu Technologii Informatycznych w Instytucie Informatyki i Gospodarki Cyfrowej SGH
- kierownik Studiów Poddyplomowych SGH „Inżynieria danych – big data” (od X 2014)
- przedstawiciel na Polskę Common Software Measurement International Consortium (COSMIC) International Advisory Council (od X 2009)
- wiceprezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Miar Oprogramowania (PSMO)
- ekspert/recenzent Narodowego Centrum Nauki oraz Komisji Europejskiej w FP7, EACEA 2007 i 2013 oraz Horizon 2020 w obszarze ICT
- ekspert w instytucjach administracji publicznej, firmach konsultingowych i z sektora IT
- członek wielu międzynarodowych i krajowych organizacji profesjonalnych

Nagrody i wyróżnienia: nagrody za „best paper” prestiżowych zagranicznych konferencji; nagrody Rektora SGH za osiągnięcia badawcze, dydaktyczne i organizacyjne

Coś osobistego (hobby, rodzina): mężatka, matka dwóch synów; pasjonatka historii starożytnej, historii obyczajowości, filmu i podróży, lubi narciarstwo, kocha psy i morze

Więcej informacji: [<http://czarnacka-chrobot.info/>].

Dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego prof. dr hab. Wojciech Morawski



Wykształcenie:

- magisterium na Wydziale Historycznym UW (1978)
- doktorat w SGPiS (1985)
- habilitacja (1996)
- stypendysta Uniwersytetu w Uppsali (1999)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: najnowsza historia gospodarcza i historia finansów,

najnowsza historia polityczna i geografia historyczna

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- dziekan Studium Licencjackiego SGH (2012–2016)
- kierownik Katedry Historii Gospodarczej i Społecznej SGH (od 2002)
- członek Rady Naukowej Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH
- założyciel i prezes Towarzystwa Miłośników Geografii Historycznej im. Zygmunta Glogera; założyciel i prezes Polskiego Towarzystwa Historii Gospodarczej (2011)

Inna aktywność i osiągnięcia:

- stała współpraca z redakcją miesięcznika „Mówią Wieki”
- czterokrotne wyróżnienie przez studentów SGH tytułem „Inspiracja roku”
- prowadzenie popularnych wśród studentów objazdów historycznych (od 1979 r.)

Coś osobistego (rodzina, hobby): żona Anna (anglistka), synowie: Adam (informatyk), Jacek (absolwent ASP)

Hobby: podróże

Dziekan Kolegium Gospodarki Światowej prof. dr hab. Marzenna Weresa



Wykształcenie:

- magisterium (Wydział Handlu Zagranicznego SGPiS, 1988)
- doktorat (Kolegium Gospodarki Światowej SGH, 1995); habilitacja (Kolegium Gospodarki Światowej SGH, 2002)
- profesor nauk ekonomicznych (2014)

Specjalizacja/ zainteresowania

badawcze: stosunki gospodarcze Polski z zagranicą, innowacyjność i transfer technologii, zagraniczne inwestycje bezpośrednie, handel zagraniczny, konkurencyjność gospodarek

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- dyrektor Instytutu Gospodarki Światowej (od 2005 r.)
- członek Senatu SGH (od 2009 r.)
- członek międzynarodowej grupy niezależnych ekspertów I4G (High Level Economic Policy Expert Group Innovation for Growth) doradzających Dyrekcji Generalnej ds. Badań Naukowych i Innowacji Komisji Europejskiej w zakresie polityki innowacyjnej (2012–2013)
- ekspert Komisji Europejskiej w ramach Research, Innovation and Science Policy Expert (RISE) High Level Group (2013–2015)
- wiceprezes Zarządu Warszawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (2001–2005)
- pracownik naukowy University College London w Londynie (1999–2000)
- członek rad nadzorczych ZAP Puławy, KGHM Polska Miedź S.A., Budimex S.A.
- ekspert Narodowego Centrum Nauki (członek Korpusu Ekspertów NCN od 2011)
- ekspert Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (2009–2010)
- ekspert Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (od 2005 r.)
- ekspert The Polish – U.S. Fulbright Commission w Warszawie (2000–2004)
- konsultant w Departamencie Ekonomicznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych (1996–1997)

Nagrody, wyróżnienia: Nagroda Rektora SGH I stopnia za działalność naukową (2016); Srebrny Krzyż Zasługi (2013); Nagroda Rektora SGH I stopnia za książkę *Poland. Competitiveness Report 2010. Focus on Clusters* (2011); Nagroda Rektora SGH I stopnia za książkę *Poland. Competitiveness Report 2007* (2007); Nagroda Rektora SGH I stopnia za książkę *Niemcy w Unii Europejskiej* (2005); Nagroda Rektora SGH I stopnia za książkę *Wpływ handlu zagranicznego i inwestycji bezpośrednich na innowacyjność polskiej gospodarki* (2004); Nagroda Rektora SGH za dorobek naukowy i dydaktyczny w 2000 roku (2001); Nagroda zespołowa Rektora SGH za osiągnięcia w dziedzinie naukowej za książkę pt. *Polska – Niemcy a gospodarka rynkowa* (1999); Nagroda Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości w konkursie „Prywatyzacja i inwestycje zagraniczne głównymi drogami rozwoju ekonomicznego” za artykuł *The Influence of Foreign Direct Investment on Poland's Foreign Trade* (1998); Nagroda zespołowa Rektora SGH za osiągnięcia w dziedzinie naukowej za książkę pt. *Polska Niemcy a integracja europejska* (1996); Nagroda Rektora SGH za osiągnięcia w dziedzinie naukowej za pracę doktorską pt.

Współpraca produkcyjna Indii z zagranicą i jej rola w procesie otwierania gospodarki (1996)

Inna aktywność i osiągnięcia:

- 133 publikacje naukowe, w tym 29 monografii (z czego 3 samodzielne); 67 rozdziałów w monografiach; 37 artykułów w czasopiśmie
- realizacja 19 międzynarodowych projektów badawczych (m.in. w 7 Programie Ramowym UE i Programie Horyzont 2020) i 8 grantów ze środków krajowych (granty MNiSW; NCN; fundusze europejskie), w tym funkcja kierownika w 11 projektach międzynarodowych i 4 krajowych
- współpraca z wieloma ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą, m. in. z Harvard Business School (USA), Stanford University (USA), Lake Forest Graduate School of Management (USA), Manchester Metropolitan University (Wielka Brytania), Österreichisches Institut für Wirtschaftsforschung – WIFO (Austria), Zentrum für Europäische Wirtschaftsforschung, Mannheim (Niemcy); UNU-MERIT (Holandia)
- gościnne wykłady w zagranicznych ośrodkach naukowych, m.in. w Lancashire Business School (Wielka Brytania), Northeastern Illinois University (USA), University of Colorado (USA), Cardiff Business School (Wielka Brytania), University of International Business and Economics (Chiny), Chulalongkorn University (Tajlandia)
- ekspert w różnorodnych instytucjach krajowych i zagranicznych, takich jak m.in. MNiSW, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Urząd Miasta St. Warszawy, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, NCN, NCBiR, OPI, Komisja Europejska.
- członkostwo w organizacjach naukowych: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne; European Economic Association; American Economic Association; The British Association for Slavonic and East European Studies; European International Business Academy; The Network of Institutes and Schools of Public Administration in Central Europe; Klub Stypendystów Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej
- członkostwo w komitetach redakcyjnych czasopism naukowych: Journal of the Knowledge Economy (wyd. Springer); The Open Political Science Journal; World Economy Research Institute Working Papers

Prywatnie:

sześciu żona, matka wspaniałej córki, posiadaczka niesfornego labradora, dzikiego kota i pięciu koni.

Prodziekan Kolegium Gospodarki Światowej dr hab. Tomasz Dołęgowski, prof. SGH



Wykształcenie:

- magisterium na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS (SGH) (1984)
- doktorat (1994)
- habilitacja (2003)
- stypendia naukowe w University of Minnesota w USA oraz International Centre of Economic Research w Turynie (Włochy)

• pracownik Instytutu Handlu Zagranicznego i Studiów Europejskich Kolegium Gospodarki Światowej SGH

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne, w tym zwłaszcza między-

narodowa konkurencyjność gospodarek, ekonomia instytucjonalna, etyka w działalności gospodarczej i biznesie, ekonomika transportu

Funkcje akademickie i inne:

- prodziekan ds. studenckich na Wydziale HZ (1993–1996)
- prodziekan na Studium Dyplomowym (1996–1999)
- kierownik zakładu w ramach Instytutu Handlu Zagranicznego i Studiów Europejskich
- koordynował współpracę naukową i edukacyjną z krajami bałtyckimi oraz społecznością polską na Wschodzie
- opiekun Studenckiego Koła Naukowego Badań nad Konkurencyjnością
- członek Rady Naukowej Centrum Myśli Jana Pawła II oraz w Fundacji „Wileńszczyzna”
- członek Komisji Etyki przy Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce
- członek Senackiej Komisji ds. Zagranicznych w SGH

Nagrody i wyróżnienia: Brązowy Krzyż Zasługi; nagrody Rektora SGH

Inna aktywność i osiągnięcia:

- zajęcia w Programie WEMBA oraz CEMS
- wykłady zagraniczne w Uniwersytecie Polskim w Wilnie, Uniwersytecie Wileńskim, Stockholm School of Economics in Riga, ASERI w Mediolanie, Peter Pazmany Catholic University w Budapeszcie, Helsiński School of Economics (CEMS)

Coś osobistego (rodzina, hobby):

geografia, podróże i wędrówki, astronomia, historia, literatura; zafascynowany Wilnem

Dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie dr hab. Roman Sobiecki, prof. SGH



Wykształcenie:

- magisterium na Wydziale Ekonomiki Produkcji SGPiS (obecnie SGH) (1978)
- doktorat, nauki ekonomiczne, Wydział Ekonomiki Produkcji SGPiS (obecnie SGH) (1987)
- habilitacja, nauki ekonomiczne, dyscyplina ekonomia – Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH

(2008)

- profesor nadzwyczajny w Instytucie Rynków i Konkurencji
- Specjalizacja/ zainteresowania badawcze:** przedsiębiorczość i przedsiębiorstwo rodzinne, teoria konkurencji, konkurencyjność przedsiębiorstw i gospodarki, koszty transakcyjne, globalizacja

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan (2005–2012) i dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie (od 2012)
- dyrektor Instytutu Rynków i Konkurencji (od 2013)
- kierownik Katedry Analizy Rynków i Konkurencji (2012–2013)
- sekretarz Senatu SGH (1999–2005)
- członek Rady Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH (od 1996)
- przewodniczący Rady Redakcyjnej serii wydawniczej KNoP SGH „Przedsiębiorczość w XXI wieku”
- członek Kolegium Redakcyjnego „Kwartalnika Nauk o Przedsiębiorstwie”

- kierownik studiów podyplomowych „Ekonomia i prawo gospodarcze dla sędziów” (2007–2012)
- kierownik Stacjonarnych Studiów Doktoranckich w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH (V edycja)
- inicjator nadania i członek Komitetu Organizacyjnego Sztandaru Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (2002)

Nagrody i wyróżnienia: Złoty Krzyż Zasługi (2012); Brązowy Krzyż Zasługi (1987); Medal Komisji Edukacji Narodowej – nadany przez Ministra Edukacji Narodowej (2006); Odznaka honorowa „Zasłużony dla rolnictwa” – nadana przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi; odznaka „Zasłużony działacz kultury” – nadana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego; odznaka „Za zasługi dla rozwoju gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej” – nadana przez Ministra Gospodarki (2015); nagroda Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej „Za zasługi dla rozwoju olimpiad szkolnych (1993); nagrody Rektora SGH: zespołowa I stopnia za działalność naukową (2015); indywidualna I stopnia za działalność organizacyjną (2015); indywidualna I stopnia za działalność naukową, (2009); zespołowa I stopnia za działalność dydaktyczną (2004)

Inna aktywność i osiągnięcia:

- członek Zespołu Konsultantów Prezydenta RP d/s Rolnictwa i Rozwoju Wsi (1999–2005)
- przewodniczący Krajowej Rady Przedsiębiorczości przy wicepremierze, ministrze gospodarki (2013–2015)
- członek Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na doradcę restrukturyzacyjnego działającej przy ministrze sprawiedliwości
- członek Jury Ogólnopolskiego konkursu przedsiębiorczego „Sposób na sukces” (od 2005)
- członek Rady Nadzorczej Banku PKO BP S.A. (2008–2009) i Rady Nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (2013–2016)
- przewodniczący Rady Nadzorczej „MAKARONÓW POLSKICH SA” (od 2012)
- członek Komisji Programowej dla Zawodów Administracyjnych i Ekonomicznych, przy Ministerstwie Edukacji Narodowej (1994–1995)
- członek Komitetu Głównego Olimpiady Przedsiębiorczości
- dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży (1991–1996).

Coś osobistego (rodzina, hobby):

żona (Barbara), dwoje dorosłych dzieci, (Grzegorz, Marta-Ewa) jeden wnuk (Piotruś)

Hobby:

sport, natura, poznawanie świata.

Prodziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie dr hab. Gabriel Główka, prof. SGH



Wykształcenie:

- magisterium w SGPiS, na Wydziale Ekonomiki Produkcji (1977);
- doktorat w dziedzinie nauk ekonomicznych w SGPiS (1987);
- habilitacja w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie finanse w SGH w Warszawie (2013)

Specjalizacja/ zainteresowania badawcze: funkcjonowanie rynku nieruchomości, systemy finansowania inwestycji w nie-

ruchoomości, bankowość hipoteczna oraz problemy niedoskonałości rynku nieruchomości mieszkaniowych ze szczególnym uwzględnieniem powstawania baniek cenowych

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie (2012)
- członek Rady Nadzorczej spółki giełdowej ERBUD S.A., przewodniczący Komitetu Audytu Rady (od 2006), również jej wiceprzewodniczący (od 2016)
- członek Państwowej Komisji Kwalifikacyjnej w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa ds. nadawania uprawnień zawodowych w zakresie szacowania nieruchomości (2002 – 2004 i ponownie od 2009)
- ING Bank Śląski – dyrektor oddziału, dyrektor regionu (1992–2000)
- wiceprezes, prezes zarządu w ING Banku Hipotecznym (2001–2003)
- wiceprezes zarządu Bank BGŻ S.A. (2003–2008)

Nagrody i wyróżnienia: Złoty Krzyż Zasługi; Odznaczenie Honorowe „Za zasługi dla Bankowości Rzeczypospolitej Polskiej”; Złoty Medal im. Jana Kilińskiego „Za zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej”

Coś osobistego (rodzina, hobby):

żona Małgorzata – również absolwentka SGPiS – Wydziału Handlu Wewnętrznego, syn Maciej – jest architektem. Lubię podróże, muzykę poważną oraz długie spacerować, ze szczególnym uwzględnieniem wędrówek górskich.

Dziekan Kolegium Zarządzania i Finansów dr hab. Ryszard Bartkowiak, prof. SGH



Wyszkolenie:

- magisterium i doktorat w SGPiS
- habilitacja w SGH
- stypendium naukowe na Uniwersytecie w Tybindze

Specjalizacja, zainteresowania naukowe: historia myśli ekonomicznej, ekonomia rozwoju, metodologia nauki (w tym nauk ekonomicznych)

Praca w SGH:

- Katedra Ekonomii Politycznej na Wydziale Handlu Wewnętrznego (1981–1993)
- Katedra Ekonomii I w Kolegium Analiz Ekonomicznych (1993–1998)
- Katedra Teorii Systemu Rynkowego w Kolegium Zarządzania i Finansów (1998–2008)
- Katedra Historii Myśli Ekonomicznej w KZiF (2008–2013)
- Instytut Ekonomii Politycznej, Prawa i Polityki Gospodarczej w KZiF (od 2013)

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan Kolegium Zarządzania i Finansów (2007–2012)
- kierownik Katedry Historii Myśli Ekonomicznej (2008–2013)
- dziekan Kolegium Zarządzania i Finansów (od 2012)
- członek Senatu SGH (od 2012)
- wicedyrektor Instytutu Ekonomii Politycznej, Prawa i Polityki Gospodarczej (od 2014)

Nagrody i wyróżnienia: Odznaka Honorowa za Zasługi dla Bankowości Rzeczypospolitej Polskiej (nadana przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego) (2005); Srebrny Krzyż Zasługi (nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej) (2011);

Medal Komisji Edukacji Narodowej (nadany przez Ministra Edukacji Narodowej) (2011); Odznaka Honorowa za Zasługi dla Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej (nadana przez Ministra Gospodarki) (2015)

Inna aktywność i osiągnięcia:

Praca poza uczelnią: Komisja do Spraw Likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Polsko-Amerykański Bank Hipoteczny, Bankowy Fundusz Gwarancyjny, Bank Ochrony Środowiska

Prodziekan Kolegium Zarządzania i Finansów dr Michał Matuszewicz



Wyszkolenie:

- absolwent Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
- doktor nauk ekonomicznych,
- adiunkt w Instytucie Finansów w Kolegium Zarządzania i Finansów

Specjalizacja/ zainteresowania

badawcze: finanse międzynarodowe, finanse publiczne, finanse

przedsiębiorstw, integracja walutowa oraz kryzysy finansowe

Sprawowane funkcje akademickie i inne:

- prodziekan Studium Magisterskiego w kadencji 2008–2012 i 2012–2016
- specjalista ds. rozliczeń i sprawozdawczości w Projekcie współfinansowanym przez UE „Młodzi Projektują Zarządzanie” od 2010-10-01 do 2015-12-31
- członek Senackiej Komisji Dydaktycznej ds. Studentów i Doktorantów od 2013-11-20 do 2016-09-30
- sekretarz Podyplomowych Studiów Podatkowych
- członek Rady Kolegium Zarządzania i Finansów

Nagrody i wyróżnienia:

Nagroda Rektora za działalność organizacyjną II stopnia w 2014 i 2015 roku

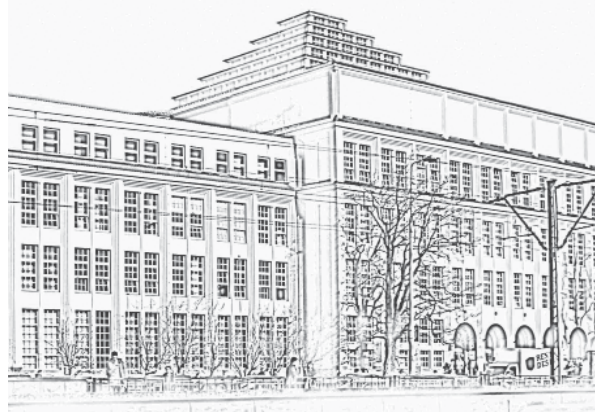
Inna aktywność i osiągnięcia:

członek Rady Nadzorczej Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji S.A. w latach 2007–2008

Coś osobistego (rodzina, hobby):

żona, dwójka dzieci; hobby: narty, żeglarstwo

Więcej informacji na stronie: [http://uczelnia.sgh.waw.pl/pl/uczelnia/informacje/wladze/Strony/wladze_rektorskie.aspx].



Zamierzenia władz akademickich na kadencję 2016–2020

W kadencji 2016–2020 zamierzamy podjąć następujące działania w poszczególnych obszarach funkcjonowania naszej uczelni:

W obszarze organizacyjnym:

- Opracowanie strategii rozwoju uczelni.
- Zwiększenie samodzielności Kolegiów – autonomia w zakresie finansów, kadrowym, współpracy z biznesem, współpracy z zagranicą.
- Utworzenie pionów rektora i prorektorów.
- Przywrócenie działalności Ośrodka Rozwoju Studiów Ekonomicznych.
- Stworzenie możliwości tworzenia w instytutach katedr.
- Ułatwienie planowania zajęć.

W obszarze kadrowym:

- Opracowanie jasnych zasad polityki kadrowej.
- Umożliwienie zatrudniania asystentów.
- Lepsze wykorzystanie potencjału kadrowego – zniwelowanie różnic w wykonywaniu pensum.
- Podporządkowanie pracowników administracyjnych Kolegiów Dziekanom Kolegiów.

W obszarze naukowym:

- Opracowanie jasnych kryteriów oceny pracy pracownika naukowo-dydaktycznego.
- Pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych na badania.
- Zwiększenie współpracy z biznesem w zakresie prowadzenia badań.
- Wzmocnienie obsługi administracyjnej grantobiorców.
- Wspomaganie pracowników naukowo-dydaktycznych w komercjalizacji badań.
- Sprofilowanie studiów doktoranckich na bliższe czystej nauce i na bliższe zastosowaniom.
- Pomoc w przygotowaniu artykułów do czasopism z listy filadelfijskiej.
- Zwiększenie rangi czasopism uczelnianych.
- Zwiększenie rangi Oficyny Wydawniczej SGH.

W obszarze dydaktycznym:

- Nadanie Kolegiom uprawnień do prowadzenia studiów drugiego stopnia.
- Wprowadzenie dwóch profili studiów drugiego stopnia: ogólnoakademickiego i praktycznego.
- Przegląd i aktualizacja programów studiów pierwszego stopnia.
- Przywrócenie systemu tutorskiego.
- Przywrócenie seminarium licencjackiego i magisterskiego.
- Pogłębienie współpracy z pracodawcami dot. kształtowania oferty dydaktycznej.
- Wprowadzenie egzaminu z ekonomii jako warunku dopuszczającego do obrony pracy magisterskiej.
- Pomoc pracownikom naukowo-dydaktycznym w podnoszeniu kompetencji dydaktycznych.

W obszarze międzynarodowym:

- Zintensyfikowanie współpracy z uczelniami zagranicznymi, szczególnie w obszarze prowadzenia badań oraz publikacji w renomowanych czasopismach o zasięgu światowym.
- Zwiększenie oferty dla studentów i uczestników programów szkoleniowych z zagranicy, szczególnie z Europy Wschodniej, Azji oraz Afryki.
- Zintensyfikowanie działań w celu pozyskania większej liczby studentów z zagranicy.
- Pozyskanie kolejnych międzynarodowych certyfikatów.

W obszarze administracyjnym:

- Uproszczenie procedur administracyjnych.
- Przygotowanie oraz rozpoczęcie nowych inwestycji.
- Zwiększenie przychodów uczelni między innymi poprzez ściślejszą współpracę z praktyką gospodarczą, uruchamianie nowych form kształcenia, pozyskiwanie grantów, wykorzystywanie możliwości odpłatnego potwierdzenia efektów kształcenia, współpracę z absolwentami, pozyskanie nowych partnerów strategicznych.
- Przebudowa systemów informatycznych uczelni dla potrzeb efektywniejszego wsparcia procesów dydaktycznych, naukowych, organizacyjnych i informacyjnych.
- Udoskonalenia monitoringu w SGH i opracowania procedur podnoszących poziom bezpieczeństwa.
- Zorganizowanie punktu żłobkowego i przedszkolnego.

W następnym numerze Gazety SGH każdy z nas przedstawi Państwu szczegółowe plany działania na kadencję 2016–2020.

Rektor, prorektorzy, kanclerz

DSL

Kadencję 2016–2020 w Dziekanacie Studium Licencjackiego zaczynamy w składzie, w którym z poprzednich władz DSL została prodziekan dr Olga Mikołajczyk. Dzięki niej, a także dzięki bardzo dobrym relacjom z kończącym swą kadencję dziekanem Wojciechem Morawskim, możemy zapewnić ciągłość pracy DSL. W konsekwencji, mieliśmy już trochę czasu, by zapoznać się z potrzebami i poczynić pierwsze plany zmian na nadchodzące cztery lata. W chwili gdy piszę te słowa, mamy za sobą zaledwie niecałe dwa tygodnie pracy, zapewne więc nasze zamierzenia z czasem ulegną zmianie, tj. znacznemu rozszerzeniu, obecnie jednak główne z nich sprowadzić można do następujących kwestii:

1) Procedura obiegu podań studenckich

Liczę, że wkrótce wyraźnie da się odczuć dwie różnice. Po pierwsze, podanie będzie można złożyć prościej i – taką mamy nadzieję – bez stania w długiej kolejce. Bardziej elastyczne będą także godziny ich przyjmowania. Po drugie, poszczególni prodziekani nie będą opiekowali się określonym rokiem czy trybem studiów (wyjątek stanowić będą obcokrajowcy, których sprawami będzie się zajmował prodziekan dr hab. Mariusz Próchniak). Dzięki temu średni czas rozpatrywania podania ulegnie skróceniu – wniosek nie będzie musiał czekać na „właściwego” prodziekana, bo... każdy będzie właściwy i tylko wyjątkowo skomplikowane lub nietypowe, wymagające podjęcia decyzji przez kolegium dziekańskie prośby będą wymagały nieco więcej czasu. W ten sposób wychodzimy naprzeciw jednej z większych bolączek studenckich – słynnym kolejkom do okienka... Oczywiście fakt, że każdy z prodziekanów będzie mógł zająć się rozpatrzeniem każdej niemal sprawy oznacza, że konieczne staje się ujednolicenie zasad podejmowania decyzji. Pracę nad tym niełatwym procesem już zaczęliśmy.

2) Digitalizacja

W Dziekanacie Studium Magisterskiego już jakiś czas temu umożliwiono składanie podań w formie elektronicznej. Planujemy doścignąć naszych kolegów z DSM pod tym względem możliwie najprędzej, by później razem z DSMem poszerzać obecne możliwości. Dziś istnieje zaledwie kilka elektronicznych wzorów podań, podczas gdy spraw typowych jest znacznie więcej. Z pewnością z pomocą Działu IT pod nowym kierownictwem pana Bartłomieja Świecha będziemy dążyć do rozwoju systemu.

3) Porządek prawny

Często zmieniające się przepisy zewnętrzne (choćby ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym*) wymuszają w uczelni częste zmiany przepisów wewnętrznych. Jako zespół DSL planujemy współpracę z Zespołem Rektorskim nad przygotowywaną nową wersją *Regulaminu Studiów* – taką, która pozwoli na podejmowanie obiektywnych i korzystnych tak dla studentów, jak dla uczelni decyzji i rozwiąże liczne problemy natury prawnej, na których co chwila się potykamy od niemal dwóch tygodni...

Na koniec napisałbym: chciałbym, żeby DSL był instytucją, z którą dobrze się współpracuje każdemu: studentom, wykładowcom, administracji, DSMowi, władzom uczelni... Myślę wprawdzie, że w zdecydowanej większości przypadków tak było już podczas ostatniej kadencji, dlatego trudno tu mówić o rewolucyjnej zmianie. Zapewne jednak zawsze może być lepiej, sprawniej, milej i w to celujemy!

Bartosz Witkowski

DSM

Priorytetami kierownictwa Dziekanatu Studium Magisterskiego w rozpoczynającej się kadencji jest:

- poprawa jakości procesu dydaktycznego, w tym prac dyplomowych,
- istotne zwiększenie, terminowości przebiegu studiów,
- stała troska o jak najlepsze warunki studiowania, szczególnie dla studentów obcokrajowców.

Realizacja tych priorytetów stanowi istotne wyzwanie, w warunkach wzrastającej liczby studentów Studium Magisterskiego, przy niezmienniejącej się od lat ilościowej obsadzie pracowników administracyjnych Dziekanatu. W roku akademickim 2016/2017 na pierwszy rok studiów przyjęto 3019 osób tj. o 688 więcej niż w październiku 2015. Poważnym utrudnieniem są również problemy z kompletowaniem obsady dydaktycznej, w tym przede wszystkim nowo uruchamianych kierunków i przedmiotów realizowanych w języku angielskim. Może to rodzić trudności z wywiązywaniem się z umów zawieranych z naszymi studentami.

Jesteśmy jednak przekonani, że problemy te uda nam się ograniczyć, dzięki intensyfikacji współpracy z dziekanami Kolegiów, opiekunami kierunków oraz koordynatorami przedmiotu. Jest to naszym kluczowym zadaniem.

Obecnie podjęliśmy już prace nad doskonaleniem procedur, uściśleniem interpretacji obowiązujących przepisów i przygotowaniem zmian w Regulaminie Studiów.

Równocześnie stwierdzamy z przyjemnością wysokie standardy funkcjonowania DSM w wielu obszarach, co jest niewątpliwie zasługą poprzedniej ekipy dziekanów pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kachniewskiej. Dziękujemy za bardzo sprawne przekazanie obowiązków dziekańskich.

Marta Juchnowicz

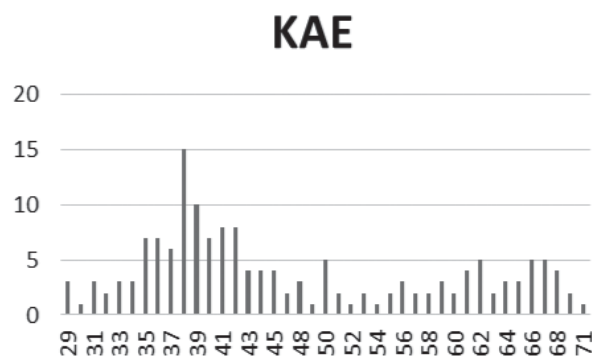
Dyskretny urok ekonometrii

Przewidywanie, jakich wyborów dokonają ludzie, zazwyczaj jest trudne. Przewidywanie, który stan zdrowia by wybrali, jest szczególnie trudne (na przykład: czy wolałbyś żyć cztery lata w pełnym zdrowiu, czy dziesięć lat, ale na wózku inwalidzkim?) International Academy of Health Preference Research zorganizowała konkurs na przewidywanie tego typu wyborów w ramach tzw. *discrete choice experiment* na podstawie danych o wcześniejszych zachowaniach. Z przyjemnością informujemy, że zwycięzcą konkursu wyłonionym 16 września została drużyna Discreetly Charming Econometricians (DCE) złożona w większości z osób związanych z SGH: Paweł Ekk-Cierniakowski (związany z Zakładem Wspomagania i Analizy Decyzji, ZWiAD), Dominik Golicki (Warszawski Uniwersytet Medyczny), Michał Jakubczyk (lider DCE, ZWiAD), Bogumił Kamiński (ZWiAD), Krzysztof Kontek (związany z KAE, dołączył do DCE po terminie zgłoszeń, stąd brak nazwiska na stronie WWW konkursu), Beata Koń (związana ze ZWiAD), Michał Lewandowski (ZWiAD). DCE pokonali sześć innych zespołów złożonych z naukowców m.in. z Australii, Holandii, Norwegii czy USA. Przedsięwzięcie było finansowane z grantu przyznanego przez grupę naukową Euro-Qol Research Foundation, zajmującą się m.in. pomiarem jakości życia i użyteczności związanej ze zdrowiem. Więcej szczegółów na stronie [<http://www.iahpr.org/eq-dce-competition/>]. Zainteresowanych konkursem czy taką tematyką badań zapraszamy do kontaktu [michal.jakubczyk@sgh.waw.pl].

Kolegium Analiz Ekonomicznych

W dniu rozpoczęcia drugiej kadencji ja i cały zespół Kolegium Analiz Ekonomicznych mamy przed sobą wiele ważnych wyzwań, zarówno tych, które są w realizacji, jak i tych, które uwolnią i zmobilizują młodą myśl naukową.

Kolegium Analiz Ekonomicznych wchodzi w kadencję 2016 – 2020 silnie zarówno konsekwencją w realizowaniu kierunku rozwoju, który zapoczątkowaliśmy jeszcze w początku lat dziewięćdziesiątych, jak i osiągnięciami ostatnich czterech lat. Starsze o kolejne doświadczenia i coraz młodsze jak dowodzi załączony wykres.



Wykres z Rocznika (część dotycząca KAE)

Bardzo liczna grupa młodych naukowców z naszego Kolegium swoje sukcesy osobiste (wyniki publikacyjne, liczne nagrody i stypendia) zawdzięcza talentowi, naukowej pasji oraz pracowitości na naukowej niwie. Kadra bardziej doświadczona wzięła na siebie ciężar przemyslenia i mało efektywnego, codziennego ukierunkowania żmudnych wysiłków, które przyniosły i te wymierne i niewymierne sukcesy całego Kolegium. Sukcesy wymierne to kategoria A+, przygotowanie wystąpień o nowe uprawnienia do doktryzacji, reakredytacja z wyróżnieniem dla kierunku MIESI i przygotowanie nowego kierunku, który wystartował z ogromnym powodzeniem. Do sukcesów niewymiernych zaliczam rozpoznawalność KAE w środowisku krajowym i poza granicami Polski, unikalny klimat wsparcia rozwoju naukowego młodzieży, rozległą współpracę międzynarodową i – co najważniejsze – ugruntowanie zasady oparcia kształcenia o efekty prowadzenia badań naukowych. Te efekty to zdolność do implementacji własnych wyników badań naukowych i najnowszych osiągnięć naukowych poznawanych na międzynarodowych konferencjach. W efekcie KAE przyciąga współpracowników, także z zagranicy, zwiększa atrakcyjność i rozpoznawalność naszej uczelni. To wszystko wymagało nieustępliwości w ochronie akademickości uczelni i zdolności budowania codziennych kompromisów we wspólnocie Kolegium i poza nim.

W wielu kwestiach młoda kadra naukowa osiągnęła sukcesy niedostępne ich nauczycielom (z powodów różnych, także tych historycznych). Przykładowo, to niespełna czterdziestolatki zorganizowali trzy konferencje, w których liczba uczestników z zagranicy przekraczała liczbę uczestników krajowych, żeby nie wspominać o indeksie Hirscha i innych wskaźnikach bibliometrycznych tego pokolenia.

Dorobek KAE jest tytułem do dumy, a ambicja powiększenia go decyduje o kierunku rozwoju i działaniach w kolejnej kadencji. Nowe zadania wynikają z konieczności przejęcia pałeczki w sztafecie pokoleń, czyli przyjęcia odpowiedzialności przez kolejną generację za konsekwentne opieranie się na wynikach badań i działań w obszarze kształcenia oraz doradztwa dla sektora prywatnego i publicznego. Za skutki działań i za skutki zaniechań odpowiada się dzisiaj w warunkach konkurencji międzynarodowej i nowej organizacji nauki, kolejny raz reformowanej.

Tak zarysowana perspektywa wyznacza kierunek rozwoju dla Kolegium Analiz Ekonomicznych na kadencję 2016–2020. Utrzymać tempo rozwoju naukowego, przygotować infrastrukturę, która jest niezbędna do funkcjonowania w środowisku międzynarodowym i dokonywania koniecznych dostosowań. Ta infrastruktura obejmuje nie tylko zasoby materialne, ale także odpowiednie regulacje, w tym w obszarze autonomii, jakie ma Kolegium oraz wpływanie na tworzone regulacje ogólnouczelniane. I jedno i drugie wymaga dobrego funkcjonowania w ciałach kolegialnych podejmujących decyzje w tych obszarach. Nieustępliwość w ochronie akademickich zasad i sztuka kompromisu, a raczej skuteczna proporcja tych czynników oraz rozbudowa udziału młodych profesorów i adiunktów w życiu Kolegium i uczelni będą w najbliższej kadencji wyznacznikiem działań KAE – wejściem Kolegium w strefę zmian w sztafecie pokoleń.

W ostatnim zdaniu artykułu podsumowującego minioną kadencję 2012 – 2016 przekazałam „całej Społeczności Kolegium Analiz Ekonomicznych życzenia kolejnych sukcesów w niełatwej, ale jakże satysfakcjonującej pracy badawczej, dydaktycznej oraz organizacyjnej”. I dzisiaj, w przededniu nowej kadencji, niech to przesłanie będzie istotą naszego działania.

Joanna Plebaniak,
dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych

**Profesor Elżbieta Adamowicz
została wybrana
na kolejną, czteroletnią kadencję,
do Ciret Council**

Zgromadzenie ogólne CIRET (Centre for International Research on Economic Tendency Survey) obradowało 15 września w Kopenhadze, podczas kolejnej, 33 konferencji CIRET, organizowanej we współpracy ze Statistik Denmark. Profesor E. Adamowicz z IRG została ponownie wybrana na członka CIRET Council na kolejną kadencję. SGH jest członkiem korporacyjnym CIRET.

Ku innowacjom – plany Kolegium Gospodarki Światowej na kadencję 2016–2020

Początek nowej kadencji władz akademickich to czas na refleksję na temat celów i wyzwań, jakie staną przed nami w perspektywie najbliższych czterech lat. Kolegium to zespół, który łączy pasję badawczą i współpraca, a także praca, którą wykonujemy na co dzień w aulach wykładowych, salach komputerowych, w czytelnich, na konferencjach, seminariach, debatach i przy biurkach – pisząc monografie i artykuły. Jaki będzie nasz zespół za cztery lata? Dokąd zmierzamy? Odpowiadając na to pytanie warto odwołać się do misji Kolegium, którą wypracowaliśmy już dawno i która nie straciła na aktualności i brzmi następująco: „Utrzymywać pozycję krajowego lidera w zakresie działalności naukowo-badawczej i edukacyjnej służącej zwiększaniu międzynarodowej konkurencyjności Polski w obliczu zmian w gospodarce światowej i w procesie integracji europejskiej”. W tej misji zawierają się wszystkie cele naszego działania: badania naukowe, dydaktyka, praca organizacyjna, współpraca, a także prestiż, tak w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. To, co wyróżnia KGŚ to koncentracja badań i dydaktyki na międzynarodowym wymiarze ekonomii, biznesu i finansów. Taki unikatowy profil obejmujący wszystkie trzy dyscypliny nauk ekonomicznych na pewno warto utrzymać i rozwijać.

Co zatem nowego w kadencji 2016–2020 jeśli misja pozostaje aktualna? Nowe jest podejście do realizacji tej misji. Współczesny świat zmienia się bardzo szybko. Globalizacja, kompresja czasu i przestrzeni, digitalizacja, automatyzacja, głębokie przemiany społeczne, kulturowe. Globalna skala wielu współczesnych wyzwań wymaga podejmowania badań interdyscyplinarnych, dzielenia się wiedzą, współpracy w ramach szerokiej sieci międzynarodowych, włączenia się w nurt badań europejskich i ogólnoswiatowych. To zadania dla Dziekana i zespołu KGŚ na najbliższe cztery lata. Jak to osiągnąć? Szansą są międzynarodowe programy badawcze, w których jest możliwość realizacji wysokobudżetowych projektów i prowadzenia szerokich, przekrojowych badań we współpracy z międzynarodowymi zespołami. Przykłady nowych projektów, nad których uruchomieniem aktualnie pracujemy, to projekt dotyczący innowacyjności współfinansowany przez rząd koreański w ramach Knowledge Sharing Program, projekt naukowo-dydaktyczny REPESEA z Azją, czy projekt dotyczący czynników konkurencyjności z austriackim instytutem WIFO. Szanse na rozwój dają też krajowe programy badawcze.

Plany na kadencję 2016–2020 to także wzmocnienie kontaktów KGŚ z biznesem. Kolegium ma do zaoferowania firmom wiedzę ekspercką, a biznes może wnieść do badań i dydaktyki spojrzenie pragmatyczne, oparte na doświadczeniu. Rozwój kontaktów z biznesem jest korzystny dla obu stron – dynamizuje pracę naukową, a jej wyniki inspirują do wdrażania nowych rozwiązań w przedsiębiorstwach.

Jeszcze szersze włączenie się Kolegium w nurt światowej nauki i rozwinięcie współpracy z biznesem przełoży się niewątpliwie na unowocześnienie programów kształcenia, w tym wzbogacenie naszego nowego kierunku „Global Business, Finance and Governance” o nowe specjalności. Celem jest, aby

nasi absolwenci nie tylko otrzymywali solidne wykształcenie ekonomiczne z elementami interdyscyplinarności, ale także byli kreatywni, mieli strategiczną wyobraźnię oraz inteligencję emocjonalną.

Ważnym obszarem działalności KGŚ w tej kadencji będzie także upowszechnianie wyników badań. Obecnie coraz większą wagę przykładą się do cytowania opublikowanych prac oraz do wykorzystania wyników badań w praktyce gospodarczej. Osiągnięciu tych celów będzie służyć digitalizacja publikacji KGŚ, w tym naszego czasopisma *International Journal of Management and Economics* oraz wydawanego cyklicznie raportu ekonomicznego *Poland. Competitiveness Report*. W planach są też nowe wydarzenia naukowe o randze międzynarodowej. Cyklicznie organizowane konferencje naukowe Kolegium, takie jak konferencja Instytutu Międzynarodowego Zarządzania i Marketingu „TRANS” oraz konferencja Instytutu Gospodarki Światowej z cyklu „Innowacje i konkurencyjność” wpisały się już na stałe do kalendarza wydarzeń wiodących naukowców z kraju i zagranicy zajmujących się tą tematyką. Obok tych inicjatyw w kadencji 2016–2020 Kolegium ma ambicje być gospodarzem innych, znaczących wydarzeń o randze międzynarodowej, takich jak cykliczna konferencja *European Association of Comparative Economic Studies* oraz konferencja *European Trade Study Group*. Wpisując się w ogólnoswiatowe tendencje szerokiej wymiany wiedzy, chcemy też zainicjować internetowe webinaria dotyczące współczesnych międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Zarysowując plany na kolejne cztery lata trzeba mieć również na uwadze wyzwania, jakie stoją przed zespołem KGŚ. Najtrudniejsze problemy do rozwiązania to pogłębiająca się luka pokoleniowa kadry naukowo-dydaktycznej oraz atomizacja środowiska naukowego. Wyzwaniem jest również nieznan kierunek reform sektora nauki w Polsce oraz niepewność co do zmian w funkcjonowaniu SGH. Dodatkowo, warto zauważyć, iż środowisku naukowemu nie udało się uniknąć biurokracji – coraz więcej czasu zajmuje badaczom raportowanie zrealizowanych działań i osiągnięć, budżetowanie, administrowanie projektami itp. Zabiera to cenny czas, który można byłoby przeznaczyć na prowadzenie badań, a zatem sprawne wsparcie administracyjne naukowców jest nie do przecenienia. Z tego względu w ciągu najbliższych czterech lat ten obszar działalności Kolegium nie może być zapomniany, przeciwnie, potrzebne jest jego ustawiczne unowocześnianie.

Zajmując się naukowo innowacyjnością zdaje sobie sprawę, iż wprowadzanie nowych rozwiązań jest konieczne dla przyspieszenia rozwoju. Innowacje są więc potrzebne dla lepszego funkcjonowania KGŚ. Cały szereg nowych pomysłów już czeka na realizację. Mam nadzieję, iż zespół KGŚ przyjmie te pomysły z aprobatą i aktywnie włączy się w ich realizację, bo sukcesy Kolegium można budować wyłącznie na szerokiej współpracy, czego nam wszystkim życzyć w nowej kadencji.

*Marzenna Weresa,
dziekan Kolegium Gospodarki Światowej*

Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie wobec potrzeb społeczeństwa i gospodarki – kadencja 2016–2020

Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie jest unikatową jednostką naukowo-badawczą w Polsce, zajmującą się przedsiębiorstwem z wielu perspektyw: teorii ekonomii, nauk o zarządzaniu, finansów, a także zarządzania przedsiębiorstwem i strategiami jego rozwoju. Cele strategiczne Kolegium są z jednej strony kontynuacją dotychczasowych, a z drugiej konsekwencją wyzwań, jakie niesie szybko zmieniające się otoczenie przedsiębiorstw, w tym postępująca globalizacja, rewolucja technologiczna, kryzysy – nie tylko gospodarcze, ale również społeczne, zaufania czy kryzys wartości. Będziemy także stwarzać możliwości rozwoju dla tych pracowników, którzy poszukują inspiracji dla teorii zachowań na styku medycyny, socjologii, technologii, ekonomii i innych nauk. Priorytetowo będziemy traktować **programy badawcze, które będą wpisywać się w międzynarodowe tendencje rozwoju nauki oraz będą tworzone i realizowane z partnerami zagranicznymi.**

Do najważniejszych celów strategicznych Kolegium na lata 2016–2020 należą:

1) Podejmowanie badań naukowych na tematy przyczyniające się do wzbogacenia teorii, ale i zarazem posiadające wartości aplikacyjne. Pozwoli to skutecznie odpowiadać na potrzeby społeczeństwa i gospodarki, zbliżyć naukę z gospodarką. **Głównym obiektem badań będzie przedsiębiorstwo (w tym przedsiębiorstwo rodzinne), przedsiębiorczość, przedsiębiorca, a także miasto jako analog przedsiębiorstwa.** W szczególności badania będą koncentrowały się na:

- nowoczesnej teorii przedsiębiorstwa w wymiarze wielowątkowym i interdyscyplinarnym, przystającej do współczesnego kontekstu prowadzenia działalności gospodarczej,
- nowych formach prowadzenia działalności gospodarczej opartych na technologiach ICT (w tym sharing economy),
- mechanizmach rynkowych i analizie rynków (w tym: finansowego, nieruchomości, rolnego, energii),
- nowym myśleniu strategicznym,
- nowych źródłach przewag konkurencyjnych,
- wpływie instytucji na konkurencyjność (w tym skutkach regulacji wewnętrznych i wynikających z międzynarodowych umów),
- źródłach finansowania, analizie finansowej i zarządzaniu finansami przedsiębiorstwa,
- kosztach transakcyjnych,
- wykorzystaniu metod rachunkowości (przede wszystkim rachunku kosztów) do wyceny usług trudno mierzalnych,
- współpracy przedsiębiorstwa z bankiem,
- podatkach,
- ryzyku i niepewności,
- systemach wczesnego ostrzegania przed bankructwem,
- zarządzaniu przedsiębiorstwem (w tym zarządzaniu przez wartości) i jego restrukturyzacji,
- zarządzaniu wiedzą i innowacjami,

- zarządzaniu kapitałem ludzkim w organizacjach,
- otoczeniu i czynnikach lokalizacji przedsiębiorstwa (w tym: wielowymiarowym otoczeniu globalnym i atrakcyjności inwestycyjnej),
- inwestycjach, w tym inwestycjach finansowych,
- logistyce i łańcuchach wartości,
- interesariuszach przedsiębiorstwa i społecznej odpowiedzialności biznesu.

2) Kreowanie nowych kierunków kształcenia odpowiadających potrzebom rynku pracy i gospodarki (niezależnie od tego – doskonalenie dotychczasowych kierunków). Cel ten w dużym stopniu jest związany z zapowiedzianą zmianą organizacji procesu dydaktycznego w SGH, polegającą na ustanowieniu kolegiów jednostkami prowadzącymi studia II stopnia. Aktualnie KNoP jest inicjatorem, autorem i koordynatorem dwóch nowych i utworzonych przez Senat kierunków studiów: menedżerskiego i zarządzanie finansami przedsiębiorstwa. Ponadto jest inicjatorem, współautorem i współkoordynatorem (z Kolegium Analiz Ekonomicznych) nowego i utworzonego przez Senat kierunku: e-biznes. Kreowanie nowych kierunków będzie związane z poszerzaniem, uaktualnianiem i unowocześnianiem oferty dydaktycznej, przygotowywaniem pomocy dydaktycznych dla studentów, w tym podręczników.

3) Upowszechnianie wyników badań i działalność publikacyjna. Cel ten będzie realizowany poprzez:

- umiędzynarodowienie wyników badań i wejście w tzw. globalny obieg publikacyjny, co wiąże się także z utrzymaniem ścisłego kontaktu z co najmniej jedną badawczą w naszych dyscyplinach naukowych,
- prowadzenie dwóch kwartalników: „Kwartalnika Nauk o Przedsiębiorstwie” oraz „Edukacji ekonomistów i Menedżerów”,
- utworzenie ekonomicznego czasopisma anglojęzycznego o charakterze teoretyczno-praktycznym,
- prowadzenie serii wydawniczych, umożliwiających upowszechnianie wyników badań o wspólnej tematyce,
- organizację konferencji naukowych własnych i we współpracy z innymi, krajowymi i zagranicznymi ośrodkami, a także podmiotami gospodarczymi (duży nacisk będziemy kładli na konferencje o charakterze międzynarodowym),
- udział pracowników w konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych oraz prezentowanie na nich swoich referatów,
- publikacje naukowe, prezentujące wyniki badań w czasopismach krajowych i zagranicznych (silny nacisk będziemy kładli na zwiększenie publikacji w renomowanych czasopismach zagranicznych) oraz monografie i inne wartościowe formy publikacji (w tym podręczniki),
- wykorzystywanie osiągnięć naukowych w dydaktyce,
- indywidualne aktywności pracowników w formie wykładów w środkach masowego przekazu, wykładów naukowych i popularno-naukowych itp.

4) Kształcenie kadr i rozwój kapitału intelektualnego. Cel będzie realizowany poprzez:

- prowadzenie na najwyższym poziomie studiów doktoranckich w formie stacjonarnej i niestacjonarnej,
- prowadzenie przewodów doktorskich dla uczestników studiów doktoranckich Kolegium oraz dla osób z innych ośrodków naukowych, instytucji i praktyki gospodarczej, (w dyscyplinach: ekonomia, nauki o zarządzaniu, finanse),
- prowadzenie postępowań habilitacyjnych dla pracowników Kolegium oraz osób z innych ośrodków naukowych (w dyscyplinach: ekonomia, nauki o zarządzaniu, a po uzyskaniu uprawnień, także finanse),
- prowadzenie postępowań o nadanie tytułu naukowego profesora nauk ekonomicznych dla pracowników Kolegium oraz osób z innych ośrodków naukowych,
- prowadzenie studiów podyplomowych i kursów dokształcających oraz innych form kształcenia, zgodnie z potrzebami rynku,
- udział pracowników Kolegium w zagranicznych stażach naukowych,
- udział młodych pracowników nauki w praktykach zawodowych,
- doskonalenie zawodowe młodych nauczycieli akademickich w zakresie metodyczno-pedagogicznym,
- doskonalenie zawodowe pracowników administracji kolegijskiej.

5) Rozwój organizacyjno-finansowy Kolegium. Cel będzie realizowany poprzez:

- dostosowywanie struktur organizacyjnych – instytutowo-katedralnych i administracyjnych Kolegium do celów działalności oraz potencjału intelektualnego Kolegium,
- prowadzenie racjonalnej polityki kadrowej sprzyjającej realizacji celów strategicznych,
- zapewnienie sprawnego funkcjonowania Kolegium,
- skuteczne pozyskiwanie źródeł finansowania projektów badawczych. Ten cel będzie realizowany poprzez pozyskiwanie środków finansowych (w formie grantów zewnętrznych instytucji finansujących typu NCN i NCBR) przez zespoły badawcze,
- pozyskiwanie środków na bieżącą działalność Kolegium (opracowywanie ekspertyz i innych form komercyjnych – kursów, studiów podyplomowych itp.),
- wspieranie ze środków Kolegium przygotowania projektów do zgłoszenia w procesie ubiegania się o zewnętrzne finansowanie (w miarę możliwości finansowych),
- utworzenie „Systemu wspierania pracowników Kolegium publikujących w prestiżowych międzynarodowych periodykach (także w prestiżowych wydawnictwach książkowych) oraz promocji ich dorobku”,
- wdrożenie systemu preferencji dla pracowników przygotowujących publikacje w czasopiśmie indeksowanych w Web of Science,
- współpracę z praktyką gospodarczą, w tym: firmami, instytucjami prywatnymi i publicznymi, samorządami oraz organizacjami społeczno-gospodarczymi.

Podjmując nowe wyzwania kierować się będziemy zasadą, zgodnie z którą: **„Wśród przedmiotów wiedzy najważniejszy jest dla człowieka drugi człowiek”**.

*Roman Sobiecki,
dzikan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie*

Zmarł profesor Andrzej Herman



Z żalem zawiadamiamy, że 18 września zmarł prof. dr hab. Andrzej Herman, dyrektor Instytutu Zarządzania Wartością i kierownik Zakładu Aksjologii i Pomiaru Wartości, dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH w latach 1993-1999 i 2005-2012.

Prof. dr hab. Andrzej Herman ukończył studia na Wydziale Ekonomiki Produkcji Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, dziś SGH. W SGPiS uzyskał stopień doktora (1980) i doktora habilitowanego (1988) nauk ekonomicznych, a tytuł profesora nauk ekonomicznych otrzymał w 2014 roku.

Był prekursorem w Polsce badań w zakresie zarządzania wartością przedsiębiorstwa. Budował podwaliny teorii, wyznaczając nowy kierunek w teorii i praktyce zarządzania polskimi przedsiębiorstwami, a także w naukach o przedsiębiorstwie. Pod kierunkiem naukowym Profesora powstało wiele cennych projektów badawczych dotyczących zmian strukturalnych we współczesnej gospodarce światowej i ich wpływu na radykalną transformację wielu tradycyjnie działających na globalnym rynku przedsiębiorstw. Profesor Andrzej Herman wniósł do nauki polskiej istotny wkład w rozwój nauki o przedsiębiorstwie, a przede wszystkim przedstawił nowe koncepcje w zakresie zarządzania wartością w przedsiębiorstwie wobec globalnych wyzwań w sferze ekonomicznej i geopolitycznej.

Za wybitne zasługi na rzecz rozwoju nauki polskiej oraz polskich przedsiębiorstw Profesor Andrzej Herman został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Honorową Związku Rzemiosła Polskiego „Szabla Kilińskiego”, Platynowym Medalem Rzemiosła Polskiego oraz Medalem Mikołaja Kopernika przyznawanym przez Związek Banków Polskich.

Kolegium Zarządzania i Finansów

Z perspektywy Kolegium Zarządzania i Finansów trudno jest złożyć deklarację o podjęciu określonych działań w roku akademickim 2016/2017, mając jednocześnie pewność, że zostaną one w pełni zrealizowane. Tym bardziej, że dotyczy to całej kadencji 2016–2020. Powodem jest restrukturyzacja Szkoły Głównej Handlowej, zapowiedziana przez jej Rektora podczas kampanii wyborczej, a przedstawiona w „Gazecie SGH”.

Znane są ogólne zamierzenia dotyczące zmiany struktury organizacyjnej uczelni, procesu dydaktycznego, planów inwestycyjnych oraz pozyskiwania środków finansowych. Nim zostaną one sformułowane, przedyskutowane, następnie zapisane jako modyfikacja uczelnianego Statutu i przyjęte przez społeczność akademicką jako nowa misja i strategia działania uczelni, w działaniach Kolegium Zarządzania i Finansów będą niewątpliwie dominować czynności rutynowe.

Restrukturyzacja uczelni jest długo oczekiwana. Po latach dyskusji zebrano dostatecznie dużo informacji na temat słabości obecnej struktury organizacyjnej, oczekiwań społeczności akademickiej odnośnie do jej zmiany oraz możliwości dokonania tej zmiany, iż wydaje się, że jej przeprowadzenie jest jedynie kwestią czasu. Im szybciej się tego dokona, tym większa jest gwarancja powodzenia.

W przeciwieństwie do roku akademickiego 2012/2013, w którym uczelnia przystąpiła do realizacji programu naprawczego, stykając się ze stawianymi przezeń ograniczeniami odnośnie do swobody kształtowania polityki badawczej i dydaktycznej, rok akademicki 2016/2017 rozpoczyna się przy dobrej sytuacji finansowej i braku wspomnianych ograniczeń. To daje większą swobodę działania zarówno władzom rektorskim, jak i kolegiom.

W Kolegium Zarządzania i Finansów, zapewne podobnie jak w pozostałych kolegiach, oczekuje się silniejszego niż dotychczas powiązania działalności badawczo-naukowej z procesem dydaktycznym, tak by efekty badań jeszcze szybciej były wprowadzane do programów nauczania. To oznacza przyznanie kolegiom prawa do prowadzenia kierunków studiów i podejmowania przez nie odpowiedzialności za jakość nauczania.

W kadencji 2012–2016 w Kolegium Zarządzania i Finansów dokonano gruntownych przekształceń strukturalnych. Obecnie składa się ono z pięciu instytutów i siedmiu katedr. Ewentualne zmiany w kadencji 2016–2020 będą mieć znacznie mniejszy zakres, a tym samym mniejszy wpływ na działalność Kolegium.

Kolegium Zarządzania i Finansów wydaje trzy czasopisma naukowe: w języku angielskim „Journal of Management and Financial Sciences” (znajduje się on na liście B czasopism Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a artykuł w nim opublikowany daje autorowi 13 punktów do jego dorobku naukowego), natomiast w języku polskim „Organizacja i Kierowanie” (jest to kwartalnik Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk, 14 punktów) oraz „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” (12 punktów). Celem jest, by czasopismo angielskojęzyczne, o potencjalnie najszerszym z wymienionych zakresie oddziaływania, zyskało renomę międzynarodową. Warunkiem tego jest zamieszczanie w nim opracowań naukowych nie tylko przez pracowników uczelni, lecz także innych ośrodków badawczych, w tym zagranicznych. Proces ten postępuje i należy mieć nadzieję, że zakończy się pełnym sukcesem.

W kadencji 2012–2016 Kolegium Zarządzania i Finansów ze środków pieniężnych będących w jego dyspozycji finansowało

lub współfinansowało wydawanie monografii naukowych i artykułów swoich pracowników, tłumaczenie artykułów i książek na języki obce (głównie język angielski), a także udział pracowników w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych. Działalność ta będzie rozszerzana, gdyż jej ostatecznym efektem jest budowanie marki Kolegium jako jednostki badawczo-naukowej.

Kolegialną tradycją stały się doroczne sympozja naukowe. Podejmuje się podczas nich ważne zagadnienia z zakresu nauk ekonomicznych, a równocześnie pełnią one funkcję integracyjną dzięki programom kulturalnym, stanowiącym ich integralną część. Szczególne znaczenie przypadnie sympozjum w 2018 roku, podczas którego będzie obchodzony jubileusz 25 lat istnienia Kolegium.

W kadencji 2012–2016 Kolegium Zarządzania i Finansów utworzyło 225 edycji studiów podyplomowych i 33 edycje kursów. Najwięcej w ostatnim roku. Zamiarem jest utrzymanie tej pozytywnej tendencji, która oznacza rosnące zainteresowanie ofertą dydaktyczną Kolegium ze względu na jej wysoki poziom naukowy i przydatność uzyskanej wiedzy w praktyce gospodarczej.

Silny nacisk będzie położony również na studia doktoranckie. W 2016 roku w Kolegium podjęto decyzję o stworzeniu oddzielnych programów dla studiów stacjonarnych: dla ekonomii stosowanej, finansów i nauk o zarządzaniu. W przypadku studiów niestacjonarnych oferta została wzbogacona o ekonomię zdrowia.

Wykorzystując doświadczenia z kadencji 2012–2016, Kolegium Zarządzania i Finansów będzie organizować seminaria młodych naukowców i doktorantów Kolegium, w których – wzorem lat ubiegłych – zapewne będą uczestniczyć także przedstawiciele innych kolegiów. To samo dotyczy warsztatów naukowych, podczas których będą omawiane np. zasady pisanie rozpraw doktorskich czy procedury składania wniosków do Narodowego Centrum Nauki.

Zawsze, gdy zaczyna się coś nowego, pojawia się nadzieja, a wraz z nią przekonanie, iż będzie lepiej. Nie inaczej jest teraz. W tej sytuacji w imieniu Kolegium Zarządzania i Finansów wszystkim osobom należącym do Społeczności Akademickiej Szkoły Głównej Handlowej życzę spełnienia oczekiwań, a wraz z tym pomyślności w życiu.

Ryszard Bartkowiak,
działek Kolegium Zarządzania i Finansów

Prof. Adam Glapiński powołany na prezesa NBP



10 czerwca Sejm RP powołał profesora Adama Glapińskiego na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego. Prof. Adam Glapiński w Kolegium Zarządzania i Finansów SGH kieruje Zakładem Ekonomii Politycznej i Historii Myśli Ekonomicznej.

REKTOR I SENAT SZKOŁY GŁÓWNEJ HANDLOWEJ W WARSZAWIE

mają zaszczyt zaprosić na

INAUGURACJĘ ROKU AKADEMICKIEGO 2016/2017

która odbędzie się 4 października 2016 roku,
o godz. 11:40 w auli głównej w gmachu głównym SGH.

Wykład inauguracyjny pt.

RYNEK KAPITAŁOWY FILAREM POLSKIEJ GOSPODARKI

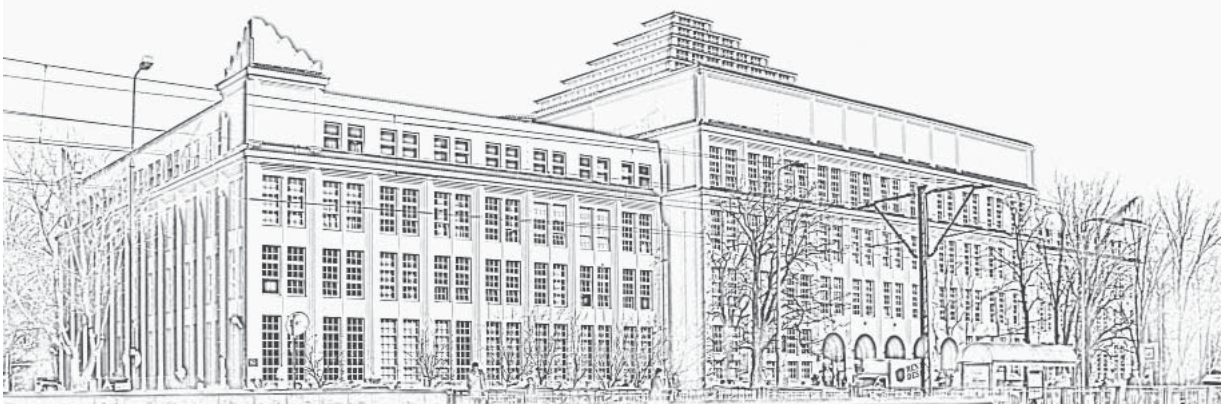
wygłosi prof. dr hab. Małgorzata Zaleska,
prezes Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie

Program uroczystości:

- Wystąpienie Rektora
- Immatrykulacja studentów i doktorantów pierwszego roku
- Przemówienia przedstawicieli studentów i doktorantów
- Wręczenie listów gratulacyjnych absolwentom SGH z okazji 50-lecia immatrykulacji
- Wykład inauguracyjny

Uroczystość uświetni występ Chóru SGH.

**Rok akademicki 2016/2017 jest 111. rokiem nieprzerwanej działalności
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie**



SGH najlepsza w rankingu „Rzeczpospolitej”

30 czerwca „Rzeczpospolita” opublikowała pierwszą edycję nowego rankingu uczelni i wydziałów ekonomicznych. SGH zajęła I miejsce w kategorii uczelni (96,4) – przed Akademią Leona Koźmińskiego (68,0) i Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu (48,8). Twórcy porównania podkreślają jakość i dostępność kadry dydaktycznej SGH, powodzenie absolwentów na rynku pracy oraz liczbę wyjazdów zagranicznych naszych studentów. W kategorii wydziałów w rankingu zwyciężył Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Głównym celem rankingu było wskazanie uczelni, która najlepiej przygotowuje młodzież do pracy na rzecz polskiej gospodarki, a także utrzymuje wysoki poziom naukowy. Podstawą rankingu były dane z Ośrodka Przetwarzania Informacji oraz ankieta, którą wypełniały uczelnie i wydziały ekonomiczne.

Ranking studiów ekonomicznych „Rzeczpospolita” zorganizowała we współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zasady rankingu określiła kapituła pod przewodnictwem wiceminister Teresy Czerwińskiej.



SGH w rankingu „Financial Times” Master in Management 2016

Dziennik „Financial Times” – jak co roku we wrześniu – opublikował ranking programów magisterskich z zakresu zarządzania. Program SGH awansował nieznacznie – z 75. na 73. miejsce. Oferowany w naszej uczelni program CEMS MIM, który w 2015 r. zajął 4. pozycję, w tym roku został wycofany z rankingu.

Wyniki rankingu pokazują, że absolwenci zarządzania w SGH świetnie radzą sobie na rynku pracy. Średnie zarobki ankietowanych absolwentów wyniosły 45374 USD (wzrost z 41104 USD). 100% ankietowanych znalazło pracę w ciągu trzech miesięcy od zakończenia studiów.

Zarządzanie w SGH jest jedynym bezpłatnym kierunkiem w zestawieniu. Nasze studia zajęły wysoką – czternastą – pozycję w kategorii *value for money*, określającej stosunek wartości do ceny (awansowały z pozycji 23. w 2015 r.).

Czołówka zestawienia nie zmienia się od lat. Wygrywa szwajcarski University of St Gallen, drugie miejsce zajmuje HEC z Paryża, trzecie – Essec Business School.

Na pozycję w rankingu „Financial Times” Global Masters In Management składają się wyniki z trzech obszarów badania. Pierwszym są ankiety przeprowadzane wśród absolwentów badanego kierunku, w których odpowiadają oni na pytania dotyczące ich kariery zawodowej, wysokości zarobków czy osiągnięć założonych zawodowych celów. Drugim obszarem są pytania o różnorodność szkoły pod względem m.in. odsetka kobiet wśród kadry naukowej, cudzoziemców wśród studentów i wykładowców itp. W trzecim obszarze wzięto pod uwagę internacjonalizację.

Ranking na stronie [<http://rankings.ft.com/businessschool-rankings/masters-in-management-2016>].

Kolegia SGH w rankingu Narodowego Centrum Nauki

Narodowe Centrum Nauki opublikowało zestawienie jednostek naukowych i badawczych biorących udział w konkursach na granty rozstrzygniętych w latach 2013–2015. Zostały one uporządkowane według dziedzin naukowych i uszeregowane w kolejności malejącej według wysokości finansowania pozyskanego w konkursach NCN w przeliczeniu na pracownika naukowego.

Kolegia SGH zajęły w kolejnych latach czołowe miejsca wśród jednostek ze wspólnej grupy oceny HS1EK (nauki ekonomiczne); (podajemy trzy najlepsze kolegia w danym roku):

Rok 2015 – wnioski o granty NCN złożyło 65 jednostek z grupy HS1EK:

- 3. miejsce Kolegium Gospodarki Światowej (11 417 zł/ pracownik naukowy)
- 4. miejsce Kolegium Analiz Ekonomicznych (7 804 zł/ pracownik naukowy)
- 12. miejsce Kolegium Ekonomiczno-Społeczne (3 730 zł/ pracownik naukowy)

Rok 2014 – wnioski o granty NCN złożyło 78 jednostek z grupy HS1EK:

- 5. miejsce Kolegium Gospodarki Światowej (18 377 zł/ pracownik naukowy)
- 7. miejsce Kolegium Analiz Ekonomicznych (12 711 zł/ pracownik naukowy)
- 19. miejsce Kolegium Zarządzania i Finansów (3 950 zł/ pracownik naukowy)

Rok 2013 – wnioski o granty NCN złożyło 76 jednostek z grupy HS1EK:

- 3. miejsce Kolegium Analiz Ekonomicznych (37 950 zł/ pracownik naukowy)
- 8. miejsce Kolegium Ekonomiczno-Społeczne (10 564 zł/ pracownik naukowy)
- 10. miejsce Kolegium Gospodarki Światowej (8 803 zł/ pracownik naukowy)

Więcej na stronie NCN: [<https://www.ncn.gov.pl/aktualnosci/2016-06-23-wnioskodawcy-w-konkursach-2013-2015>].

Risk Management for Banking

Z inicjatywy Instytutu Bankowości KES, w ramach współpracy z SAS Institute, w semestrze letnim 2015/2016 zostało zorganizowane szkolenie pt. „Risk Management for Banking”. Głównym celem szkolenia było przygotowanie merytoryczne pracowników Instytutu Bankowości do opracowania nowych przedmiotów z szeroko pojętych finansów i bankowości w ofercie SGH z wykorzystaniem narzędzi SAS.

Szkolenie składało się z dwóch części – wprowadzającej – SAS Enterprise Guide oraz zaawansowanej – Risk Dimensions i było prowadzone w oparciu o dedykowane oprogramowanie SAS. Nowe przedmioty, które zostaną zaoferowane studentom, będą ważnym elementem profesjonalnego przygotowania przyszłych pracowników sektora finansowego.

22 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie szkolenia. Certyfikaty ukończenia szkolenia wręczyła uczestnikom prof. zw. dr hab. Małgorzata Zaleska – dyrektor Instytutu Bankowości SGH.



Symulacja obrad Model European Union Warsaw 2016

W dniach 3–4 września w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się 3. edycja warszawskiej symulacji procesu legislacyjnego Unii Europejskiej.

Prawie setka młodych ludzi z dwudziestu kilku krajów wcielała się w role komisarzy unijnych, ministrów krajów członkowskich UE oraz posłów do Parlamentu Europejskiego.

Jednym z głównych tematów obrad było bezpieczeństwo dostaw gazu i polityka energetyczna Unii Europejskiej.

W otwarciu obrad uczestniczyli Jego Magnificencja Rektor SGH prof. Marek Rocki, europoseł prof. Danuta Hübner oraz dyrektor Biura Informacyjnego Parlamentu Europejskiego w Polsce Jacek Safuta.

W przemowie otwierającej obrady plenarne prof. Rocki przypomniał, że ekonomia i polityka europejska są ze sobą ściśle związane. Zwrócił uwagę, że jeżeli problemy, przed



którymi obecnie stoi wspólnota europejska zostaną rozwiązane, mogą w dalszej perspektywie wzmocnić Unię.

Tegoroczna edycja Model European Union Warsaw 2016 odbyła się pod patronatem Parlamentu Europejskiego, Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, Słowackiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu RP i zorganizowana została w partnerstwie z Biurem Informacyjnym PE w Polsce oraz siecią BETA Europe. [www.meu-warsaw.pl].

Summer University Warsaw 2016

4 lipca rozpoczęła się kolejna edycja Szkoły Letniej SGH – Summer University Warsaw 2016. W tym roku gościliśmy 32 studentów zagranicznych z takich krajów jak Chiny, Korea Południowa, Holandia, Niemcy, Dania, Szwecja, Słowenia, Włochy i Hong Kong. Wzięli oni udział w dwutygodniowych kursach z marketingu, przedsiębiorczości i negocjacji międzykulturowych prowadzonych przez wykładowców SGH oraz zaproszonych gości.

Więcej informacji na: [www.sgh.waw.pl/suw.]



Studentka SGH wystartowała w Igrzyskach Olimpijskich

18 i 19 sierpnia Anna Maliszewska wystąpiła w pięcioboju nowoczesnym. Po powrocie z Rio czeka ją obrona pracy licencjackiej i dalsze studia w SGH.

Wszechstronna i utalentowana, bardzo dobra studentka zarządzania tak opisuje swoją dotychczasową sportową karierę:

– Pochodzę z Zielonej Góry i to tam zaczęła się moja przygoda ze sportem. Od pierwszej klasy gimnazjum trenuję pięciobój nowoczesny (czyli pływanie, bieganie, strzelanie, szermierkę i jazdę konną). Pomimo przeprowadzki na studia kontynuuję swoją przygodę ze sportem, reprezentując obecnie barwy stołecznego klubu UKS Żoliborz Warszawa. Z roku na rok poprawiam swoje wyniki, a do moich największych sukcesów należą: indywidualny brązowy medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata z 2014 roku oraz złoty medal Mistrzostw Świata Seniorów 2015.

W barwach SGH nasza zawodniczka zdobyła dwukrotnie Mistrzostwo Warszawy i Mazowsza w biegach przełajowych, a także brązowy medal Akademickich Mistrzostw Polski w biegach przełajowych (w odpowiedniej kategorii szkół).

– Przez ostatnie dwa lata zawiesiłam swoje starty dla uczelni ze względu na przygotowania do igrzysk, ale mam nadzieję, że na studiach magisterskich znowu będę mogła dumnie reprezentować SGH – zapowiada Anna.



Gala XI edycji Olimpiady Przedsiębiorczości

13 czerwca br. w SGH w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów i nagród laureatom XI edycji Olimpiady Przedsiębiorczości. Na najlepszych uczniów czekają także indeksy publicznych uczelni ekonomicznych. W trakcie spotkania ogłoszono hasło kolejnej edycji zawodów – „Przywództwo w biznesie”.

Olimpiada Przedsiębiorczości jest jedną z największych olimpiad przedmiotowych w kraju. Do etapu szkolnego XI edycji zgłoszono ponad 17 tys. zawodników z 1051 szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski. Zwycięzcą został Konrad Grabowicz z VI Liceum Ogólnokształcącego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy. Na uroczystości 13 czerwca br. spotkało się 25 najlepszych zawodników, ich nauczyciele, dyrektorzy szkół, przedstawiciele partnerów Olimpiady i publiczni uczeni ekonomicznych współorganizujących zawody.

W trakcie uroczystości wykład pt. *Pochwała niedoskonałości. Innowacyjność w czasach Nowej Gospodarki, Internetu Rzeczy i heretyków* wygłosił prof. Piotr Płoszajski, kierownik Katedry Teorii Zarządzania SGH. Dyrektorem najlepszych liceów listy gratulacyjne przekazał ponadto Marszałek Senatu RP Stanisław Karczewski.

Odbierając nagrody Konrad Grabowicz, zwycięzca XI edycji, powiedział: *Uczestnictwo w gali oraz satysfakcja z wyniku są dla mnie najlepszym wynagrodzeniem starań i przygotowań, które podjąłem. Mam również nadzieję, że wygrana w Olimpiadzie będzie dla mnie kolejnym krokiem na drodze przygody z przedsiębiorczością i ekonomią.*

Z listą laureatów można zapoznać się na stronie: [www.olimpiada.edu.pl].



NOMINACJE, NAGRODY, WYRÓŻNIENIA

Prof. Marek Rocki
otrzymał Złotego Gryfa AZS



Podczas XXVI Zjazdu AZS, który odbył się 10 i 11 czerwca na Politechnice Warszawskiej, profesor Marek Rocki – rektor SGH – otrzymał najwyższe wyróżnienie Akademickiego Związku Sportowego – Złotego Gryfa AZS. Marek Rocki przez ostatnie 13 lat był prezesem AZS. Obecnie jest członkiem prezydium. (fot. azs.pl).

Nominacje profesorskie

21 czerwca w Pałacu Prezydenckim profesorowie SGH **Mirosława Janoś-Kresło** i **Jacek Miroński** otrzymali z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy nominacje profesorskie w zakresie nauk ekonomicznych.

Prof. Mirosława Janoś-Kresło jest profesorem w Zakładzie Badań Zachowań Konsumentów Instytutu Zarządzania Kolegium Zarządzania i Finansów SGH.

Prof. Jacek Miroński jest profesorem w Zakładzie Marketingu Międzynarodowego Instytutu Międzynarodowego Zarządzania i Marketingu Kolegium Gospodarki Światowej SGH.

Więcej: [http://www.prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/art,17,prezydent-wreczyl-akty-nominacyjne-57-nowym-profesorom.html].

Prof. Ewa Latoszek
gościem debaty w Parlamencie Europejskim

Prof. dr hab. Ewa Latoszek, jako jedyny przedstawiciel nauk społeczno-humanistycznych z Unii Europejskiej, została zaproszona przez Parlament Europejski do wzięcia udziału w debacie pt.: „Closing the success gap in R&I Framework Programmes”.

Debata związana jest z ewaluacją *ex-post* efektów 7 Programu Ramowego Komisji Europejskiej i pierwszych lat funkcjonowania programu Horyzont 2020.

Medal Mikołaja Kopernika dla profesora Andrzeja Hermana



Zarząd Związku Banków Polskich, w uznaniu szczególnych zasług w budowie i rozwoju sektora bankowego, przyznał prof. Andrzejowi Hermanowi Medal Mikołaja Kopernika. Prof. Andrzej Herman jest dyrektorem Instytutu Zarządzania Wartością Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH. Medal wręczono 28 czerwca w Warszawie – podczas XI Kongresu Gospodarki Elektronicznej.

Kongres Gospodarki Elektronicznej to spotkanie przedstawicieli administracji publicznej, samorządowej, środowiska finansowego, naukowego oraz wielu organizacji gospodarczych, stowarzyszeń naukowo-technicznych i firm oddziałujących na budowę i rozwój nowoczesnej gospodarki elektronicznej w Polsce.

Pracownicy SGH w kapitule nagrody gospodarczej prezydenta RP

Dr Marek Chrzanowski, dr Marek Dietl i prof. dr hab. Małgorzata Zaleska z SGH zostali powołani do trzynastoosobowej kapituły. Nagrodą Prezydenta RP zostaną uhonorowane najlepsze podmioty gospodarcze w kraju, które przyczyniają się do rozwoju naszej gospodarki, promują Polskę na arenie międzynarodowej oraz stanowią wzór dla innych firm.

Więcej informacji: <http://www.prezydent.pl/>

Rada do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania

Dr hab. Dominik Gajewski oraz dr hab. Aleksander Werner, prof. SGH zostali powołani do Rady do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania.

Rada została powołana przez ministra finansów Pawła Szałamachę do wydawania opinii w sprawie stosowania klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania. W jej skład weszło dziewięciu ekspertów z zakresu prawa podatkowego i finansów, reprezentujących różne środowiska.

Dr hab. Dominik Gajewski jest adiunktem w Instytucie Prawa KAE, a także dyrektorem Centrum Analiz i Studiów Podatkowych SGH, specjalizuje się w interdyscyplinarnym prawie podatkowym oraz wysoko zaawansowanej inżynierii podatkowej.

Dr hab. Aleksander Werner jest profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie. Profesor jest doradcą podatkowym i radcą prawnym, specjalizuje się w prawie podatkowym oraz prawie gospodarczym.

Studentki SGH wygrały konkurs L'Oréal Brandstorm 2016



Tine Schlaak, Franziska Sarrazin oraz Angelika Kim – uczestniczki magisterskiego programu podwójnego dyplomu SGH i Technische Universität Berlin – wygrały tegoroczną edycję konkursu L'Oréal Brandstorm. Ich projekt był nowatorską – jak podkreślało jury w uzasadnieniu – propozycją marketingowej i sprzedażowej strategii dla jednej z marek koncernu.

L'Oréal Brandstorm jest międzynarodowym konkursem w zakresie marketingu i innowacji, organizowanym od 1992 roku. Zespół „Fantasme” zdobył uznanie jury zdolnościami prezentacji, innowacyjnymi pomysłami marketingowymi oraz świetną pracą zespołową. Zwycięzcy 30 czerwca odebrali w Paryżu czek na 10 tysięcy euro.

Opiekę merytoryczną nad zespołem sprawował prof. Piotr Płoszajski z Katedry Teorii Zarządzania SGH.

Studenckie Noble 2016 dla studentów SGH



Przemysław Brzuszcak – student trzech uczelni, w tym Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – zwyciężył w tegorocznej edycji konkursu „Studencki Nobel” i został najlepszym studentem w Polsce.

Drugim naszym laureatem jest Tomasz Klemt, student drugiego roku studiów magisterskich na kierunku finanse i rachunkowość, który został najlepszym studentem w kategorii nauki ekonomiczne i prawne.

Konkurs odbył się pod patronatem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. (fot. NZS).

O zmianach w ustawie uwag kilka – część 1

Gdy w 2005 kończyłem drugą rektorską kadencję, nie przypuszczałem, że w ciągu kilku lat tak dalece i tak wiele razy zmienią się przepisy prawa regulującego działanie naszej Alma Mater. Ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym*, która (uchwalona w końcu lipca 2005 r.) weszła w życie 1 września 2005 roku, a którą krytykowałem w przemówieniu na inauguracji roku akademickiego 2004/2005 w obecności premiera rządu, profesora Marka Belki, przyniosła całemu polskiemu systemowi szkolnictwa wyższego podział studiów na dwa, a faktycznie na trzy stopnie. Jak pisała i mówiła prof. Ewa Chmielecka, był to „rekord świata”, bo ustawa wprowadziła podział studiów jednolitych na studia I i II stopnia, nie definiując ich.

Warto odnotować, że ówczesna ustawa usankcjonowała (w istotnym zakresie) reformy wprowadzone w SGH, choć jednocześnie ograniczyła ich zakres. Przykładowo, w ustawie zapisano (obowiązujący także obecnie przepis), że rekrutacja na kierunki ma się odbywać najpóźniej w końcu drugiego semestru studiów. Dzięki temu można było zachować rekrutację „do SGH”, a nie „na kierunek studiów”. Ustawa usankcjonowała także certyfikaty ukończenia studiów doktoranckich wprowadzone w SGH kilka lat wcześniej. Niestety, późniejsza nowelizacja zniosła tę możliwość wprowadzając przepis, iż ukończenie studiów doktoranckich jest tożsame z obroną pracy doktorskiej.

Ustawa z 2005 r. – przyjęta w końcu kadencji Sejmu IV kadencji (Senat V kadencji) była stworzona pod auspicjami prezydenta Kwaśniewskiego i po wrześniowych wyborach parlamentarnych 2005 roku prawie od razu wzbudziła dyskusje. Do zmian w prawie doszło jednak dopiero po kolejnych wyborach parlamentarnych w 2011 roku. Sejm VI kadencji (Senat VII kadencji) wprowadził (w marcu 2011) przepisy, które – mimo tego, że była to tylko „nowelizacja” ustawy z 2005 roku – zmieniły w sposób zasadniczy dotychczasowe funkcjonowanie szkół wyższych.

Po pierwsze, nowelizacja wprowadziła Krajowe Ramy Kwalifikacji (KRK), czyli opis kwalifikacji zdobywanych w szkolnictwie wyższym (w podziale na wiedzę, umiejętności i postawy) w miejsce wcześniej obowiązujących minimów programowych i standardów nauczania. Zmianę tę określam jako rewolucyjną, bo w miejsce liczby godzin z poszczególnych przedmiotów w przepisach pojawiły się bardzo ogólnie sformułowane kompetencje (wiedza, umiejętności, postawy). Rolą uczelni stało się takie skonstruowanie planów i programów studiów, by te ogólnie zdefiniowane kompetencje były (skutecznie) zdobywane przez studentów, a w konsekwencji absolwentów.

W efekcie zlikwidowana została „ministerialna” lista kierunków studiów. Pamiętajmy, że wcześniej SGH (jak zawsze innowacyjna) walczyła o zalegalizowanie proponowanych (*de facto* prowadzonych) kilku kierunków studiów, takich jak na przykład metody ilościowe i systemy informacyjne (ostatecznie, po wielomiesięcznych negocjacjach ustalonych jako metody ilościowe w ekonomii i i systemy informacyjne) oraz gospodarka publiczna (w tym przypadku rektor Müller otrzymał zgodę na zalegalizowanie połączoną z wygaszeniem tego kierunku), ale wpisanie tych kierunków na „ministerialną listę” wymagało pozytywnej decyzji kilku ważnych urzędników. Po zmianach wynikających z przyjęcia KRK problem zniknął. Dzięki nowelizacji z 2011 roku uczelnie uzyskały możliwość realizowania własnych pomysłów

na programy studiów, oczywiście te pomysły miały się mieścić w KRK. Inaczej mówiąc, uczelnie miały „wypełniać” treścią ramy zdefiniowane przez KRK dla poszczególnych obszarów kształcenia. Jest ich osiem, a aktywność SGH mieści się w obszarze nauk społecznych. Warto jednak pamiętać, że program kierunku studiów może być przyporządkowany do więcej niż jednego obszaru.

Główny problem z wdrażaniem KRK dotyczył (i – jak mam wrażenie – dotyczy także obecnie) języka, w jakim formułowane są przepisy oraz naruszenia *status quo*. Łatwiej było bowiem napisać w programie studiów, że student ma uczestniczyć w (na przykład) 30 godzinach wykładów z algebry oraz 30 godzinach wykładów z prawa, niż opisać kompetencje (wiedzę, umiejętności, postawy) cechujące absolwenta na skutek uczestniczenia w tych zajęciach.

Przed tą nowelizacją istniało około 120 kierunków studiów „standardowych” oraz około 30 „unikatowych”, zalegalizowanych decyzjami ministra (wśród nich nasze metody ilościowe... oraz MSG). Teraz nie ma listy kierunków, a Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego klasyfikuje prowadzone studia według deklarowanych obszarów kształcenia.

Kolejną konsekwencją zmian przyjętych w nowelizacji 2011 r. była likwidacja „państwowego” dyplomu ukończenia studiów. Ciekawostką jest to, że do 2005 r. „państwowy” charakter dyplomu wynikał jedynie z rozporządzenia o wzorze dyplomu, a nie z ustawy. Dopiero ustawa z 2005 wprost postanowiła, że dyplom jest właśnie „państwowy”. Wiele dobrych uczelni nie zaakceptowało takiego formalnego zrównania jakości dyplomów ukończenia studiów. Po dyskusjach i przedstawieniu dyplomów uczelni z całego świata (poza krajami zza naszej wschodniej granicy...), w nowelizacji, w przepisie o prawie uczelni do wydawania dyplomów, po prostu pominięto słowo „państwowych”.

W nowelizacji 2011 roku pojawiła się – wśród jeszcze wielu innych zmian – możliwość dokonywania przez PKA (dodam, że zgodnie z tą nowelizacją nastąpiła zmiana nazwy z Państwowej Komisji Akredytacyjnej na Polską Komisję Akredytacyjną) oceny instytucjonalnej. Oznaczało to, że zamiast dokonywania wielu (czasami ponad dziesięć) ocen poszczególnych programów prowadzonych przez dany wydział, PKA mogła oceniać tenże wydział jako „instytucję”. Niestety, nowelizacja z 2016 roku tę możliwość zniosła, paradoksalnie pod hasłem odbiurokratyzowania.

Rzeczywistym odbiurokratyzowaniem jest inna zmiana wprowadzona nowelizacją z 2016 roku, a mianowicie zniesienie ograniczeń w zakresie uruchamiania studiów podyplomowych.

Po drodze mieliśmy jeszcze nowelizację z 2014, która wprowadziła podział studiów na profile praktyczne i ogólnoakademickie. Zasadnicza różnica między tymi profilami związana jest z tym, że w profilu ogólnoakademickim studentom należy zapewnić możliwość uczestniczenia w badaniach naukowych. Studenci na profilu praktycznym mają mieć co najmniej połowę takich zajęć, które kształtują umiejętności praktyczne, a zajęcia te mają prowadzić osoby posiadające doświadczenie zawodowe zdobyte poza uczelnią.

Wszystkie zmiany prawa chcę postrzegać jako szanse do wykorzystania w budowaniu coraz lepszej pozycji naszej uczelni w rozpoczynającej się kadencji.

– część 2

Hasłem przewodnim ostatniej (lipcowej) nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym było odbiurokratyzowanie prawa o szkolnictwie wyższym. W uzasadnieniu rządowego projektu zapisano, że zasadniczym celem projektu ustawy jest odciążenie sfery nauki i szkolnictwa wyższego od nadmiernych obowiązków o charakterze biurokratycznym. Jak to często bywa, projekt zmienia się jednak w trakcie prac w Sejmie i Senacie. Tak też jest – w pewnym zakresie – z obecną nowelizacją.

Na szczęście przesłany do Senatu projekt sejmowy nie uwzględnił (przyjętej wcześniej przez komisję sejmową) poprawki .Nowoczesnej, która proponowała nałożenie na uczelnie obowiązku kierowania się zapotrzebowaniem rynku pracy przy określaniu liczby miejsc na poszczególnych kierunkach studiów stacjonarnych. Dla dobrych uczelni to oczywiste „od zawsze”. Uczelnie słabe, przyjmujące na studia każdego kandydata, udawałyby, że takie analizy prowadzą. Ale dla wszystkich oznaczałoby to konieczność dokumentowania sformalizowanych analiz, co z jednej strony byłoby obciążeniem biurokratycznym sprzecznym z celami nowelizacji, a z drugiej strony działaniem jałowym, bo nie przewidziano sankcji za błędne (nietrafne) analizy rynku pracy. W ustawie pozostanie więc zapis nakazujący uczelniom kierowanie się zasadą odpowiedzialności za jakość kształcenia. Swoją drogą, jest on dyskusyjny, gdyż wprowadza pośrednio obowiązek ustalania limitów przyjęć na kierunki na I rok studiów, podczas gdy rekrutacja może się odbywać „do uczelni”, a wtedy wybór kierunku studiów następuje do końca II semestru studiów. Wynika to z artykułu 8 ust. 1 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*: „Studia w uczelni są prowadzone w ramach kierunku studiów; przyjęcie studenta na określony kierunek studiów następuje nie później niż po upływie pierwszego roku studiów”. Co więcej, nie jest jasne dlaczego takie przesłanki (jakość kształcenia) nie mają obowiązywać w przypadku ustalania limitów dla studiów niestacjonarnych.

Ale z drugiej strony ślad wspomnianego postulatu .Nowoczesnej pojawił się w sierpniowym projekcie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie warunków prowadzenia studiów. Wspomina się tam, że jednostka prowadząca studia „uwzględnia w programie kształcenia wnioski z analizy zgodności efektów kształcenia z potrzebami rynku pracy”. A więc jednak powstanie formalnie nowy biurokratyczny obowiązek, ale wynikający z rozporządzenia, a nie z ustawy.

W projekcie rządowym znalazła się też propozycja zmian w działaniu PKA – Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Od swego powstania w 2002 r. PKA dokonywała tak zwanych programowych ocen jakości kształcenia. Ocena programowa to ocena konkretnego kierunku studiów, prowadzonego przez jednostkę organizacyjną uczelni (najczęściej wydział, a w naszym przypadku uczelnia) na konkretnym poziomie (studiów pierwszego lub drugiego stopnia), konkretnym profilu (ogólnoakademickim lub praktycznym) i trybie (stacjonarnym lub niestacjonarnym). W praktyce oznaczało to, że w przypadku danego wydziału uczelni odrębnej ocenie podlegał każdy kierunek, każdy tryb studiów, każdy poziom i każdy profil. Oczywiście wydziały prowadzące po kilka kierunków nie były zadowolone z konieczności wielokrotnego przygotowywania dokumentacji niezbędnej do przeprowadzenia ocen. Proces tworzenia dokumentów jest czasochłonny, angażuje wielu pracowników, a dodatkowo – w przypadku prowadzenia wielu

kierunków – oceny programowe wiążą się z wielokrotnymi wizytami zespołów oceniających PKA.

Z tego powodu, na skutek postulatów środowiska akademickiego, ale z inicjatywy PKA, od 2011 roku Parlament wprowadził w ustawie, obok ocen programowych, możliwość przeprowadzania ocen instytucjonalnych, polegających na sprawdzeniu istnienia i skutecznego działania procedur zapewniających dobrą jakość kształcenia.

Ocena instytucjonalna jest (po nowelizacji: była) *de facto* dedykowana dobrym, akademickim uczelniom. To w takich uczelniach istnieją zwyczajowe, tradycyjne, wypracowane przez pokolenia standardy tworzenia oferty programowej i prowadzenia wysoko jakościowych programów studiów. Ocena instytucjonalna, poprzez specjalny zestaw kryteriów i sposób oceniania, *de facto* wyróżniała uczelnie akademickie, a takie właśnie były postulaty tego środowiska. Warto też pamiętać, że w przypadku oceny wyróżniającej kolejna ocena dokonywana miała być za 8 lat.

W tym kontekście, ocena programowa jest dedykowana uczelniom „zwykłym”, by nie powiedzieć „słabszym” lub „młodym”, poszukującym swego miejsca na rynku edukacji wyższej. W tym przypadku, zgodnie z ustawą i Statutem PKA, w toku procedur akredytacyjnych badane jest spełnianie licznych, szczegółowych kryteriów. Podkreślę, że w ocenie programowej danego kierunku studiów prowadzonego przez wydział odrębnej ocenie podlega każdy poziom i profil studiów. Tak więc *de facto* konieczne jest odrębne dla każdego poziomu i profilu studiów badanie kompetencji kadry akademickiej, adekwatności infrastruktury, jakości programu studiów i warunków prowadzenia studiów określonych rozporządzeniami ministra.

W projekcie nowelizacji Rząd zaproponował inny, nowy sposób przeprowadzania oceny instytucjonalnej: miała ona polegać na jednoczesnej ocenie wielu programów. W praktyce oznaczałoby to nie kilka wizytacji kilku zespołów oceniających, ale wizytę jednej, ale za to znacząco liczniejszej ekipy. Oznaczałoby to wprowadzenie nowego typu ocen, o pracochłonności wielokrotnych ocen programowych, ale ze znaczącym utrudnieniem organizacyjnym zarówno dla uczelni (wydziału) jak i PKA.

Prace w Sejmie doprowadziły jednak do całkowitego zlikwidowania ocen instytucjonalnych. W praktyce będzie to oznaczało konieczność sporządzania odrębnej dokumentacji dla każdego kierunku, poziomu i profilu kształcenia. Dla uczelni (wydziałów), które uzyskały ocenę instytucjonalną oznacza to po upływie terminu „ważności akredytacji” powrót do ocen programowych. Zniesienie oceny instytucjonalnej jest, wobec konieczności przeprowadzania wielu ocen programowych zamiast jednej, instytucjonalnej, wbrew idei leżącej u podstaw nowelizacji – wielokrotnym zwiększeniem obciążeń biurokratycznych dla uczelni akademickich. Wynika to z tego, że w uczelniach akademickich duże, dobre wydziały prowadzą z reguły kilka kierunków studiów na obu poziomach, a czasami na obu profilach. Po wprowadzeniu proponowanej zmiany zamiast jednej oceny (instytucjonalnej), będą one – tak jak było przed nowelizacją ustawy z 2011 roku – musiały podlegać tylu ocenom ile jest kierunków, poziomów i profili. Oznacza to także wielokrotne zwiększenie czasu poświęcanego przez uczelnie na przygotowanie i przeprowadzenie procesu akre-

dytacji, gdyż różnorodność kierunków powoduje konieczność tworzenia wielu różnych (branżowych) zespołów wizytujących i wyznaczania różnych terminów wizytacji. Dane wskazują, że liczba kierunków studiów prowadzonych przez oceniane instytucjonalnie wydziały wynosiła od minimum 3 do maksymalnie 10 (Uniwersytet Opolski, Szczeciński), a ogólnie 50 ocen instytucjonalnych dokonanych w 2012 roku zastąpiło 224 oceny programowe. Warto pamiętać, że frustracja i irytacja władz dobrych, dużych, akademickich wydziałów, związana z wielokrotnością wizytacji była właśnie powodem wprowadzenia ocen instytucjonalnych. Odejście od nich spowoduje także zwiększenie – pokrywanych przez budżet państwa – kosztów działania PKA, wobec konieczności przeprowadzania wielu wizytacji, w miejsce jednej.

By być w zgodzie z własnymi wcześniejszymi deklaracjami podkreślę, że za usterkę oceny instytucjonalnej uważałem włączenie do niej oceny studiów podyplomowych i doktoranckich. Oznaczało to bowiem konieczność swego rodzaju oceny programowej niejako wewnątrz oceny instytucjonalnej. Z tego powodu PKA postulowała wprowadzenie odrębnej, wyspecjalizowanej w tym zakresie oceny studiów podyplomowych i doktoranckich. Postulat ten wynikał także z tego, że studia podyplomowe i doktoranckie prowadzone są przez instytucje do tej pory niepodlegające ocenom PKA (np. instytuty PAN).

A ze studiami podyplomowymi wiąże się inna poprawka sejmowa: zaproponowano usunięcie przepisów o powiązaniu uprawnień do prowadzenia kierunków studiów z kierunkami studiów podyplomowych. Do tej pory jednostka organizacyjna

mogła prowadzić studia podyplomowe w obszarze kształcenia, z którym związany jest co najmniej jeden kierunek studiów prowadzony przez daną uczelnię. A do prowadzenia kierunku studiów niezbędne było spełnianie określonych prawem (rozporządzeniami ministra) wymogów. Po wejściu w życie omawianej nowelizacji warunek ten nie będzie musiał być spełniony, co oznacza na przykład, że zajęcia będą mogły prowadzić osoby nieposiadające żadnych kwalifikacji, uczelnia nie będzie musiała posiadać infrastruktury związanej z prowadzeniem studiów, itd.

W połączeniu ze zniesieniem oceny instytucjonalnej oznacza to *de facto* „wolną amerykankę” w zakresie studiów podyplomowych i doktoranckich. Każdemu będzie wolno prowadzić dowolne kształcenie bez spełnienia żadnych kryteriów. Oczywiście oznacza to odbiurokratyzowanie, ale wątpię by sprzyjało utrzymaniu i podnoszeniu jakości kształcenia. I nie przemawia do mnie argument (prezentowany na posiedzeniu komisji sejmowej), że skoro za studia podyplomowe płacą ich słuchacze, to jeśli chcą płacić za studia złej jakości to ich sprawa. Jeśli przyjąć taki punkt widzenia, to oceny jakości kształcenia (akredytacja) powinny dotyczyć tylko studiów opłacanych przez podatników, a więc – zgodnie z obecnym prawem – studiów stacjonarnych w uczelniach publicznych. Takie rozwiązanie z pewnością byłoby przez niepubliczną część szkolnictwa wyższego ocenione jako odbiurokratyzowanie, ale z pewnością nie tworzyłoby nowej, dobrej oferty programowej.

Marek Rocki
(tytuł redakcji)

Studium po niemiecku w SGH Wybierz Polsko-Niemieckie Forum Akademickie

Robisz w SGH licencjat? Chcesz studiować po niemiecku? To możliwe dzięki programowi oferowanemu przez Polsko-Niemieckie Forum Akademickie. Zapisz się na zajęcia, szlifuj język i zdobądź certyfikat ceniony przez niemieckich pracodawców oraz wysokie stypendium.

Bardzo polecam ten program. Wszystkie przedmioty w ramach tej ścieżki prowadzone są w języku niemieckim. Nauczyłam się biznesowego słownictwa, co procentuje w mojej pracy – mówi absolwentka programu Julia Knysak. Podkreśla, że zajęcia są praktyczne i prowadzone głównie przez wykładowców z Niemiec.

Polsko-Niemieckie Forum Akademickie – tryb studiowania

W programie mogą uczestniczyć słuchacze studiów licencjackich SGH. Na zajęcia można uczęszczać od pierwszego roku i najlepiej wybrać właśnie takie rozwiązanie, by już na starcie uczyć się słownictwa.

W czwartym semestrze chętni przystępują do specjalności międzykierunkowej Management der deutsch-polnischen Wirtschaftsaktivitäten. Dzięki wysokiemu stypendium rządu niemieckiego DAAD uczestnicy mają szansę wyjechać na semestr, a także na miesięczny kurs językowy w Moguncji.

Specjalizacja kończy się uzyskaniem certyfikatu, cenionego przez niemieckich pracodawców.

Jak przystąpić do programu?

Wystarczy wybrać zajęcia Forum podczas deklaracji semestralnych we wrześniu. Następnie w październiku uczestnik składa formularz zgłoszeniowy w biurze Forum i gotowe. Szczegóły na stronie [www.sgh.waw.pl/pnfa].

Prestiż i tradycja

Polsko-Niemieckie Forum Akademickie działa od 22 lat. To wspólny program Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i 2 niemieckich uniwersytetów: Johannes Gutenberg Universität Mainz oraz Universität Duisburg-Essen. Wzięły w nim udział już setki studentów SGH.

Forum przygotowuje studentów do praktyk i pracy w niemieckich przedsiębiorstwach oraz organizacjach. Oferuje także wiele wydarzeń dla uczestników, w tym konferencje, warsztaty, wspólne wyjazdy i polsko-niemiecką szkołę letnią w SGH.

Wywiad z absolwentką Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego na str. 33

proste

ćwiczenia łatwo
wykonać.

Nowa aplikacja Pekao24 na tablety

- Najważniejsze informacje dotyczące finansów na pulpicie.
- Graficzna prezentacja wydatków w podziale na kategorie.
- Wygodna i szybka realizacja przelewów i doładowań.
- Zaawansowana wyszukiwarka w historii operacji.



 impekao24.pl

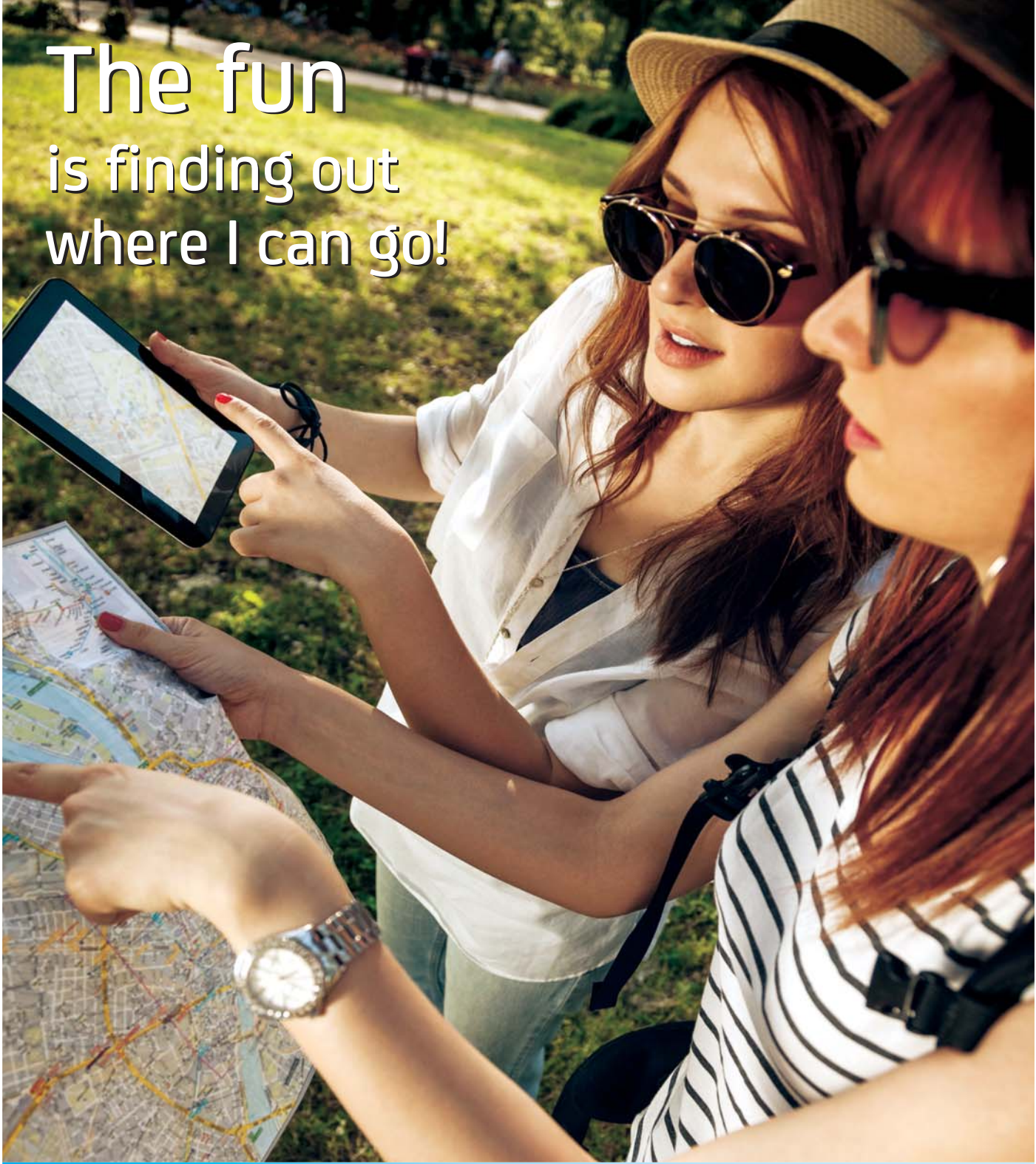
 Bank Pekao

Aplikacja dostępna na tablety o przekątnej ekranu min. 7 cali z oprogramowaniem Android (wersja min. 4.2) i iOS (wersja min. 6.0). Bank umożliwia korzystanie z aplikacji Pekao24 na tablety osobom posiadającym konto osobiste w Banku Pekao S.A. z dostępem do bankowości elektronicznej Pekao24. Więcej informacji na impekao24.pl.

Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie, ul. Grzybowska 53/57, 00-950 Warszawa, wpisany do rejestru przedsiębiorców w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, KRS: 0000014843, NIP: 526-00-06-841, REGON: 000010205, wysokość kapitału zakładowego i kapitału wpłaconego: 262 470 034 zł.







The fun
is finding out
where I can go!

Come and talk to us about a great career.

To support our global services in the area of trading & treasury & post trading in Warsaw we are looking for students and graduates with knowledge of financial markets, system/database administration and programming skills.

We offer **internships** or **fixed employment** on the positions:

- **developer**
- **analyst** (business/ functional/ infrastructure/ technical).

Interested? Contact us and send your CV to:

rekrutacja.ubis@unicredit.eu

www.unicreditgroup.eu/ubis



Rozmowa z Julią Knysak, absolwentką Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego

SGH: Jesteś na kierunku finanse i rachunkowość, piszesz właśnie pracę magisterską. SGH to był dobry wybór?

Julia Knysak, studentka SGH: Gdybym miała wybrać studia jeszcze raz, bez zastanowienia, po raz kolejny, poszłabym na SGH. Cenię tę uczelnię za to, że uczy nas przedsiębiorczości i zaradności. W ramach Erasmusa studiowałam na Uniwersytecie Ekonomicznym w Wiedniu i mając porównanie mogę śmiało przyznać, że nasza Alma Mater jest wyjątkowa i jedyna w swoim rodzaju.

Co jeszcze wyróżnia SGH spośród innych uczelni?

W SGH lubię to, że stawia na samodzielność studentów. Nie ma tutaj przysłowiowego prowadzenia za rękę. Uczymy się odpowiedzialności i radzenia sobie z napotkanymi problemami. Sami układamy plan zajęć, sami pilnujemy punktów. Dzięki tej możliwości udaje nam się łączyć naukę z pracą, czy działaniem w organizacjach studenckich, gdzie zdobywając pierwsze doświadczenia budujemy przyjaźnie na całe życie. Ja np. na pierwszym roku działałam w ESN, potem wraz ze znajomymi tworzyłam od podstaw nowe koło – SKN Motoryzacji, bo właśnie motoryzacja jest moją wielką pasją.

Wiele osób wybiera SGH także ze względu na języki.

To prawda, też się do nich zaliczam. Języki zawsze odgrywały dużą rolę w moim życiu. Ukończyłam Liceum Ogólnokształcące nr 3 w Zabrzu. Chodziłam tam do klasy dwujęzycznej z wiodącym językiem niemieckim i nie chciałam, żeby te kompetencje na studiach przepadły. A wiadomo, że gdy nie używa się języka, to niestety płynność posługiwania się nim zanika. Dlatego od samego początku chciałam pójść do SGH. Lektoraty, i to w dwóch obcych językach, są tu na wysokim poziomie, zwłaszcza z języka niemieckiego. Niektórzy nawet mówią na naszą uczelnię Szkoła Germanistyki Handlowej (śmiech).

(śmiech) **Wiemy i traktujemy to jako komplement. Oprócz lektoratów oferujemy studentom możliwość zdobycia certyfikatu w ramach Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego.**

Bardzo polecam ten program. Dowiedziałam się o nim od znajomych ze starszych roczników i się nie zawiodłam. Wszystkie przedmioty w ramach tej ścieżki prowadzone są w języku niemieckim. Wykładowcy byli konkretni, wymagają-



cy, z praktycznym podejściem. Szczególnie miło wspominam jedno z pierwszych zajęć – z mikroekonomii II, które prowadził profesor Paffenholz, ulubieniec studentów.

Co dała Ci ta specjalizacja międzykierunkowa?

Przede wszystkim, poznałam specjalistyczne niemieckie słownictwo finansowe i miałam możliwość osłuchania się z samym językiem. Z własnego doświadczenia wiem też, że niemieccy pracodawcy zwracają uwagę na to, czy kandydat miał na studiach przedmioty prowadzone w języku niemieckim. To, obok certyfikatów, dodatkowo potwierdza znajomość języka. Certyfikat Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego był z pewnością moim atutem, gdy rekrutowała mnie niemiecka firma Robert Bosch, w której obecnie pracuję.

Polsko-Niemieckie Forum Akademickie to oferta dla słuchaczy studiów licencjackich. O czym powinni pamiętać, wybierając ten program?

Na pewno o tym, by już we wrześniu – przed startem pierwszego semestru – zainteresować się przedmiotami w języku niemieckim (już przedmioty podstawowe, takie jak mikroekonomia, makroekonomia, finanse, zarządzanie itp. można studiować po niemiecku). Przedmioty specjalizacyjne robi się między 4 a 6 semestrem, można również w ramach dodatkowego stypendium DAAD wyjechać na semestr studiów, bądź na miesięczny kurs językowy na Uniwersytet w Mainz, więc warto już na samym początku z głową wszystko rozplanować. A ja zapewniam, naprawdę warto, powodzenia!

Dziękujemy za rozmowę i trzymamy kciuki za twoją pracę magisterską i obronę!

Dziękuję bardzo!

Globalne Spotkanie Menedżerów Programu CEMS MIM

W dniach 13–15 czerwca SGH gościła ponad 60 przedstawicieli trzydziestu uczelni partnerskich CEMS oraz pracowników centrali aliansu (CEMS Head Office).

Podczas spotkania omawiane były kluczowe sprawy związane z bieżącym funkcjonowaniem programu, w tym związane z wprowadzaniem zmian dokonywanych przez pozostałe ciała statutowe CEMS. Jest to też czas, podczas którego menedżerowie programu przygotowywali propozycje i uwagi do strategii i planu działania organizacji na kolejne lata.

Spotkaniu towarzyszyły liczne warsztaty oraz spotkania nieformalne, w tym uroczysta kolacja, które były okazją do zacieśnienia kontaktów i współpracy pomiędzy uczelniami uczestniczącymi w tym prestiżowym aliansie.

SGH była już po raz drugi gospodarzem tego największego (po Annual Events) wydarzenia w kalendarzu CEMS. To poprzednie (w 2001 roku) odbyło się w czasie, gdy do CEMS należały wyłącznie uczelnie europejskie.

Dofinansowanie na rozwój

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Unia Europejska, Narodowe Centrum Nauki i wiele innych organizacji rządowych i pozarządowych organizuje konkursy na wyjazdy zagraniczne, stypendia oraz staże. Stworzone są po to, by pomóc studentom i naukowcom rozwijać się w wybranej dziedzinie. Zorganizowane programy grantowe zapewniają młodym odpowiednie wsparcie na początku kariery naukowej i dają możliwość realizacji innowacyjnych projektów autorskich. Coraz częściej uczelnie integrują się w międzynarodowe zespoły badawcze, organizują dwustronne wymiany, co w rezultacie daje dobre wyniki, które mają wpływ nie tylko na rozwój nauki, ale również na polepszenie i urozmaicenie oferty dydaktycznej. Dzięki programom studenci i naukowcy mogą pracować nad wybranymi projektami i konkurować z najlepszymi na rynku międzynarodowym.

ERASMUS +

Program Erasmus powstał w 1987 roku i jest znany jako program wymiany studentów. Od 1 stycznia LLP Erasmus został zmieniony na program ERASMUS+.

Pracownicy naukowo-dydaktyczni mogą wziąć udział w programie i wyjechać do uczelni partnerskich. Stwarza to możliwość doskonalenia umiejętności i nawiązania nowych kontaktów o charakterze naukowo-dydaktycznym. Mogą prowadzić zajęcia dydaktyczne na zagranicznej uczelni partnerskiej oraz brać udział w szkoleniach i warsztatach tematycznych. O wyjazdy w programie Erasmus mogą starać się tylko nauczyciele uczelni uczestniczących w tym programie. Warunkiem jest dobra znajomość języka obcego umożliwiająca swobodne komunikowanie się z pracownikami organizacji przyjmującej.

O dofinansowanie wyjazdu w ramach programu pracownicy SGH powinni zwracać się do Działu Programów Międzynarodowych.

START

Program START jest organizowany przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. Oferuje roczne stypendia w wysokości 28 000 zł dla najzdolniejszych młodych naukowców. Udział w konkursie mogą wziąć osoby do 30. roku życia, mające udokumentowany dorobek naukowy. Kandydaci muszą być doktorantami w Polsce lub pracownikami instytucji prowadzącej badania. Laureaci programu mogą skorzystać z dodatkowego finansowania na wyjazd studyjny do zagranicznych ośrodków badawczych; ma to służyć nawiązaniu współpracy oraz zdobyciu doświadczenia w prowadzeniu pracy badawczej.

Wnioski na kolejną edycję konkursu START można składać od drugiej połowy września do 31 października 2016 roku. Wnioski są oceniane w kilkietapowej procedurze, pod uwagę brane są przede wszystkim: oryginalność dorobku naukowego oraz jakość przeprowadzonych badań.

Szczegółowe informacje o konkursie są dostępne na stronie [fnp.org.pl].

The Québec Research Fund

Rząd prowincji Quebec w Kanadzie oferuje stypendia dla najlepszych kandydatów z zagranicy, którzy chcą rozpocząć studia doktoranckie lub przeprowadzić badania naukowe na jednej z miejscowych uczelni. Celem programu stypendialne-

go jest przyciągnięcie najlepszych naukowców i studentów zagranicznych, umiędzynarodowienie badań w instytucjach szkolnictwa wyższego Kanady oraz utworzenie wspólnych projektów naukowo-badawczych. O stypendium mogą się ubiegać osoby ze wszystkich sektorów badawczych posługujące się biegle językiem angielskim. Wysokość stypendium zależy od profilu akademickiego kandydata. Obecnie oferowane są trzy rodzaje stypendiów: dla doktorantów, naukowców z tytułem doktora i krótkoterminowe stypendia badawcze.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 1 listopada 2016.

Więcej informacji na temat projektu można znaleźć pod adresem [frqnt.gouv.qc.ca].

Stypendia Fulbrighta

Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta działająca w Polsce od 1959 roku organizuje wymiany naukowe między Polską i Stanami Zjednoczonymi. Stypendia są przeznaczone dla studentów, doktorantów i naukowców reprezentujących różne dziedziny naukowe na okres jednego semestru lub całego roku akademickiego. W ramach programu uczestnicy z różnych krajów prowadzą własny projekt badawczy oraz ustalony z amerykańską uczelnią projekt wykładów dla studentów.

Zainteresowani programem naukowcy zobowiązani są przedstawić projekt pobytu i przewidywalnej pracy naukowej, co będzie podstawowym kryterium oceny. Stypendium finansowane jest ze środków Amerykańskiego Departamentu Stanu i w całości pokrywa koszty pobytu w Stanach Zjednoczonych.

O udział w projekcie mogą się ubiegać naukowcy, którzy nie posiadają podwójnego amerykańskiego i polskiego obywatelstwa, spełniają wymogi uczelni przyjmującej i wykazują się bardzo dobrą znajomością języka angielskiego.

Zgłoszenia są przyjmowane do 15 października 2016.

Pozostałe szczegóły dotyczące stypendium dostępne są na oficjalnej stronie programu [www.fulbright.edu.pl].

W artykule przedstawione są aktualne programy dla naukowców. Informacje o wszystkich konkursach na wyjazdy można znaleźć na stronach: Narodowego Centrum Nauki, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, Komisji Europejskiej, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Marta Kruhlaja

11 międzynarodowa konferencja naukowa Instytutu Gospodarki Światowej KGS

Addressing Competitiveness Challenges with Innovation and Institutional Change

13 czerwca 2016 roku w Szkole Głównej Handlowej odbyła się kolejna, organizowana cyklicznie, międzynarodowa konferencja Instytutu Gospodarki Światowej. Tematami przewodnimi tegorocznej konferencji były zagadnienia związane z innowacyjnością i zmianami instytucjonalnymi oraz rola tych czynników w pobudzaniu konkurencyjności gospodarek w kontekście współczesnych wyzwań rozwojowych. Konferencja była również okazją do przedstawienia wyników badań realizowanych w Kolegium Gospodarki Światowej i opublikowanych w ramach tegorocznej edycji raportu ekonomicznego Instytutu Gospodarki Światowej *Polska. Raport o konkurencyjności 2016* pod redakcją naukową prof. dr hab. Marzenny Anny Weresy. Raport stanowi kontynuację badań porównawczych na temat głównych tendencji rozwoju polskiej gospodarki i jest realizowany we współpracy z międzynarodowymi ośrodkami badawczymi. Pozycja konkurencyjna Polski oceniana jest w zestawieniu z państwami Unii Europejskiej, w tym krajami, które po okresie transformacji systemowej w latach 90. XX wieku stały się częścią tego ugrupowania integracyjnego w wyniku rozszerzenia UE w 2004, 2007 i 2013 roku. Niektóre aspekty konkurencyjności analizowane są również na tle wybranych tzw. rynków „wschodzących” w gospodarce światowej.

Prelegenci, którzy przedstawili wyniki swoich badań w czasie konferencji, reprezentowali wiodące ośrodki naukowe z Polski, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Węgier, Niemiec, Rumunii oraz Stanów Zjednoczonych.

Wykład otwierający konferencję pt. „Competitiveness & Innovation of Nations, Clusters and Firms – Conceptual Models” wygłosił profesor Örjan Sölvell reprezentujący Stockholm School of Economics. Kolejnym prelegentem reprezentującym Komisję Europejską był dr Andrzej Rudka, którego wystąpienie koncentrowało się na konkurencyjności Polski dziś i w przyszłości w kontekście polityki Unii Europejskiej.

Sesja pierwsza zatytułowana „Innowacje jako czynnik konkurencyjności” dotyczyła związków między innowacyjnością, przedsiębiorczością i konkurencyjnością. Prof. Marzena Weresa, dyrektor Instytutu Gospodarki Światowej, przedstawiła syntezę wyników badań nad konkurencyjnością polskiej gospodarki i omówiła znaczenie czynników, które wpłynęły na zmianę pozycji konkurencyjnej Polski w 2016 roku. Prof. SGH dr hab. Mariusz Próchniak ze Szkoły Głównej Handlowej zaprezentował badania nad realną konwergencją gospodarczą oraz wzrostem łącznej produktywności czynników wytwórczych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Prof. Balazs Laki z Corvinus University z Budapesztu omówił priorytety strategiczne wzrostu gospodarczego w gospodarce opartej na wiedzy na przykładzie doświadczeń Węgier. Sesję tę zamknęła prezentacja prof. Lynn Martin z Manchester Metropolitan University na temat pobudzania przedsiębiorczości i innowacji w Wielkiej Brytanii.

Sesję drugą „Instytucjonalne czynniki konkurencyjności: ujęcie porównawcze”, rozpoczął dr Piotr Maszczyk ze Szkoły Głównej Handlowej wystąpieniem nt. ewolucji polskiego modelu kapitalizmu w kontekście zmian instytucjonalnej przewagi

konkurencyjnej. Kontynuacją tego wątku było wystąpienie dr Adama Czerniaka ze Szkoły Głównej Handlowej. Inną, mikroekonomiczną perspektywę wpływu instytucji na konkurencyjność przedstawiła prof. Christina Ciecierski z Northeastern Illinois University (USA), która omówiła przykład Chicago Cancer Health Collaborative jako rozwiązania instytucjonalnego wspierającego możliwości leczenia chorób nowotworowych.

Sesja trzecia, „Rola internacjonalizacji w tworzeniu przewagi konkurencyjnej”, obejmowała cztery wystąpienia. Jako pierwszy wystąpił dr hab. Bartosz Michalski z Uniwersytetu Wrocławskiego z prezentacją na temat technologicznej intensywności handlu zagranicznego dobrami wysokiej i średniej technologii krajów grupy Wyszehradzkiej. Kolejne wystąpienie dr. Kamila Kraja ze Szkoły Głównej Handlowej stanowiło syntezę wyników badań dotyczących wydatków korporacji transnarodowych na działalność badawczo-rozwojową jako siły napędowej globalnego postępu technologicznego. Sesję trzecią zamknęła prezentacja, którą przygotowali dr Guanzhong Yang i Shuanping Dai z IN-EAST School of Advanced Studies z Uniwersytetu w Duisburgu w Essen. Prelegenci przedstawili wyniki badania eksperymentalnego dotyczącego roli mediów społecznościowych w pozyskiwaniu środków na inwestycje w trybie „open source”.

Ostatnia sesja konferencji, „Warunki dla konkurencyjności w gospodarce opartej na wiedzy”, obejmowała pięć wystąpień. Prof. SGH dr hab. Tomasz Dołęgowski ze Szkoły Głównej Handlowej przedstawił refleksje dotyczące odpowiedzialnej konkurencyjności, innowacji oraz nowych trendów w kontekście zrównoważonego rozwoju. Zespół badawczy pod kierownictwem prof. dr. hab. Zbigniewa Bochniarza zaprezentował wyniki badań na temat kapitału społecznego jako katalizatora innowacji i zrównoważonego rozwoju klastra na przykładzie studium porównawczego klastrów lotniczych w Stanach Zjednoczonych i Polsce. W kolejnym wystąpieniu prof. Stelian Brad z Uniwersytetu Technicznego Cluj Napoca w Rumunii przedstawił wyniki badań dotyczące zintegrowanego planowania łańcucha wartości w rozwoju nowych produktów i usług w ramach międzygałęziowych inicjatyw klastrowych. Następnie dr hab. L. Kwieciński i dr hab. M. Wróblewski z Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego omówili rolę parków technologicznych w Polsce jako elementu polityki proinnowacyjnej. Sesję zamknęło wystąpienie prof. dr hab. Stanisława Kasiewicza ze Szkoły Głównej Handlowej na temat stymulacji regulacyjnych dla innowacji w sektorze bankowym.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem ze strony pracowników naukowych Szkoły Głównej Handlowej, gości z ośrodków krajowych oraz zagranicznych, jak również mediów. Szczegółowy program konferencji, informację o prelegentach, jak również najnowszy raport o konkurencyjności polskiej gospodarki można znaleźć na stronie Instytutu Gospodarki Światowej [<http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KGS/struktura/IGS-KGS/Strony/default.aspx>].

Ewa Sońta-Drączkowska

Biblioteka w 110 roku istnienia Szkoły Głównej Handlowej

Habent sua fata libelli¹

Trudno nie zauważyć, że jest to rok jubileuszowy zarówno uczelni jak i jej Biblioteki, w której spędziłam większość życia zawodowego. Teraz, kiedy wróciłam do pracy po dłuższej przerwie spowodowanej rekonwalescencją po operacji, czuję się, być może dlatego, że jeszcze wakacje, jak „podmiot liryczny” z wiersza Antoniego Słonimskiego *Nad morzem*:

*Jak zapóźniony gość w hotelu
Opustoszałym po sezonie,
Błądząc po pustych korytarzach,
W jadalni piszę na serwetkach
Esy-floresy, inicjały,
Przyjaciół przypominam twarze,
(...)*

*Na drzewach liście wciąż zielone
I kwiaty jeszcze nie przekwitły.
Gdy do pokoju wchodzę, morze
Szumi, gdy tylko drzwi otworzę.
Pełno tu wspomnień i pamiątek*

(fragmenty)

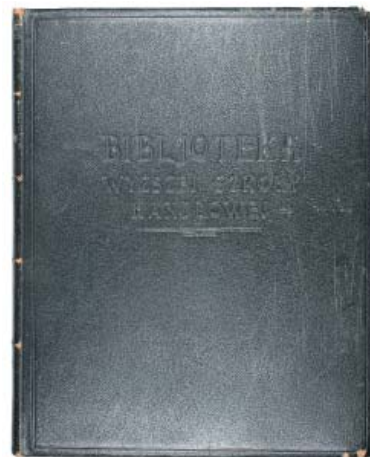
Moje wspomnienia budzą się pod wpływem wpisów znajdujących się w księdze pamiątkowej, którą przechowujemy w bibliotecznym Oddziale Informacji Naukowej. Wszystko wskazuje na to, że szacowna księga ma już 96 lat. Jest już zapelniona w dziewięćdziesięciu pięciu procentach. Pełna jest wpisów znamienitych gości, Polaków i cudzoziemców. Znajduję tu podziękowania ludziom (koleżankom i kolegom), których już nie ma wśród żywych, są także wpisy osób życia publicznego.

Pierwsze wpisy pochodzą z 1930 roku i należą do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej Sławomira Czerwińskiego oraz polskiego bibliotekarza, wydawcy i pisarza Stefana Dembego, późniejszego dyrektora Biblioteki Narodowej. W owym roku Biblioteka nie miała jeszcze własnego budynku i zajmowała wynajęte pomieszczenie. Gmach książnicy Wyższej Szkoły Handlowej (taką nazwę nosiła wtedy uczelnia) budowano między rokiem 1928 a 1930, z ośmiomiesięczną przerwą spowodowaną brakiem pieniędzy. Wreszcie opłacono

inwestycję funduszami ze „skarbcza narodowego”, ze wskazaniem, by w świeżo ukończonym budynku zostały umieszczone, tymczasowo (!), także zbiory Biblioteki Narodowej (i zapewne wizyta obu panów w WSH dotyczyła realizacji tego przedsięwzięcia). Ostatecznie budynek oddano do użytku w styczniu 1931 roku. Budowla, jako jeden z pierwszych w porzecznej Polsce gmachów typowo bibliecznych, została od początku zaprojektowana z myślą o tym, aby mogła służyć bibliotece. Jako się rzekło, w oddanym do użytku obiekcie umieszczono część zbiorów nowo utworzonej Biblioteki Narodowej. Zdecydowano, że ponieważ liczba książek w Bibliotece SGH nie przekraczała 150 tys. woluminów, a gmach biblieczny był jednym z nowocześniejszych w Europie (magazyn zaprojektowano na około 500 tys. woluminów, a salę czytelną na ponad 300 miejsc), pomieścić się tam również mogły nowsze zbiory Biblioteki Narodowej. Kolekcje obu bibliotek rosły i przetrwały wojnę, ale dopiero w połowie lat sześćdziesiątych BN przeniosła się do innego budynku (o czym pisałam już w „Gazecie SGH” przy innej okazji).

Kolejny wpis należy do „Kronenberczyków”, czyli absolwentów Szkoły Handlowej Leopolda Kronenberga (która istniała w latach 1875–1900 i była – na polu nauki – poprzedniczką naszej uczelni²). Również ta grupa wizytowała Bibliotekę w 1930 roku, a więc przed otwarciem nowego budynku.

Przechodząc do wpisów dokonanych po II wojnie światowej napotykamy w księdze, między innymi, zapis upamiętniający wizytę ambasadora Stanów Zjednoczonych Thomasa W. Simonsa Jr. (15 grudnia 1992 roku). Podczas tej wizyty dyplomata ofiarował naszej Bibliotece, w imieniu rządu USA, bardzo wtedy cenny sprzęt komputerowy. Był to pierwszy komputer w Bibliotece (!). W asyście kamer telewizyjnych otrzymaliśmy ww. sprzęt z zestawem płyt CD, a na nich elementy pełnotekstowej bazy ProQuest, z systemem wyszukiwawczym ABI/INFORM i opłaconą prenumeratą dalszych dysków na okres trzech lat. Po upływie tych lat nieodpłatnego



użytkowania uczelnia wyasygnowała fundusze na dalszą prenumeratę.

Istnieje także obszerny wpis z 3 maja 1993 roku, dokumentujący fakt przekazania przez dwie przedsiębiorcze Ame-

rykanki Christinę Lane i Gaylę Salinas z Fundacji INET for Women (The International Network for Women in Enterprise and Trade) tysiąca woluminów książek z zakresu szeroko rozumianego biznesu ówczesnej dyrektor Biblioteki Alicji Kenska. Świadców przekazania darowizny – JM Rektor SGH (nieżyjący już) Aleksander Müller oraz przedstawicielki różnych stowarzyszeń i fundacji – złożyli stosowne podpisy, które także odszukać możemy w księdze pamiątkowej. Panie biorące udział w tym „evencie” miesiąc później stworzyły Międzynarodowe Forum Kobiet (MFK), organizację non-profit, będącą stowarzyszeniem właścielek i menedżerek firm. MFK działa w SGH do chwili obecnej (ma oddziały terenowe) i od 1995 roku wydaje czasopismo „Kobieta i Biznes” udostępniane w Bibliotece. Periodyk znajduje się na listach czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (choć od 2012 roku ukazuje się tylko w wersji elektronicznej). Natomiast książki podarowane podczas uroczystego „eventu” zasilają zbiory Biblioteki.

Wśród dalszych wpisów znajdziemy także ten upamiętniający projektanta kampusu SGH (budynku Biblioteki, budynku A oraz gmachu głównego) architekta Jana Witkiewicza-Koszczyca: „Wędrując szlakiem Jana Koszczyca-Witkiewicza z Nałęczowa do Warszawy dziękujemy za serdeczne przyjęcie i umożliwienie zwiedzenia kompleksu budowli SGH – najokazalszego projektu architektonicznego tego twórcy – uczestnicy konferencji” – i tu liczne podpisy. Jan Witkiewicz-Koszczyca, architekt, konserwator, bratanek „Witkacego”, był nie tylko autorem projektu budynku Biblioteki, ale także projektantem jej wnętrza. Trzeba przyznać, że zaprojektował wszystko z wielkim rozmachem, tak że do dziś zasługuje na podziw³.

Cieszę się zatem, że pracuję w tak ciekawym miejscu. Dobrze też w roku 110-tej rocznicy jubileuszu naszej uczelni przypomnieć różne ciekawostki.

Barbara Glówka
starszy kustosz dyplomowany,
Biblioteka

¹ „Książki mają swoje losy”; tę popularną łacińską sentencję stworzył żyjący w starożytności rzymski komediopisarz Terencjusz.

² Z dziejami SGH można się zapoznać na stronie internetowej wirtualnego Muzeum SGH.

³ Na stronie internetowej Biblioteki znajdziemy galerię stosownych zdjęć.

Młodzi architekci przedstawiają wizje rozwoju kampusu SGH

Trwająca od maja rozbiórka budynku F wzbudza w Warszawie pytania o przyszłość zabytkowego kampusu najstarszej uczelni ekonomicznej w Polsce. Co zamiast charakterystycznego białego wieżowca?

Na to pytanie próbują odpowiedzieć autorzy dwóch koncepcji rozwoju kampusu zleconych przez uczelnię. Zdaniem prof. Marka Bryxa – pełnomocnika rektora ds. rozwoju kampusu, kierownika Zakładu Miasta Innowacyjnego SGH – z powodu konieczności ochrony konserwatorskiej zabytkowych obiektów, nie uda się zastąpić dotychczasowego budynku nowym.

– *Przymusowa rozbiórka budynku F to doskonała okazja, by zaproponować rozwiązanie spełniające oczekiwania dzisiejszych studentów, wykładowców i jednocześnie przyłożyć rękę do rewitalizacji kwartału al. Niepodległości, ul. Batorego i Rakowieckiej – mówi prof. Bryx. – Pierwotny, unikalny pomysł Jana Witkiewicza-Koszczyca nigdy nie został zrealizowany w pełni i teraz jest okazja, żeby do niego nawiązać. SGH potrzebuje nie jednego budynku, lecz kompletnego rozwiązania architektonicznego o dopełniających się funkcjach. Chcemy, aby w odnowionym kampusie we wspólnej przestrzeni bliżej siebie znaleźli się naukowcy, praktycy i studenci. Rozproszone po Mokotowie jednostki naukowe, sale wykładowe i akademiki trzeba do siebie zbliżyć. Przeanalizowaliśmy doświadczenia wielu uczelni i wiemy, że wielofunkcyjny kampus da uczelni impuls do dalszego rozwoju. Wpłynie też znakomicie na poprawę wizerunku Mokotowa i Warszawy.*

Koncepcje rozwoju kampusu, które możemy obejrzeć, nie są gotowymi projektami. Zostały stworzone po to, by łatwiej można było sobie wyobrazić, jak może zmienić się ta przestrzeń. Pomysły opublikowane w lipcu 2016 r. przygotowały dwa zespoły młodych architektów.

1. Zespół Tomasza Trzupka, Pawła Wolejszy i Pawła Kubacza



2. Zespół w składzie: Anita Frączyk, Alicja Dąbrowska i Anna Kłochowicz



III Debata Podatkowa:

Podatek handlowy

16 czerwca 2016 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się III Debata Podatkowa¹ poświęcona tym razem wprowadzeniu nowego podatku od sprzedaży detalicznej².

Jako wprowadzenie do Debaty dr hab. Marcin Jamroz przedstawił na wstępie rozwiązania dotyczące opodatkowania sektora handlu detalicznego, występujące w innych państwach europejskich. Opodatkowanie handlu detalicznego nie jest bynajmniej regułą w Unii Europejskiej. Należy przede wszystkim wskazać na rozwiązania przyjęte w Hiszpanii, Francji oraz na Węgrzech. W 2013 roku w Hiszpanii wprowadzono podatek regionalny naliczany od powierzchni użytkowej lokali handlowych powyżej 2,5 tys. m² w 6 regionach (Katalonia, Nawarra, Aragonia, Wyspy Kanaryjskie, Asturia, La Rioja). Stawki podatku są zróżnicowane, w zależności od regionu (*Comunidades Autonomas*); tytułem przykładu, najwyższą stawką jest stawka katalońska w wysokości 17,42 EUR/m². W 2015 r. Komisja Europejska, zarzucając niedozwoloną pomoc publiczną państwa, zakwestionowała w szczególności wprowadzenie zwolnień podatkowych (m.in. przy sprzedaży samochodów, maszyn budowlanych i dostaw towarów przemysłowych). Natomiast we Francji przedsiębiorstwa handlowe o obrotach ze sprzedaży detalicznej przekraczających 460 tys. euro obowiązują podatek od lokali o powierzchni użytkowej powyżej 400 m². Co ważne, stawka podatku obliczana jest na podstawie obrotów w przeliczeniu na 1 m² lokalu:

obróć na m ² [O/m ²]	sprzedaż detaliczna	stacje paliw
do 2 999 €	5,74 €	8,32 €
3 000 € – 12 000 €	$[(O/m^2 - 3000) * 0,00315] + 5,74$ €	$[(O/m^2 - 3000) * 0,00304] + 8,32$ €
od 12 001 €	34,12 €	35,70 €

Komisja Europejska nie miała zastrzeżeń do obowiązującej we Francji daniny. Inaczej było w przypadku Węgier, gdzie w latach 2010–2012 obowiązywał specjalny podatek od sprzedaży detalicznej (nazywany też podatkiem kryzysowym). Cechowała go silnie progresywna skala podatkowa (0,1%–2,5%, maksymalna stawka od ca. 100 mld HUF³, zwolnienie do 500 mln HUF obrotu). Również w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE podatek wywierał potencjalnie dyskryminujące skutki wobec podatników, którzy działają w ramach grupy kapitałowej obejmującej spółki mające siedzibę za granicą⁴.

Z wykładem inauguracyjnym wystąpił Adam Krzysztof Abramowicz, poseł na Sejm RP, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu na rzecz Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego. Wskazał między innymi, że podatek od handlu detalicznego jest jednym z dwóch podatków sektorowych zapowiedzianych już w kampanii wyborczej przez PIS. Jakże jest uzasadnienie wprowadzenia tego podatku? Przede wszystkim wyrównywanie szans w sektorze gospodarki jakim jest handel, aby utrzymać zróżnicowaną strukturę handlową. W Polsce rocznie ubywa średnio 5000 małych sklepów. Zamykanie rodzinnych firm zwiększa bezrobocie. Ze względu na interes zwykłego obywatela byłoby dobrze, gdyby wybór miejsca zakupu był dosyć szeroki. Duże sieci mogą zmuszać producentów do działań, które nie do końca służą konsumentom, np. przez ciągle wymuszanie obniżek



cen kosztem jakości. Warto zachować kanał dystrybucji, który pozwala producentom na pewien oddech. Podatek od handlu ma pomóc w utrzymaniu się różnych formatów handlowych na rynku, tak żeby nie doszło do zmonopolizowania handlu. Drugi powód jego wprowadzenia to optymalizacja podatków przez duże sieci handlowe. Firmy duże, głównie z kapitałem zachodnim, korzystają szczerze z takich możliwości. Nie może być tak, żeby na budżet w Polsce składali się mali i średni przedsiębiorcy, bo to źle oddziałuje na całą gospodarkę. Poseł wskazał, że zespół parlamentarny pod jego kierownictwem wypracował projekt, w którym przewidziano jedną stawkę podatku, bez wbudowanej progresji. Natomiast MF opowiedziało się za rozwiązaniem z dwoma stawkami podatku (0,8%, 1,4%). Ta wyższa 1,4% obejmuje praktycznie tylko sieci o kapitale zachodnim. Według oceny Posła, łatwiejsza do obrony w Brukseli byłaby konstrukcja jednolitej stawki na poziomie np. 0,9% ze zwolnieniem obrotu do 204 mln rocznie. Podatek od sprzedaży detalicznej jest skierowany do wszystkich przedsiębiorstw, więc zarzut o celowym nakładaniu podatku na firmy z kapitałem zagranicznym jest chybiomy. Nie cel fiskalny był najważniejszy, tylko podjęcie działania w celu zróżnicowania rynku handlowego, aby producenci mogli sprzedawać w różnych kanałach dystrybucji, a konsumenci mogli kupować w różnych formatach.

Z głosem *ad vocem* wystąpił dr Maria Andrzej Faliński, dyrektor generalny Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Nawiązując wprost do wypowiedzi posła Abramowicza uznał on, że założenie o wyrównaniu szans jest założeniem chybiowym w diagnozie sytuacji w Polsce z tego powodu, że aktualnie krajowy rynek handlu w Polsce jest zasadniczo w równej mierze obsługiwany w kanale nowoczesnym przez firmy z kapitałem polskim, jak i przez firmy z kapitałem zagranicznym. Polskie firmy radzą sobie znakomicie. Zagraniczne firmy zainwestowały ok. 50 mld euro, a polskie firmy – około 20–22 mld, jednak udział w rynku jest porównywalny, zaś penetracja rynku jest zdecydowanie lepsza po stronie firm polskich. Wyrównywanie szans jest zatem nieco iluzoryczne. Przynajmniej 10 lat rośnie sprzedaż z małych powierzchni sklepowych. Polskie firmy znalazły efektywną metodę łączenia się w sieci, głównie franczyzowe. Uwzględniając wskaźnik top 10, określający ile sprzedaje 10 największych firm handlowych w danym kraju, to w Polsce kształtuje się on na poziomie ok. 35%, w Czechach powyżej 70%, na Słowacji, na Węgrzech i w Skandynawii – powyżej 90%. Oznacza to, że wątpliwe jest zagrożenie koncentracją. Nie jest to przesłanka do podejmowania szczególnych działań w zakresie danin publicznych. Jeżeli przedstawiciele władzy mówią o zatrzymaniu ekspansji zagranicznych sieci, to w sytuacji deflacyjnego rynku „przycięcie” możliwości sprzedaży może się zakończyć konsolidacją rynku. Inny aspekt w wypowiedzi dr Falińskiego stanowił sprzeciw wobec sektorowego opodatkowania. Nowoczesny handel to są formaty, z których każdy

funkcjonuje trochę inaczej. Średnia rentowność w handlu jest na poziomie 1,1%, przy czym rentowność dyskontów jest wyższa – kształtuje się na poziomie około 5%. To właśnie dyskonty może być stać i na zapłatę podatku handlowego, na dalszy rozwój, jak i na inwestycje w wojny cenowe. Zdaniem dr. Falińskiego, nie należy upatrywać problemu w samym ciężarze podatkowym, ale w następstwach jego nałożenia, takich jak żywiołowa konsolidacja, zakłócenia w funkcjonowaniu rynku, osłabienie eksportu.

Dyskusję panelową moderował prof. dr hab. Janusz Ostaszewski, dyrektor Instytutu Finansów SGH. Skierował do uczestników stołu panelowego szereg pytań. Czy wprowadzenie podatku od sprzedaży detalicznej wpisuje się transparentnie i bezkolizyjnie w konstrukcję systemu podatkowego w Polsce? Jakie funkcje będzie spełniał ten podatek? Z jednej strony – na ile podatek ten nie spowoduje przerzucenia kosztów ekonomicznych na konsumentów? A z drugiej strony, czy sieci handlowe nie będą oddziaływać na dostawców i naciskać na zaniżanie cen zbytu? Jednoznaczna odpowiedź na pytania dotyczące przerzucalności tego podatku na konsumentów lub dostawców jest jednak trudna, bo ciężko jest modelować takie zjawiska. Wreszcie, skoro jest tyle wątpliwości co do zgodności z prawem unijnym, czy należy upierać się przy taryfie progresywnej? Dlaczego nie może być jednej stawki podatkowej?

Prof. dr hab. Artur Nowak-Far, kierownik Instytutu Prawa SGH, wskazał, że istnieje niespójność pomiędzy deklaracją, którą – co do celów planowanej regulacji – złożył poseł Abramowicz, w której wskazał on na motywy pozafiskalne, a zapisem uzasadnienia do ustawy, w której podkreśla się zasadniczy fiskalny jej cel – wręcz określony jako konieczność zapewnienia środków do program „Rodzina 500 Plus” (co nie jest najszcześniejszym zapisem ze względu na to, że nie powinno się tak konkretnie wiązać źródła finansowania budżetu z tytułem wydatkowym). Tak czy inaczej, niedobrze się stało, że na inicjacyjnym etapie prac legislacyjnych uwypuklono i taki motyw podatku, że ma on celowo nie dotyczyć tego sektora rynku sprzedaży detalicznej, który jest zdominowany przez podmioty krajowe, zaś obciążać te sektory, w których dominują podmioty o proveniencji zagranicznej. Jeżeli istotnie podatek ten miałby właśnie tak rozumianą selektywną naturę, to może on naruszać reguły pomocy publicznej. Według prawa unijnego, akceptowalnym konstrukcyjnie podatek tego typu wymagałby wykazania, że wynika on z fundamentalnych i kierunkowych zasad naszego systemu podatkowego. Zgodnie z orzecznictwem TSUE oznacza to w szczególności konieczność wykazania, że jest on zgodny z wewnętrzną logiką ogólnego systemu podatkowego. Warto pokreślić, że sama progresywność planowanego podatku, nie może być z tego punktu widzenia uznana za wadę jego konstrukcji.

Dr Irena Ożóg, była wiceminister finansów, stwierdziła, że podatek ten ma pełnić przede wszystkim funkcję zabezpieczenia transferów socjalnych, które są już realizowane, np. polityka socjalna w zakresie programu „Rodzina 500 Plus”. Nie sposób nie zauważyć, że ten podatek ma generalnie cel fiskalny i polityczny. Nie jest bynajmniej tak, że sklepy wielkopowierzchniowe, również te z kapitałem zagranicznym, korzystają z jakichś szczególnych ulg podatkowych.

Dr Jarosław Neneman z Uczelni Łazarskiego w Warszawie, były wiceminister finansów, podkreślił, że w czasach kiedy zajmował się podatkami w Ministerstwie Finansów, to służyły one głównie zbieraniu pieniędzy. Gdyby w tym przypadku chodziło wyłącznie o pieniądze, to wystarczyłoby np. podnieść o 10 groszy akcyzę na olej napędowy, zmniejszając dysparytet pomiędzy olejem a benzyną. Doświadczenia z nowym podatkiem

bankowym pokazują, że jak każdy podatek, zapłacą i ten ludzie (konsumenty). Podatek od handlu będzie stwarzał możliwości optymalizacyjne. Sprawy sporne trafią do sądów, a sądy „i tak mają co robić”, podobnie jak administracja skarbową. Jedynie z punktu widzenia edukacji ekonomicznej społeczeństwa dyskusja wokół podatku handlowego jest bardzo pozytywna. Co raz więcej osób zrozumie bowiem, że ten podatek nie obciąża sklepów wielkopowierzchniowych, ale klientów, dostawców i pracowników.

Prof. dr hab. Janusz Kudła, odnosząc się do celów wprowadzenia podatku handlowego z perspektywy ekonomicznej, uznał, że po pierwsze, jest to cel fiskalny. Po drugie, jest to cel, który zmierza do zmniejszenia przewagi dużych sieci nad małymi sklepami. Po trzecie, to kwestia kapitału zagranicznego. Z punktu widzenia realizacji celu fiskalnego najbardziej adekwatny byłby podatek jednolity bez progu podatkowego, między innymi dlatego, że taki podatek najbardziej godziłby w tych uchylających się od płacenia podatku. Natomiast jeżeli priorytetem jest zmniejszenie przewagi dużych sieci, to żadne z rozwiązań taryfowych nie będzie wystarczające dla zniwelowania przewagi posiadanej z tytułu korzyści skali. Taki podatek musiałby być silnie progresywny, ale byłby jednocześnie bardziej podatny na uchylanie się od niego. Z kolei, mając na względzie wyższe obciążenie kapitału zagranicznego, to typowe rozwiązanie stanowiłby eksport obciążeń podatkowych. Obciążamy wszystkich równo, ale podmioty krajowe dostają rekompensatę. Trudno skonstruować taki instrument, który będzie realizował wszystkie trzy cele.

Zdaniem mec. Dariusza Wasylkowskiego (Wardynski i Wspólnicy) państwa członkowskie mają prawo wprowadzać do swoich systemów podatkowych środki specjalne, takie jak dyskutowany podatek handlowy. Państwo członkowskie może bowiem w celu realizacji ważnych programów socjalnych nakładać na podatników nowe obciążenia podatkowe uzasadniając ich wprowadzenie funkcją redystrybucyjną podatków. Dodatkowe uzasadnienie, o jakim była również mowa, tzn. wsparcie MŚP, można także rozważać jako istotny cel, którego realizacji może służyć dyskutowany podatek. Podstawową jego wątpliwość budzi natomiast uzasadnienie celowości wprowadzenia tego podatku w postaci zamiaru zastąpienia wpływami z podatku handlowego luki podatkowej związanej z optymalizacją podatkową. Do zwalczania optymalizacji służą inne instrumenty, a nie wprowadzanie nowego podatku. Ponadto należy podkreślić, że o ile uznać, że podatek handlowy jest elementem pomocy publicznej i nie będzie ona notyfikowana Komisji, to taka pomoc jest nielegalna. Zdarzają się sytuacje, w których państwo członkowskie świadomie nie notyfikuje środka pomocowego, ale robi się to raczej nie w takiej sytuacji, w której Komisja już wyszła korespondencję z rządem polskim i już w lutym br. domagała się wyjaśnień w zakresie podatku handlowego. Ostrożność nakazywałaby wyjaśnienie tych kwestii przed uchwaleniem ustawy. Bez względu na to jak proceduralnie potoczy się sprawa tego podatku, to rząd polski powinien przygotować odpowiednie analizy ekonomiczne odpierające zarzut selektywności skutkującej dyskryminacją podmiotów zagranicznych oraz uzasadniające proporcjonalność obciążeń.

Marcin Jamroż

¹Debaty Podatkowe to projekt cykliczny, przeprowadzany w formie open. Program obejmuje wystąpienie problemowe (ok. 30 min), głos ad vocem (ok. 15 min), dyskusję panelową oraz komentarze z sali.

²Ostatecznie 1 września 2016 r. weszła w życie ustawa z 6 lipca 2016 r. o podatku od sprzedaży detalicznej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1155).

³HUF – forint węgierski.

⁴Zob. wyrok TS UE z dnia 5 lutego 2014 r. w sprawie C-385/12 Hervis.

100 rocznica przyłączenia Mokotowa do Warszawy

Na przełomie XIX i XX wieku Warszawa położona na krańcach Cesarstwa Rosyjskiego stała się szybko rozwijającym ośrodkiem miejskim. Rozwój przemysłu w oparciu o chłonny rynek rosyjski powodował, że wzrastała liczba mieszkańców stolicy. Do stolicy Pruwislanskiego Kraju, nazywanego także Królestwem Polskim, docierały tysiące przybyszów szukających pracy i mieszkania, pomimo to władze utrudniały rozwój terytorialny miasta, uznając, że pewne obszary powinny pozostać niezabudowane ze względów obronnych. Powodowało to, że w mieście były bardzo drogie mieszkania i dotkliwy ich brak. Statystyki mówiły, że w jednym pomieszczeniu żyło 4–5 mieszkańców. Brakowało zresztą nie tylko mieszkań. Parki i skwery należały do rzadkości. W tej sytuacji szybko zaczęły się rozwijać przedmieścia. Ci, którzy mieli pracę w Warszawie, a nie stać ich było na wynajęcie najskromniejszego kąta lub nie chcieli płacić wysokich czynszów, lokowali się na przedmieściach. Przedmieścia były tańsze, biedniejsze, nie posiadały infrastruktury miejskiej w postaci wodociągów, kanalizacji i oświetlenia. Właściwie ich mieszkańców nie stać było na ich zaprowadzenie. Granicę pomiędzy bogatym, uporządkowanym miastem i biednymi przedmieściami wyznaczały rogatki. Rogatki warszawskie zostały wzniesione przy drogach wylotowych z Warszawy w latach 1816–1818, zaraz w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego powołanego na Kongresie Wiedeńskim w roku 1815. Zaprojektował je znany architekt, twórca wielu obiektów, Jakub Kubicki (1758–1833). W początkach wieku XX stawały się obiektami historycznymi. Tam bowiem, gdzie nie było utrudnień natury administracyjnej w postaci wyznaczonych przez Rosjan pasów obronnych okalających „duszących” Warszawę, miasto w sposób naturalny łączyło się z przedmieściami. Tam jednak, gdzie te strefy obronne istniały, wyraźnie rysował się szeroki pas graniczny oddzielający Warszawę od jej przedmieść. Istnienie przedmieść było wynikiem naturalnego procesu urbanizacji. Stanowiły one rezerwan tanej i łatwo dostępnej siły roboczej



Jedna z dwóch historycznych rogatek Kubickiego na granicy Śródmieścia i Mokotowa przy Placu Unii Lubelskiej, zwanym kiedyś Rondem Keksholmskim. Fot. P. Tanewski, 2015.

i jednocześnie nie obciążały budżetu miejskiego. Ten stan symbiozy nie był jednak trwały. Przedmieścia stawały się stopniowo coraz zamożniejsze. Ich mieszkańcy starali się podciągnąć podmiejskie osiedla i osady na wyższy poziom cywilizacyjny. Zacołane przedmieścia stwarzały także problemy związane z przestrzeganiem lub raczej nieprzestrzeganiem zasad higieny i bezpieczeństwa. Już pod koniec swego panowania w Warszawie Rosjanie skłaniali się ku znaczącemu rozszerzeniu granic miasta, nie zdążyli jednak podjąć żadnych ważniejszych decyzji w związku z naporem wojsk niemieckich. Ustąpili z miasta w sierpniu 1915 roku. Przybyłe na ich miejsce władze niemieckie stanęły w obliczu tych samych problemów, które w wyniku polityki okupacyjnej realizowanej przez nie w następnych latach uległy dramatycznemu zaostrzeniu. To zaostrzenie wynikało ze świadomej likwidacji polskiego przemysłu stanowiącego podstawę egzystencji wielkiego ośrodka miejskiego. Dramatyczne rekwizycje i dewastacje przemysłu rozpoczęte przez Rosjan później z premedytacją kontynuowali Niemcy. Położenie szerokich rzesz mieszkańców miasta, a zwłaszcza przedmieść stało się dramatyczne. Konieczne stało się prowadzenie szerokiej akcji po-

mocowej, przede wszystkim w postaci zapewnienia minimum żywności i lekarstw. Stosunkowo bogata Warszawa wspierała swoje biedne przedmieścia, aczkolwiek w tej konkretnej sytuacji zrodziły się uzasadnione obawy, co do szybkiego rozszerzania granic miasta. Uważano, że przedmieścia obciąża nadmiernie budżet miejski. O przyłączenie do Warszawy zabiegali natomiast sami mieszkańcy przedmieść. Grupą najenergiczniejszą okazali się Mokotowianie. Mokotów liczył w latach pierwszej wojny światowej 40 tysięcy mieszkańców i wykazywał wiele cech osadnictwa miejskiego. Przedstawiciele lokalnej społeczności zagrozili, że w wypadku niewłączenia ich do stolicy zbankotują zarządzane przez Niemców wybory do władz samorządowych. W efekcie tego rodzaju nacisków, ale też i pewnej dojrzałości magistratu warszawskiego, władze Warszawy wystąpiły do władz niemieckich z projektem wyznaczenia nowych granic Warszawy, nazwanej Wielką Warszawą. Projekt ten z niewielkimi korektami został przez Niemców zaakceptowany i zrealizowany w 1916 roku. W ten sposób przyłączono do Warszawy 11 nowych dzielnic, wśród nich Mokotów. W listopadzie 1916 roku liczba mieszkańców Warszawy zwiększyła się o przeszło 100 tysięcy,

GRANICE WARSZAWY PRZED I PO 1916 R.



Źródło „Kronika Warszawy” 1930, nr 7, wklejka pomiędzy stroną 8 i 9.

co stanowiło ok. 9% dotychczasowej liczby mieszkańców. Stosunkowo niewiele, ale liczba zabudowanych nieruchomości wzrosła prawie o 60%. Na miasto spadły wydatki wynikające z konieczności opieki sanitarno-lekarskiej i dozoru weterynaryjnego, utrzymania milicji, zorganizowania szkolnictwa, dobroczynności i opieki nad ludnością, prowadzenia robót publicznych. Mogło też liczyć na dochody wynikające z prowadzenia miejskich przedsiębiorstw użyteczności publicznej, które zajmowały się kanalizacją i usuwaniem nieczystości, wodociągami, halami targowymi i targowiskami, rzeźniami, publicznymi szaletami, spalaniem śmieci, ustawianiem na ulicach kiosków prasowych i słupów reklamowych¹.

Wraz z rozszerzeniem granic miasta ustanowiono nowy podział administracyjny stolicy. Warszawa została podzielona na 26 okręgów administracyjnych, w których porządku publicznego strzegło 26 komisariatów. Każdy okręg i komisariat oznaczono tą samą liczbą rzymską (od I do XXVI) i każdy z nich posiadał swoją nazwę histo-

ryczną. Mokotów otrzymał numer XVI i podlegał XVI. komisariatowi. Komisariat XVI w latach 20. działał w drewnianym domku przy ulicy Puławskiej 53 w warunkach zupełnie nieodpowiadających wymogom sprawnego działania policji. W latach 30. został przeniesiony na ulicę Odolańską 5 do 3-piętrowej, nowoczesnej kamienicy czynszowej.

Warto zauważyć, że na przyłączonym w 1916 roku do Warszawy Mokotowie istniała już pewna struktura bezpieczeństwa stworzona przez władze carskie na początku XX wieku. Tworzył ją rozległy zespół koszarowy Keksholmskiego Pułku Piechoty Lejb-gwardii i więzienie mokotowskie. Obie instytucje zostały zlokalizowane przy ulicy Rakowieckiej. W Drugiej Rzeczypospolitej zespół koszarowy dalej pełnił swoje funkcje, zmieniła się tylko armia z zaborczej na niepodległego państwa polskiego, a więzienie pozostało więzieniem. I tak jest po dzień dzisiejszy. Do niedawna w pobliżu wojska i więzienia, przy ulicy Rakowieckiej 21, działał Państwowy Dom Dziecka im. Hanki Sawickiej. Miał on długą historię. Placówka powstała

w tym samym czasie co koszary i więzienie, na przełomie XIX i XX wieku, aczkolwiek była instytucją o zupełnie innym charakterze. Prowadziło ją Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Utraciło ją wraz z odebraniem mu całego majątku i jego likwidacją w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Dom dziecka przy ul. Rakowieckiej został upaństwowiony, a teraz w ogóle go nie ma. Pozostał jedynie budynek.

Po przyłączeniu Mokotowa do Warszawy nastąpił stały, aczkolwiek powolny rozwój dzielnicy. Pod koniec lat 30. Mokotów liczył około 100 tysięcy mieszkańców. Pod względem dynamiki przyrostu ludności należał do najwolniej rozwijających się dzielnic. Dla porównania liczba mieszkańców Grochowa zwiększyła się w okresie międzywojennym aż 8-krotnie. Być może wiązało się to z pewną ekskluzywnością dzielnicy. Na Mokotowie działały dwie bliźniacze, liczące się uczelnie: podobne, co do rodzaju kształcenia (wyższe szkolnictwo typu zawodowego) i położenia (przy ulicy Rakowieckiej). Były to Szkoła Główna Handlowa i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Rozwój międzywojennego Mokotowa nie odbywał się bezkonfliktowo. Na Mokotowie dochodziło do napięć pomiędzy lokalnymi działaczami samorządowymi a władzami miejskimi. W odczuciu części Mokotowian, ale też i wielu mieszkańców innych dzielnic przyłączonych do Warszawy w 1916 roku, korzyści wynikające z przynależności do Warszawy okazały się iluzoryczne. W roku 1927, przy okazji wyborów do władz miasta, zrodziła się inicjatywa odłączenia Mokotowa i innych dzielnic od stolicy, powszechna bowiem była krytyka wielu zaniedbań jakich dopuszczały się władze miejskie w stosunku do dzielnic peryferyjnych. Chodziło przede wszystkim o brak środków na niezwykle potrzebne inwestycje infrastrukturalne, takie jak likwidacja licznych glinianek, budowa wodociągów i kanalizacji, likwidacja uciążliwości i niedogodności w komunikacji i handlu. Do wystąpienia Mokotowa i pozostałych dzielnic jednak nie doszło. Być może zadziałał mit stołeczności, albo inne mechanizmy.

Paweł Tanewski

¹S. Szymkiewicz: *Inkorporacja przedmieść i utworzenie Wielkiej Warszawy w r. 1916*, w: „Kronika Warszawy” 1930, nr 7, s. 1–2 i 8.

Ziemia Obiecana

Na wiosnę tego roku przydarzyła mi się rzecz niebywała: dobra sztuka w teatrze i dobra, polska książka ekonomiczna. Gdybym tymi słowami zniechęcił do dalszej lektury, wspomnę szybko, że chodzi mi o adaptację *Ziemi Obiecanej* Władysława Reymonta w Teatrze Nowym w Łodzi oraz książkę Bogusława Czarnego *Szkice o Ekonomii w Polsce w latach 1949–1989 (ekonomia w państwie totalitarnym)*. Dzięki tym dziełom, jak na wiosnę przystało, poczułem powiew świeżego powietrza. Powróciła wiara zarówno w teatr (dawno utracona), jak i w naukę (mocno nadszarpnięta).

Zacznę od spektaklu, a jako finansista trudniący się wyceną, nie mogę nie zadać pytania, na co w produkcji/biznesie (i życiu) warto postawić: jakość, czy tandetę, sprzeczne marzenia odpowiednio Karola Borowieckiego i Moryca Welta. Pytanie niebanalne! Zarobić można przecież (przynajmniej na krótką metę) na jednym i na drugim. „Jak długo Polska będzie konkurować tanią siłą roboczą?” – pomyślałem, wsłuchując się w dialogi pomiędzy scenicznymi „partnerami” (pozostawiam czytelnikom dywagacje, skąd tu cudzysłowy). Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć reymontowskiej postaci Kazimierza Trawińskiego, polskiego szlachcica, próbującego łódzkie interesy robić po ludzku, czyli po prostu uczciwie. „Czy jesteśmy naprawdę w stanie konkurować ze wspieranymi przez swe rządy firmami zagranicznymi, lub, co gorsze, międzynarodowymi molochami, z niewyobrażalną siłą perswazji i równie wielkimi departamentami prawnymi?” Trawiński, który nie chciał „spalić się”, by ratować swój biznes, nie zgodziłby się z pewnością na „optymalizowanie” podatków w stylu, w jakim robią to dziś wielkie światowe firmy IT. A może warto spróbować być „roztroptym jak węże, i nieskazitelny jak gołębie”, jak radzi ewangelista, jakkolwiek radę tę rozumieć w dzisiejszym, globalnym, bezwzględny świat biznesu? Szkoda tylko, że teatralna adaptacja idzie za filmową interpretacją Andrzeja Wajdy, w której przegrany Trawiński popełnia samobójstwo; w oryginale jest inaczej – polski przedsiębiorca radzi sobie całkiem dobrze!

Jest coś genialnego w pomyśle (a może to czysty przypadek), że ten sam aktor zagrał agresywnego, hałaśliwego, prymitywnego wręcz, acz wielce skutecznego biznesowo, Bucholtza, „skundlonego” króla bawełny, a jednocześnie, w innych scenach, milczącego, biernie siedzącego przy stole, niczym niepotrzebny mebel, niepasującego do tamtej Łodzi pana Adama, właściciela Kurowa. Czy to znaczy, że mamy jednak wybór drogi? A może „twardo/roztroptnie” i jednocześnie „uczciwie/nieskazitelnie”?

Ziemia Obiecana w teatrze łódzkim to dla mnie, muszę przyznać, przede wszystkim... piękny język. Prawda, ołśniło mnie niemal wszystko: wspaniała, złowroga swoją monotonością scenografia, grane na żywo rytmiczne, jak maszyna parowa, beat-boxowe tło muzyczne, gra aktorska... Jednak to język mnie zachwycił. Piękna polszczyzna, jaką dziś mówi już tylko moja żona. Autor adaptacji nie starał się poprawiać Reymonta. Tak, wszystko ma swoją istotę, a istotą teatru jest słowo.

Czasami rzeczywiście wystarczy jedynie wrócić do źródeł, zatrzymać się na tym, co ważne, dobre, piękne i prawdziwe. Bez niepotrzebnych uduziwień, sztucznej nowoczesności. Pamiętam swój zachwyt warszawską *Medea Eurypidesa*, w reżyserii Zygmunta Hubnera, czy zielonogórską *Kartote-*

kę Różewicza, w reżyserii Krystyny Meissner. Ale to było kilkadziesiąt lat temu! Od tego czasu tyle rozczarowań, zniechęcenia po uwspółcześnionych szekspirach i sofoklesach, epatujących nagością XXI wiecznych dekonstrukcjach, głupkowatych komediach (moja opinia daleka jest rzecz jasna od obiektywności choćby z tego powodu, że wraz ze słabnącą we mnie wiarą w rekomendowane tytuły, moja „próba badawcza” z każdą dekadą jest coraz skromniejsza). „Aby SGH stało się uniwersytetem, kształcącym elity na poziomie światowym, musi powrócić do źródeł” – pomyślałem. „Nie potrzebujemy tysięcy małych, atrakcyjnie brzmiących przedmiotów, jeśli najpierw nie nauczymy studentów podstaw... ekonomii, potem finansów, zarządzania, rachunkowości... Podstaw, nie ozdobników!” Ktoś napisał w recenzji łódzkiej sztuki: „dobry teatr popularny”. Brzmiało trochę protekcyjnie, „popularny”, czyli „dla wszystkich prostych ludzi”, w odróżnieniu od współczesnej, wysublimowanej widowni. Dziś często to, co po prostu dobrze zrobione, oceniane jest jako banalne, choć wszyscy widzimy, że to (pośród tandety) prawdziwy rarytas, nieprawa? Chciałbym, aby kiedyś powiedziano o SGH: „dobra szkoła dla każdego” w znaczeniu: dla każdego Polaka, Francuza, czy Amerykanina. Dobra, bo dająca najwyższej, światowej jakości fundamenty, na których można budować wszelakie współczesne, nawet uduziwione, konstrukcje...

Jeśli wspominam powrót do źródeł, to muszę w końcu dwa słowa poświęcić pracy Bogusława Czarnego. W swojej książce o ekonomii w Polsce okresu powojennego dowodzi on, że źródłem tym nie może być „znieskształcająca prawdę pseudoekonomia z lat 1949–89”. Czyż głos ten nie jest ważny w debacie o przyszłości naszej szkoły? Treść pracy Czarnego jest ważna, może nawet fundamentalna nie tylko dla SGH. Przyznam jednak szczerze, że mnie porwała, i to dosłownie (nie mogłem się oderwać od lektury), dzięki odwadze autora, bezkompromisowości w szukaniu prawdy, jego pasji, a przy tym merytoryczności i klarowności argumentacji. Bez tego (nie tylko) nauka nie ma sensu. To kwintesencja nauki, ziemia obiecana prawdziwego naukowca. Taki drąży, szuka, stawia odważne (popperowskie) tezy i czeka na polemikę. Już dawno nie czytałem równie inspirującej pracy. Dziękuję!

Spotkałem niedawno studentów ostatniego roku budownictwa, którzy już dziś zaklepaliby sobie lukratywne posady... w Berlinie, jako... opiekunowie w domach starców. Dlaczego Polska nie jest dla nich ziemią obiecaną? W rankingu Global Competitiveness Index, zdolność naszego kraju do zatrzymywania rodzimych talentów oceniana jest jako katastrofalna, plasując Polskę wśród 140 krajów na... 116 (słownie: sto szesnastym) miejscu. Nie jesteśmy też ziemią obiecaną dla innych: nasza zdolność do ich przyciągania oceniana jest jeszcze gorzej – miejsce 126. Jesteśmy za np. Albanią, Bangladeszem, czy Kamerunem (o Izraelu, sic!, nie wspomnę). Jak to możliwe, że pojęcia „zielona wyspa”, „złoty wiek” i „ziemia obiecana” rozjechały się aż tak bardzo?

Powrót do źródeł, do znaczenia słów... Bezkompromisowość w szukaniu prawdy i odwaga potrzebna, aby ją wypowiedzieć... Pułapka średniego wzrostu... Reforma SGH... Plan Morawieckiego... Zaraz, zaraz, ja byłem tylko w teatrze, poczytawszy wcześniej do poduszki.

Tomasz Berent

Profesor Janina Józwiak (1948–2016)

19 lipca 2016 roku zmarła prof. dr hab. Janina Józwiak, dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii Kolegium Analiz Ekonomicznych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, w latach 1993–1999 rektor SGH. Ta szokująca wiadomość poruszyła głęboko społeczność pracowników Szkoły, środowisko naukowe w Polsce, naszych kolegów i przyjaciół z europejskiej wspólnoty demografów oraz wiele osób spoza świata nauki, z którymi Profesor zetknęła się w swych licznych aktywnościach na rzecz dobra publicznego.

Pożegnanie Profesor Janiny Józwiak odbyło się 26 lipca w parafialnym kościele pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego na ul. Kokosowej 12 na warszawskim Ursynowie. Składało się z dwóch części: liturgicznej i oficjalnej. Zgromadziło licznie tych, którzy pragnęli ją bezpośrednio pożegnać, w tym znamienitych gości reprezentujących czołowe instytucje naukowe. Po części liturgicznej miały miejsce oficjalne i nieoficjalne wystąpienia przedstawicieli środowiska, współpracowników i przyjaciół. Wyrażały żal i ból z powodu utraty osoby wyjątkowej, pokazując jednocześnie, dlaczego tak wiele znaczyła dla tych, którzy z nią współpracowali. Ksiądz Profesor Andrzej Szostek, rektor KUL w latach 1998–2004, współpracujący z Profesorem w Radzie Narodowego Centrum Nauki, wygłosił poruszającą homilię. Profesor Andrzej Chorościński, rektor Akademii Muzycznej w 1993–1999, zagrał dla Niej koncert. Chcąc oddać wyjątkowość tego pożegnania, przekazujemy Państwu treść wszystkich wygłoszonych wystąpień.

Nie wszyscy, którzy tego pragnęli, mogli publicznie wyrazić swe uczucia podczas uroczystości żałobnych ze względu na ograniczenia czasowe – czekała nas jeszcze podróż do Bodzanowa koło Płocka. Tam Profesor Janina Józwiak została pochowana w grobie rodzinnym. Zaoferowaliśmy im zatem łamy uczelnianej gazety. Ich wspomnienia uzupełniają obraz Profesor Józwiak – Jej osobowości i wielostronnych osiągnięć, ukazując trwałe ślady, jakie pozostawiła w naszych umysłach i sercach.

Niezwykle aktywne życie zawodowe Profesor Janiny Józwiak sprawia, że nawet Jej najbliżsi i współpracownicy nie zdają sobie sprawy z zakresu i skali Jej aktywności. Publikowane tu teksty przybliżają te działania i osiągnięcia, choć nie wyczerpują Jej dokonań.

Profesor Janina Józwiak była wybitnym i uznanym na forum krajowym i międzynarodowym przedstawicielem polskiego środowiska naukowego – badaczem procesów ludnościowych, ekspertem zajmującym się rozwojem systemu edukacji wyższej, rozwojem i organizacją badań oraz kształceniem kadr naukowych, a także ekspertem w zakresie współpracy nauki z praktyką gospodarczą. Jej wybitne osiągnięcia w każdym z tych obszarów przejawiają się – między innymi – znaczącymi publikacjami wydawanymi w kraju i za granicą, udziałem w wielu projektach badawczych krajowych i międzynarodowych, powierzaniem Jej odpowiedzialnych i prestiżowych funkcji. Niejednokrotnie były to funkcje z wyboru, co potwierdza Jej wysoką pozycję w krajowym i europejskim środowisku naukowym. Była też niezwykle popularnym wśród studentów dydaktykiem. Wykształciła kilka pokoleń polskich demografów, a wznowienia Jej podręcznika ze statystyki, napisanego wspólnie z Jarosławem Podgórskim, służą kolejnym generacjom studentów.

Janina Józwiak była absolwentką ekonometrii na Wydziale Finansów i Statystyki w Szkole Głównej Planowania i Staty-



styki (1970). Stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskała w 1976 r., stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych – w 1986 r., tytuł profesora nauk ekonomicznych – w 1993 r.

Po uzyskaniu stopnia doktora (zagadnienia agregacji w łańcuchach Markowa) zainteresowania naukowe Profesor Janiny Józwiak dotyczyły demografii, w tym przede wszystkim modelowania dynamiki populacji i jej struktury, prognozowania demograficznego, zastosowania metod statystycznych w badaniu procesów ludnościowych (analiza historii zdarzeń), a także zachowań demograficznych w zmieniającym się kontekście społecznym i ekonomicznym i konsekwencji zmian struktur demograficznych. Jej praca z zakresu modelowania populacji „Mathematical Models of Population”, opublikowana w Hadze w 1992 r. i zawierająca przegląd modeli projekcyjnych w klasycznej, wielostanowej oraz stochastycznej wersji oraz propozycje nowych rozwiązań analitycznych, zainicjowała zainteresowanie modelami wielostanowymi w Polsce, rozwijanymi od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Temu nurtowi rozważań teoretycznych towarzyszyły prace związane z zastosowaniami modeli projekcyjnych, w szczególności do badania procesu starzenia się ludności – jego demograficznych determinantów oraz konsekwencji dla systemu emerytalnego w Polsce, wyprzedzając późniejszą debatę o tych kwestiach. Także publikacje dotyczące dynamiki zachowań demograficznych wpisywały się w debatę o zmianie paradygmatu badań demograficznych, polegającą na przejściu od ujęć w skali makro do ujęć w skali mikro, przyczyniając się do zmiany podejścia badawczego także w Polsce i poszerzając spektrum metod analizy przebiegu życia jednostki. Zaowocowało to z jednej strony rozwojem badań ankietowych dotyczących zmian demograficznych w Polsce, z drugiej zaś – doskonaleniem metod

analitycznych stosowanych do danych indywidualnych. Ostatnie publikacje Profesor Józwiak dotyczą identyfikacji mechanizmu zmian zachowań demograficznych w Polsce i wpływu czynników społecznych i ekonomicznych na te zmiany.

Różnorodność wątków badawczych i ewolucja zainteresowań naukowych Profesor Janiny Józwiak wpisują się w najbardziej znaczący nurt współczesnych badań demograficznych, świadcząc o umiejętności dostrzegania problemów ważnych na kolejnych etapach ich rozwoju. Uczestnictwo w międzynarodowych projektach badawczych i konferencjach, a także praca na rzecz międzynarodowej społeczności demograficznej zaowocowały Jej rozpoznawalnością na forum międzynarodowym i wzmocnieniem usytuowania Instytutu Statystyki i Demografii, którym kierowała od 1999 r., w międzynarodowej przestrzeni badawczej. O Jej pozycji naukowej jako demografa świadczy wybór na wiceprezydenta (1999–2003) oraz prezydenta (2003–2008) przez członków European Association for Population Studies (EAPS). Po upływie tej kadencji została powołana na Honorowego Prezydenta EAPS. Dzięki Jej staraniom uhonorowano w 2003 r. tytułem honoris causa SGH światowej sławy demografa profesora Dirka J. van de Kaa. Od 2009 r. pełniła funkcję wiceprezesa Presidium of Council of Advisors dla European Population Partnership, instytucji zajmującej się integracją badań demograficznych w Europie oraz ich upowszechnianiem. Równocześnie była zaangażowana w kształcenie kadr naukowych w dziedzinie badań ludnościowych, uczestnicząc w pracach Committee on Education przy EAPS, dotyczących kształcenia specjalistów z demografii na poziomie magisterskim i doktoranckim w Europie. Była członkiem konsorcjum International Max-Planck Research School in Demography (2000–2004). Inicjowała założenie European Doctoral School of Demography w 2005 roku, była członkiem Scientific Board tej szkoły.

Profesor Józwiak aktywnie uczestniczyła w pracach na rzecz rozwoju środowiska demograficznego w kraju oraz angażowała się w działalność ekspercką dotyczącą problematyki demograficznej. W latach 1990–1993 była wiceprzewodniczącą Komitetu Nauk Demograficznych PAN, a w latach 1993–2003 – jego przewodniczącą. Od 2004 r. była Honorową Przewodniczącą KND. Od 2007 r. przewodniczyła Radzie Redakcyjnej „Studiów Demograficznych”. Była współautorką ekspertyzy dla Narodowej Rady Rozwoju powołanej w kancelarii Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Była członkiem grupy eksperckiej ds. polityki rodzinnej w kancelarii Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

Równoległy nurt badań Profesor Janiny Józwiak, który pojawił się w latach 1990., dotyczył zagadnień systemów edukacji wyższej i zarządzania badaniami. Była aktywnym członkiem zarówno formalnego Zespołu Koordynacyjnego ds. Reformy Szkolnictwa Ekonomicznego w Polsce, jak i nieformalnego zespołu ds. reformy SGPiS. Prace tego zespołu doprowadziły do fundamentalnej reformy macierzystej uczelni. Ich ukoronowaniem był powrót do historycznej nazwy – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Profesor była drugim rektorem uczelni wybranym w wolnych wyborach. Mając zaledwie 45 lat stanęła przed wyzwaniem przebudowania struktur organizacyjnych uczelni i gruntownej reformy programów nauczania oraz intensyfikacji współpracy naukowej z zagranicą i z biznesem. I podołała temu, tworząc uczelnię zdolną do reagowania na zmieniające się potrzeby otoczenia. Profesor była inicjatorką utworzenia Klubu Partnerów SGH, instytucjonalnej więzi środowiska akademickiego z biznesem.

Wieloletnia praca Profesor Janiny Józwiak na rzecz przemian szkolnictwa wyższego obejmowała nie tylko reformy szkolnictwa w Polsce, ale także restrukturyzację europejskiego systemu szkolnictwa wyższego. Była wiceprzewodniczącą Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (1997–1999). Swoimi osiągnięciami i doświadczeniem mogła się dzielić na forum międzynarodowym – została wybrana do Zarządu CRE-Association of European Universities, stowarzyszenia skupiającego rektorów uczelni europejskich, by działać aktywnie na rzecz reform szkolnictwa w Europie.

W latach 2007–2011 Profesor Józwiak była członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, a także członkiem Zespołu ds. Nagród Premiera RP. Przejawem innych działań związanych z rozwojem edukacji wyższej była praca w krajowych i międzynarodowych gremiach zajmujących się jakością edukacji wyższej.

Z tym obszarem aktywności wiąże się też Jej praca na rzecz rozwoju edukacji menadżerskiej i współpracy nauki z praktyką gospodarczą. Profesor Janina Józwiak pełniła funkcję prezesa Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego (1998–2002) oraz Stowarzyszenia Edukacji Menedżerskiej FORUM (2003–2014), przewodniczyła Kapitulie Nagrody Gospodarczego Prezydenta RP (1998–2005) i była członkiem tej Kapituły (2011–2014). Koordynowała prace w ramach segmentu „Wiedza i Innowacje dla Rozwoju” Polskiego Forum Strategii Lizbońskiej (2004–2005).

Równolegle Profesor była zaangażowana w działania na rzecz organizacji i zarządzania badaniami w Polsce: przewodniczyła pracom Zespołu Nauk Ekonomicznych, Społecznych i Prawnych KBN, pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Komitetu Badań Naukowych (2000–2004), kierowała Interdyscyplinarnym Zespołem ds. Współpracy z Zagranicą w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego (2005–2008). Pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Komitetu „Polska w Zjednoczonej Europie” przy Prezydium PAN (2003–2006). Ważnym etapem tych działań było zaangażowanie w prace Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej – Profesor Józwiak była członkiem Rady Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2000–2004), a potem została wybrana jej przewodniczącą (2004–2008). W latach 2008–2010 powierzono Jej funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu Polityki Naukowej i Naukowo-Technicznej Rady Nauki. W 2010 r. została powołana w skład Rady Narodowego Centrum Nauki, zaś od 2012 r. przewodniczyła Komisji Nauk Humanistycznych, Społecznych i o Sztuce w Radzie NCN. Od 2007 r. była członkiem Komitetu Naukoznawstwa PAN.

Jej wiedza i doświadczenie w tych obszarach zyskały uznanie na forum międzynarodowym – powierzono Jej funkcję eksperta w działaniach na rzecz organizacji badań w Europie: była delegatem Polski do Komitetów Programowych w 5. i 6. Programach Ramowych Komisji Europejskiej i ekspertem w zakresie badań w międzynarodowych instytucjach, w tym w Komisji Europejskiej. Od 2008 r. była członkiem panelu SH-3 „Environment and Society”, Starting Grants, w European Research Council. Od 2012 r. była członkiem Network Board dla New Opportunities for Research Funding Co-operation in Europe, instytucji finansującej badania w Europie, do której należy NCN.

Profesor Janina Józwiak była niewątpliwie uczoną o światowym wymiarze. Wynikało to z Jej zdolności do podejmowania współczesnej, ważnej tematyki badawczej i plasowania swoich wyników w publikacjach o obiegu międzynarodowym, inicjowania nowych nurtów badań. W każdym z obszarów swej aktywności: naukowo-badawczej, na rzecz organizacji i rozwoju badań, rozwoju kadry naukowo-dydaktycznej, doskonalenia systemu szkolnictwa wyższego czy współpracy nauki

z praktyką gospodarczą zyskała akceptację i wysokie uznanie w środowisku.

Osiągnięcia Profesor Janiny Jóźwiak na forum krajowym i międzynarodowym zostały uhonorowane wysokimi odznaczeniami państwowymi. W uznaniu zasług w rozwijaniu współpracy akademickiej w 1996 r. Prezydent Republiki Francuskiej przyznał jej Order Kawalera Legii Honorowej. Była odznaczona, między innymi, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1998) oraz Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (2011). W 2015 r. otrzymała indywidualną nagrodę I stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za całokształt swych osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych.

Trudno uwierzyć, iż to zestawienie aktywności i dokonań dotyczy jednej osoby, choćby ogromnie pracowitej. I zapewniam, że ujmuję jedynie te najważniejsze. Miałam szczęście towarzyszenia Profesor w Jej rozwoju i współpracy z Nią. Obdarowała mnie swą przyjaźnią. Byłyśmy w jednej grupie studiującej ekonometrię, kierunek nowo utworzony na SGPiS, przygotowaliśmy pracę magisterską u tego samego promotora Profesora Wiesława Grabowskiego, a doktorat – u tej samej



Europejska Konferencja Demograficzna EAPS, Warszawa 2003. Od prawej: prof. D.J. van de Kaa, prof. B. Gereñek

promotor Profesor Iry Koźniewskiej. Potem zostałyśmy zachęcane przez Profesora Jerzego Z. Holzera do zainteresowania się demografią. Przekonał nas o znaczeniu działań na rzecz rozwoju badań demograficznych w Polsce i troski o miejsce polskiej demografii w Europie. To przełożyło się także na myślenie o szkolnictwie wyższym i nauce w Polsce.

Irena E. Kotowska

Homilia po śmierci śp. prof. Janiny Jóźwiak

Przyszliśmy tu pełni bólu i smutku z powodu śmierci śp. prof. Janiny Jóźwiak, naszej drogiej Niny.

Śmierć bliskiego człowieka musi sprawiać ból. Żyjemy ze sobą i w pewnym sensie żyjemy sobą. Dlatego śmierć bliskiej osoby pozostawia w żyjących trwałą i nieusuwalną ślad. Nikt w miejsce zmarłego nie wejdzie. To w murze można zniszczoną cegłę zastąpić inną, mocniejszą. Ale człowiek to nie cegła, jest niepowtarzalny, nie da się jednego zastąpić innym, zmarłego żywym. Dlatego Jej śmierć to także część śmierci w nas, tym większa i bolesniejsza, im bliższa nam była Nina. A była bardzo bliska wielu z nas, nam wszystkim tu zebrany.

Przyszliśmy tu jednak z wiarą i nadzieją.

Wierzmy w Boga, który jest Bogiem żywych, a nie umarłych. Wierzmy w Jezusa Chrystusa, który swoją śmiercią i zmartwychwstaniem otworzył nam bramy domu Ojca, gdzie On sam na nas z radością czeka. Niepojęta to perspektywa, ale taka jest nasza nadzieja, że nieskończenie dobry i miłosierny Bóg przygotowuje ucztę, która nieporównanie przewyższa wszelkie ziemskie wyobrażenia o szczęściu, wszelkie dobra osiągalne na tej ziemi. I chce na tej uczcie Ninie, a kiedyś i nam wszystkim, służyć. Pamiętajmy o tym, gdy z żalem będziemy myśleć, ilu dóbr Ninie ta – po ludzku przedwczesna – śmierć pozbawiła. Bóg nie da się w hojności prześcignąć, obdarzy Ją obficie, niż sobie potrafimy wyobrazić.

Przyszliśmy tu, aby się modlić.

Dlaczego ta modlitwa jest potrzebna? Przecież Bóg jest mądrzejszy i lepszy od nas. Jeśli my nosimy w sercu Ninę i wciąż – jakby nie bardzo wierząc, co się tak nagle stało – widzimy Ją: mądrą, energiczną, pełną życia i twórczych pomysłów, odważną w poszukiwaniu tego, co najlepsze, jasno formującą swe myśli i argumenty – a przy tym otwartą na innych, zarażającą nas swym uśmiechem i znakomitą poczuciem humoru, ciepłą, pełną uroku; jeśli my Ją taką widzimy i zachowujemy w dobrej pamięci – to o ileż pełniej Ją widzi i bardziej kocha Ten, który jest wszechwiedzącym Bogiem, Jedynym Dobrym, Tym, który jest Miłością! Więc czy trzeba Boga prosić za Ninę?

Trzeba. Bóg tak chce. Choć sam lepiej wie, czego nam potrzeba i On tylko może nas hojnie obdarować tym, co dla nas najlepsze, to jednak wyraźnie chce być prowokowany i niejako prowadzony naszymi modlitwami. W ostatnią niedzielę słuchaliśmy, jak Abraham próbował ratować Sodomę pomniejszając krok po kroku liczbę sprawiedliwych, których obecność uratuje miasto – i jak Bóg stale Abrahamowi ustępował. Słyszeliśmy też wezwanie Chrystusa: „Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, kołaczcie, a otworzą wam. Bo każdy, kto prosi otrzymuje, kto szuka znajduje, a kołającemu otworzą”. Każdy.

Może wzywa nas Bóg do modlitwy dlatego, że modlitwa rozszerza nasze serca i czyni nas bardziej zdolnymi do przyjęcia Jego darów. Z pewnością wzywa do modlitwy dlatego, że zbliża nas ona do Boga i do siebie nawzajem, pomaga o sobie nawzajem pamiętać, buduje naszą miłość – a Bóg jest Miłością. Więc módlmy się dziś za Ninę, by Bóg w swym miłosierdziu – a przeżywamy właśnie Rok Miłosierdzia – ułeczył Ją ze słabości, przywar i grzechów, od których nikt z nas nie jest wolny. By przyjął Ją do swej niepojętej i nieskończonej radości. Ufamy, że tak się stanie, bo dobry Bóg chętniej niż grzechy widzi w nas dobro, które sam w naszych sercach posiał, a u Niny dobro to wzrosło stokrotnie. Przywołując Ją na pamięć szukajmy dróg, aby to dobro nadal wzrastało, aby je w nas samych pomnażać i utrzymywać. Módlmy się też za siebie nawzajem: za Mamę i Siostrę Niny, za całą Jej rodzinę, za przyjaciół, za tych wszystkich, w których sercu pozostawiła swą śmiercią głęboką ranę. Módlmy się szczególnie dziś i teraz, ale niech ta modlitwa w nas trwa także długo potem. Bo w takiej modlitewnej pamięci umacnia się nasza miłość, w takiej pamięci żyje w nas Bóg, który jest Miłością.

Amen.

Andrzej Szostek MIC



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 26 lipca 2016 roku

Uczestnicy
uroczystości pogrzebowych
śp. Profesor Janiny Jóźwiak

Szanowni Państwo!

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Pani Profesor Janiny Jóźwiak. Żegnamy znakomitego pedagoga akademickiego i byłego Rektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, profesora nauk ekonomicznych, jedną z najwybitniejszych kobiet w świecie polskiej nauki i jedną z pierwszych na stanowisku rektora w powojennej historii Polski.

Kierując warszawską uczelnią, która znalazła się w awangardzie reformatorów szkół wyższych, Pani Profesor miała także znaczący udział w transformacji polskiego kształcenia ekonomicznego, w jego udoskonalaniu i dostosowywaniu do wyzwań nowych czasów.

Z wielkim uznaniem myślę o bogatym dorobku naukowym i dydaktycznym Pani Profesor, która wykształciła wielu cenionych polskich demografów, ciesząc się wśród studentów sympatią i szacunkiem. Znakomicie łączyła pracę akademicką, działalność w wielu organizacjach krajowych i międzynarodowych oraz sprawowanie ważnych funkcji eksperckich z intensywnym prowadzeniem badań naukowych. Pozostawiła po sobie wiele wybitnych prac z dziedziny demografii, z których czerpać będą następne pokolenia badaczy.

Pragnę przekazać Rodzinie i bliskim, przyjaciołom i współpracownikom Pani Profesor wyrazy głębokiego współczucia. Jestem przekonany, że śp. Profesor Janina Jóźwiak pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci swoich studentów i doktorantów, wszystkich, którym dane było z Nią przez wiele lat współpracować.

Z wyrazami szacunku

Pożegnanie Rektora

Rodzina, przyjaciele, koleżanki i koledzy, współpracownicy – żegnamy wspianą, niezwykłą osobę. Osobę jednocześnie bardzo zwyczajną i niecodziennie niezwykłą.

Jako rektor SGH winienem zacząć od próby objaśnienia istoty i sensu więzi osoby i instytucji, którą współtworzyła blisko pół wieku. O faktach wiemy przecież dużo, a usłyszymy więcej w kolejnych pożegnaniach.

Wiemy, że uczelnia to nie budynki i nie tylko jej kultura – normy i obyczaje. Uczelnia to jej marka, którą tworzą ludzie. Nie każdy tworzy – markę można popsuć. Uczelnię można popsuć. Ci którzy uczelnię naprawdę tworzą, robią to na swój jedyny – sobie właściwy – sposób. Uczelnię budują: ludzka odwaga, ludzki talent i pracowitość, przyzwoitość, ludzkie ciepło i empatia, zawierzenie w sens i ducha działania.

To lekcja, którą otrzymaliśmy od Niny Jóźwiak. Była odważna, utalentowana i pracowita. Była też ciepła i przyjazna ludziom. Kultywowała tę postawę w sobie właściwy sposób – emocjonalnie, ale z rozważą. A w chwili rozterki – cytując jedną ze swych ulubionych sentencji – „jeśli nie wiesz jak się zachować, zachowuj się przyzwoicie”.

Jako kolega, przyjaciel i współpracownik widziałem, że tak zdobywała sobie ludzi gotowych wesprzeć Ją w każdej potrzebie, zwykle – w potrzebie działania na rzecz innych. W ten sposób Nina stała się instytucją. Dwie kadencje, zdawałoby się, były ukoronowaniem Jej akademickiej kariery – twórczego uczestnika przełomowej reformy i rektora o niespotykanym dotąd stylu przywództwa. Rektora skutecznego i solidarnego w najbardziej podstawowym, najgłębszym rozumieniu tego słowa. Rektora odpowiedzialnego i solidarnego po ludzku. Po zakończonych dwóch kadencjach przez dwie niemal dekady pokazywała, że można kontynuować swoją misję inaczej – w nowej perspektywie, w większej, imponującej skali.

To była kolejna, ważna lekcja wskazująca, czym jest patriotyzm nieustępliwy i mądry, pełen oddania manifestującego się w działaniach dla Polski i młodych Polaków, a nie w krzykliwych deklaracjach.

Nina dała nam wiele, w tym jakże ważne poczucie, że sukces może być udziałem zwyczajnych ludzi, że w opresji każdy może liczyć na otuchę i pomoc. Że może ją otrzymać. Łatwiej wtedy brać sprawy w swoje ręce i wyjść z każdej trudnej sytuacji.

Dziś jest nam bardzo smutno i pusto, mimo że z wiekiem zaczynamy rozumieć, że śmierć nie zabiera nam bliskich – ona nas tylko od nich oddziela i to też nie do końca. Żegnamy ich, a oni ciągle są z nami. W naszych myślach. W przywoływanych historiach, którymi objaśniamy bieżące zdarzenia. W sposobach argumentowania, które odziedziczyliśmy we wspomnieniach sporów i metodach tworzenia wspólnych rozwiązań.

Ta najważniejsza spuścizna nie jest zapisana w żadnym testamencie. Nie same słowa, lecz postępowanie jest przekazem tego, w co się wierzy, przekazem swojej prawdy. Nina przekazała ją swoim studentom, naukowym uczniom i nam. Budowała ją nie tylko słowami, ale sposobem życia. W radości i w cierpieniu.

Nina Józwiak jest od teraz z nami inaczej. Zaczynamy objaśniać niewypowiadany dotąd sens Jej obecności przy nas. Zaczynamy tylko, bo będziemy to nieraz jeszcze robić przywołując anegdotę, wspomnienie, powiedzonka, i te śmieszne, i te wzruszające sytuacje.

Zdarzenia Jej życia to odpowiedzi na trudne pytania, które niesie rzeczywistość. Spadek, który nam Nina zostawiła. Mamy nie tylko płakać – trzeba teraz nauczyć się Jej mądrości, Jej zdolności dostrzegania kwestii istotnych i mieć Jej odwagę do zadawania ważnych pytań i podejmowania trudnych decyzji.

Bywaj Nina, pozostajesz z nami, a my z Tobą.

Tomasz Szapiro



Population Europe

When I came to Warsaw seven years ago to visit Professor Janina Józwiak and our fellow colleagues at the Warsaw School of Economics, it was a day of great hope. We were about to found a new network of leading European research institutes in the field of demography, today known as Population Europe, in order to create a knowledge pool of demographic wisdom, and to inform the broader public and policy makers about population issues.

Janina Józwiak was not only one of our first and foremost founding members, but she was also instrumental in the success of this European initiative from the very beginning. She always provided support as best as possible, gave good advice and never rested if someone needed her help. Population Europe owes her a lot.

The Directors of the Max Planck Institute for Demographic Research have also asked me to honour Janina Józwiak on behalf of the Max Planck Society as a great scientist and reliable ally in supporting demography and the next generation of demographers, and most of all, as a friend, and I do so with full conviction and the deepest respect.

I fondly remember when I first entered her office: the very cordial atmosphere, her great collegiality and reliability. I remember that she had two photographs on her wall, one showing her in the regalia of the rector, one showing her with Pope John Paul II – these pictures represented the highest scientific standards, restless community service, a deep humanity and a great sense for the other that I experienced whenever I met Janina.

When I arrived in Warsaw yesterday evening to accompany a good friend today, I knew it was going to be a very sad day. European demographers have lost a great friend. But there is still hope: The great achievements of Janina Józwiak and the person Janina will stay forever in the hearts of her friends, in the hearts of her colleagues, and last not, but not least, in the heart of Europe.

Dr. Andreas Edel, Executive Secretary of Population Europe, Berlin

A tribute to Janina Jóźwiak: a friend and a colleague

The European Association for Population Studies (EAPS), is deeply saddened by the passing away of Janina Jóźwiak, a great friend and inspiring colleague for all of us and a leading person in the advancement of population research in Europe.

Janina has always been a great supporter and a pillar of the European Association for Population Studies. She has played an important role in building EAPS and in establishing and expanding our bonds with Poland and other countries in the Eastern part of Europe. Her institute of Statistics and Demography has always been a strong partner of EAPS.

As a member of our Council (1995-1999), as Vice-President (1999-2003) and as our President (2003-2008), Janina had a leading role in promoting population research in Europe and in building our discipline. She initiated and was actively involved in numerous activities of EAPS. One example was the European Population Conference of 2003 here in Warsaw which we organized together. It was a good conference, and we had a great time working together. It always was a pleasure to work with Janina. As our Honorary President, Janina remained actively involved in EAPS, also when she was ill and until very recently. Janina was deeply committed to European demography and EAPS and we all benefitted from this commitment. Janina did set a great example for us to follow.

For me personally, but also for her many other friends in EAPS, Janina was a wonderful colleague, a warm person, a devoted and dear friend. You could always rely on her and if needed she was always there. You could always have a good laugh with her too, and spend some good time together after the work was done.

I will miss Janina. We will all miss her in EAPS. My colleagues of the Netherlands Interdisciplinary Demographic Institute NIDI in the Hague as well as colleagues from all over Europe, join me in saying that we will always remember Janina.

I am grateful that I have had the privilege to have known her.

Rest well Nina, you will not be forgotten.

Nico van Nimwegen,

Executive Director, European Association for Population Studies EAPS



Nico van Nimwegen i prof. Janina Jóźwiak podczas Europejskiej Konferencji Demograficznej zorganizowanej pod auspicjami EAPS, Warszawa 2003

Pożegnanie

W imieniu Rady, Zarządu, Współpracowników i Laureatów Fundacji na rzecz Nauki Polskiej pragnę pożegnać Panią Profesor Janinę Jóźwiak, bliską nam i drogą NINĘ.

Od 16 lat Pani Profesor brała aktywny udział w pracach Rady FNP, między innymi jako jej przewodnicząca, a w ostatnich latach jako członek Zespołu Doradców Rady. To jaką stawiała się i jaką jest obecnie Fundacja, zawdzięczamy również Jej wysiłkom – Jej wiedzy i umiejętnościom.

Większość obecnych na dzisiejszej uroczystości zna wielkie zasługi Pani Profesor dla Polski i dla światowej nauki.

Dzisiaj chciałbym szczególnie podziękować Pani Profesor za okazaną wielu z nas przyjaźń, z której mogliśmy korzystać.

Już w podczas Jej choroby odczuwaliśmy brak Pani Profesor w naszej Fundacji. Teraz będzie nam Jej brakowało jeszcze bardziej.

Andrzej Członkowski



Podczas uroczystości wręczania nagród Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej



Droga Rodzino Pani Profesor Janiny Jóźwiak!

Szanowni Zebrani!

W obliczu śmierci proste słowa: strata, żal, smutek nabierają głębszego znaczenia, przechodzą do innego wymiaru. Szczególnie, gdy słowa te są wypowiedziane w obliczu śmierci osoby nam bliskiej, kogoś komu towarzyszyliśmy chociażby w ulamku Jej drogi życiowej, naszego przyjaciela.

Droga Nino,

Żegnam Cię w imieniu całej społeczności Narodowego Centrum Nauki, Rady Centrum, Dyrekcji, Koordynatorów Dyscyplin i wszystkich pracowników. Czynię to z żalem i smutkiem, w poczuciu ogromnej straty, jaką przyniosła Twoja śmierć całej naszej instytucji i każdemu z nas z osobna. W czasie ostatniego roku z niepokojem obserwowaliśmy Twoje zmagania z ciężką chorobą. Zwłaszcza ostatnio widzieliśmy, jak wiele wysiłku wkładałaś w przyjazdy do Krakowa, widzieliśmy, jak z ogromną determinacją i oddaniem spełniałaś swoje liczne obowiązki w Radzie NCN. Byłaś aktywna do ostatnich tygodni swego życia, nie poddawałaś się. To nas zmyliło. Dlatego wiadomość o Twojej śmierci, mimo że zdawaliśmy sobie sprawę z powagi sytuacji, była dla nas tak niespodziewana i tak trudna do pogodzenia się z nią.

Droga Nino,

Przez ostatnie sześć lat budowaliśmy wspólnie od podstaw naszą instytucję. W tym dziele odegrałaś wielką, niezwykle istotną dla jej kształtu, rolę. Ceniliśmy Cię za Twoją ogromną wiedzę i szerokie kontakty w środowisku naukowym: krajowym i zagranicznym. Za Twoje doświadczenie, za wyraziste formułowanie ważnych pytań i otwarte wyrażanie własnych poglądów podczas posiedzeń Rady. Wnosiłaś w prace Rady nie tylko swoją wiedzę, ale tak wspaniałe cechy jakim były: Twoja życzliwość i umiejętność łączenia ludzi, Twoja mądrość życiowa i poczucie ciepłego, zabarwionego sarkazmem humoru. Byłaś wspaniałym człowiekiem!

Droga Nino,

Odeszłaś od nas, ale pamięć o Tobie będzie nam towarzyszyć w naszej dalszej pracy. Pozostawiłaś trwałą ślad w życiu każdego z nas i całej naszej NCN-owej społeczności.

Spoczywaj w spokoju.

Non omnis moriar !

Michał Karoński, przewodniczący Rady Narodowego Centrum Nauki



Z uroczystości wręczenia Nagrody NCN 2014

Wielce Szanowna Pani Profesor, Droga Nino,

To bardzo bolesny moment, kiedy przychodzi się żegnać z osobą tak bliską, tak serdeczną i tak ważną w naszym życiu, jaką byłaś TY – Droga Nino. To bardzo smutny, przepełniony głębokim żalem dzień, dla całej społeczności akademickiej, dla wszystkich Twoich współpracowników, koleżanek i kolegów oraz przyjaciół. A jest to bardzo liczne grono osób, gdyż byłaś bardzo otwarta na relacje międzyludzkie i mocno zaangażowana w działalność społeczną.

Byłaś osobą, która wyróżniała się wspaniałym dorobkiem naukowym i dydaktycznym oraz niezwykle aktywnością w życiu akademickim i publicznym, a także byłaś uznanym autorytetem naukowym na forum międzynarodowym. Ze swej strony dodam, że przez wiele lat byłaś aktywnym członkiem Rządowej Rady Ludnościowej i wniosłaś wielki wkład w jej działalność, popularyzację wiedzy demograficznej i analizę rozwoju ludnościowego nie tylko naszego kraju. Miałaś ważny udział w przygotowaniu i pomyślnym przebiegu dwóch Kongresów Demograficznych, które zainicjowały szeroką dyskusję publiczną nad przyszłością demograficzną Polski. Byłaś także blisko zaprzyjaźniona ze statystyką publiczną, wspierając wszelkie jej działania w zakresie metodologii, jakości badań i szerokiego upowszechniania jej dorobku oraz budowania wiedzy statystycznej (także jako członek Rady Naukowej do spraw Edukacji Statystycznej).

Przy tym ogromnym dorobku akademickim byłaś jednocześnie osobą niezwykle serdeczną, życzliwą, chętnie wspierającą tych, którzy tego potrzebowali. A Twoje rady, zachęty, odpowiedzi – stanowiły dla nas wspaniałą motywację do podejmowania konkretnych decyzji i dalszego intensywnego działania. To połączenie intelektu, błyskotliwości i talentu ze wspaniałą przyjacielską osobowością – czyniły Cię osobą niezwykle w relacjach zawodowych, koleżeńskich i przyjacielskich, czyli po prostu w relacjach międzyludzkich. Sam miałem okazję doświadczyć tego wielokrotnie. Zawsze ze zrozumieniem wysłuchiwałaś naszych problemów, nigdy nie spotkaliś się z odmową Twojego wsparcia. Współpraca z Tobą to ogromna przyjemność i zaszczyt, a bycie Twoim kolegą i przyjacielem to wyróżnienie.

Za to wszystko co zrobiłaś dla społeczności akademickiej, dla nas wszystkich – Twoich kolegów i przyjaciół – raz jeszcze bardzo serdecznie Ci dziękuję – Droga Nino.

Żegnaliśmy wybitnego naukowca, znakomitego demografa i statystyka, żegnamy wspaniałego człowieka, zawsze życzliwego i służącego pomocą.

Taką Cię znaliśmy i taką Cię zapamiętamy. Będzie nam Ciebie brakowało, a Twoja nieobecność wśród nas będzie niezwykle dotkliwa. Pamięć o Tobie będzie zawsze żywa. Pozostaniesz w naszej pamięci i w naszych sercach.

Janusz Witkowski

Pożegnanie Profesor Janiny Józwiak

**Dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii
Szkoly Głównej Handlowej w Warszawie,
Honorowej Przewodniczącej
Komitetu Nauk Demograficznych PAN**

Bardzo trudno oddać w tym krótkim pożegnaniu Profesor Janiny Józwiak, mojej przełożonej, współpracownicy i przyjaciółki. Jej dokonania dla nauki, przede wszystkim dla demografii, a także statystyki, oraz przekazać, kim dla nas była. Była mądrym i życzliwym nauczycielem, otwierającym nowe ścieżki naszego rozwoju, wymagającą i uważną przełożoną, która chętnie udzielała swego wsparcia naszym zamierzeniom naukowym i dydaktycznym, w tym także niekonwencjonalnym pomysłom, spolegliwym współpracownikiem, wypełniającym swe zobowiązania mimo licznych funkcji związanych z intensywną pracą na rzecz rozwoju środowiska naukowego w Polsce i Europie, charyzmatycznym liderem, a dla wielu z nas bliską koleżanką i serdeczną przyjaciółką. I łączyła to harmonijnie.

Instytutem kierowała od 1999 roku. Obowiązki wynikające z tej funkcji umiejętnie łączyła z działaniami na rzecz rozwoju badań demograficznych w Europie i w Polsce. Były one nie tylko doceniane i poważane, także poprzez powierzanie Jej szczytnych funkcji prezydenta (2003–2008) i wiceprezydenta European Association for Population Studies (1999–2003), czy też powoływanie jako eksperta w pracach Population Europe, European Research Council oraz programach ramowych Komisji Europejskiej. Zmieniły one też zasadniczo pozycję Instytutu na forum międzynarodowym, którą już zajmował dzięki staraniom prof. Jerzego Z. Holzera, poprzedniego dyrektora Instytutu. Znalazło to wyraz w dostrzeganiu zespołu Instytutu jako partnera w międzynarodowych projektach badawczych i powierzaniu Instytutowi odpowiedzialnych działań na rzecz europejskiego środowiska demograficznego. Instytut był organizatorem europejskiej konferencji ludnościowej European Association for Population Studies w 2003 roku, która po raz pierwszy odbywała się w Europie Środkowo-Wschodniej. W latach 2013–2015 Instytutowi powierzono prowadzenie dwóch edycji European Doctoral School of Demography, powstałej w 2005 r., którą Profesor Józwiak współtworzyła i była członkiem jej Rady Naukowej. Te działania wpłynęły też na wzmocnienie pozycji badaczy procesów ludnościowych z Polski w europejskiej przestrzeni badawczej.

Jej umiejętność dostrzegania i podejmowania strategicznych wyzwań znalazła wyraz nie tylko w przeprowadzeniu jako rektor SGH fundamentalnych reform uczelni w latach 90-tych. Współuczestniczyła w utworzeniu Kolegium Analiz Ekonomicznych. Profesor Józwiak kierowała też programem TEMPUS, który zmienił zasadniczo program zajęć prowadzonych przez ISiD i pozwolił na nawiązanie kontaktów, kontynuowanych w badaniach naukowych w latach następnych. Jest współautorką podręcznika ze statystyki, którego kolejne wydania służą nowym generacjom studentów.

Profesor Janina Józwiak jest wiodącą postacią w środowisku demograficznym w Polsce. Swymi pracami naukowymi przyczyniła się do rozwoju modelowania procesów ludnościowych i doskonalenia metod ich pomiaru, podniosła rangę badań i analiz zachowań demograficznych. Kierując pracami Komitetu Nauk Demograficznych PAN (1993–2003 przewodnicząca, 1990–1993 wiceprzewodnicząca), czy będąc aktywnym członkiem Rządowej Rady Ludnościowej (od 1993 r.), a także pełniąc funkcję eksperta w Kancelarii Prezydenta RP, wpływała na funkcjonowanie tego środowiska, w tym też poprzez określanie kierunków badań ludnościowych odpowiadających współczesnym wyzwaniom badawczym, i znacząco przyczyniła się do promowania badań ludnościowych i przekształcania świadomości społecznej o zmianach demograficznych dokonujących się w Polsce, w Europie i w skali globalnej.

Profesor Józwiak była i pozostanie niekwestionowanym autorytetem naukowym i moralnym. Swymi osiągnięciami naukowymi, pracą na rzecz rozwoju nauki i edukacji w Polsce i Europie, zaangażowaniem w działania na rzecz dobra publicznego, a także przywiązaniem do wartości i troską o ich przestrzeganie, budziła podziw i szacunek, zaś życzliwością i otwartością na innych – sympatię i wdzięczność. Dla wielu była drogowskazem – Jej rady pomagały w trudnych wyborach nie tylko zawodowych. Jesteśmy Jej za to głęboko wdzięczni. Podziwialiśmy Jej odwagę w zmaganiach z chorobą, w której chroniła najbliższych, Jej wolę działania mimo pogarszającego się stanu zdrowia. Do końca pamiętała o swych zobowiązaniach wobec innych.

Żegnając dziś z żalem i smutkiem naszą Dyrektora i Honorową Przewodniczącą KND PAN, dziękujemy za dar współpracy i obcowania z tak wyjątkową osobą, której brak będziemy stale odczuwać. Traktujemy go jako zobowiązanie do kontynuacji Jej dzieła, mając jednocześnie świadomość, iż nielatwo będzie sprostać standardom przez Nią wprowadzonym. Jednocześnie jesteśmy dumni, że dane nam było spotkać na swej drodze Profesora, którego życie najlepiej charakteryzują słowa naszego przyjaciela prof. Fransa Willekensa na wieść o Jej odejściu – „Janina contributed significantly to a better world. We need people like her”.

Żegnaj i spoczywaj w spokoju!

***W imieniu pracowników Instytutu Statystyki i Demografii oraz członków Komitetu Nauk Demograficznych PAN
Irena E. Kotowska***

3 listopada 2016 o godz. 18:00 w kościele pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego przy ul. Kokosowej 12 na Ursynowie zostanie odprawiona msza święta w intencji Profesor Janiny Józwiak, po której odbędzie się wieczór wspomnień. Zapraszamy członków społeczności akademickiej SGH do udziału w tej uroczystości.

Pożegnanie

Każda śmierć przychodzi za wcześnie, każda jest nie w porę. I tak jest tym razem.

Wszyscy mamy poczucie straty postaci wyjątkowej, której znaczenia dla naszego środowiska nie sposób przecenić. Pani Profesor Nina była od zawsze w Kolegium Analiz Ekonomicznych, którego była bardzo aktywnym i twórczym współzałożycielem. Między innymi dzięki Jej naukowemu autorytetowi Kolegium jest uznane za najlepszą jednostkę naukową w dziedzinie nauk ekonomicznych.

Oprócz pracy dla uczelni, pracy dla naszego Kolegium, była zaangażowana w licznych komitetach naukowych i gremiach doradczych zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Wszędzie tam poznano Ją jako osobę wyjątkowo profesjonalną, dla której liczyła się przede wszystkim jakość uprawianej nauki. Ale jednocześnie z wielką kulturą i troską potrafiła pochylić się nad problemami osób, które spotykała na swojej drodze.

Dlatego też trudno pogodzić się z myślą, że odchodzi od nas ta niezwykła osobowość.

Pragnę w imieniu środowiska Kolegium Analiz Ekonomicznych wyrazić głęboką wdzięczność za to, czego Pani Profesor Janina Józwiak dokonała i pożegnać Ją z wielkim żalem.

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie otrzymała adresy kondolencyjne między innymi od:

1. Prof. Ryszarda Zimaka – wiceprzewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
2. Prof. Emila Panka – przewodniczącego Wydziału I Nauk Humanistycznych i Społecznych Komitetu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk
3. Prof. Jerzego Woźnickiego – prezesa Fundacji Rektorów Polskich
4. Prof. Wojciecha Nowaka – rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego
5. Prof. Mariana Goryni – rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu wraz z Senatem uczelni
6. Prof. Andrzej Gospodarowicz – rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
7. Prof. Emila Panka – dziekana Wydziału Informatyki i Gospodarki Elektronicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu
8. Prof. Elżbiety Gołaty – kierownika Katedry Statystyki Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, przewodniczącej rady oddziału Polskiego Towarzystwa Statystycznego w Poznaniu
9. Hansa Joachima Paffenholtza – doktora honoris causa SGH
10. Prof. Marka Krawczyka – rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Warszawskich

Joanna Plebaniak

Doktorzy honoris causa SGH



Jan Drewnowski



Gary Stanley Becker



Leonid Hurwicz



Dirk Jan van de Kaa

Pożegnanie od przyjaciół

Nie tak miało być.

Miałśmy tyle planów na przyszłość, projektów do zrealizowania, spotkań i podróży do odbycia.

Stało się inaczej.

Żegnamy dziś Janinę Józwiak, wielką uczoną, reformatora nauki polskiej, wychowawcę wielu pokoleń studentów, wspaniałego człowieka.

Żegnamy też przyjaciela – a takie pożegnania są najtrudniejsze.

Nina była przyjacielem wspaniałym. Obdarowała nas przyjaźnią niezwykłą – inspirującą, wzbogacającą, wydobywającą najlepsze cechy i myśli. To pozwalało Jej gromadzić nas i wszystkich tych, którzy dostali się w sferę tej przyjaźni do wspólnego działania w atmosferze życzliwości, twórczej pracy, oddania sprawie – bez przymusu, krytyki, konkurowania. Zawsze ciepło, mądrze, opiekuńczo. Była osobą charyzmatyczną, pokazującą ścieżki idei i działań, których nam nie udało się dostrzec i sposoby ich realizacji poprzez przykład własnej rzetelnej pracy.

Wielu z nas, tu obecnych, należy do tego grona: obdarowywanych szczodrą, dostrzeżonych, wspomaganych Jej radami. Pamiętamy Jej odwagę w podejmowaniu różnych wyzwań, Jej siłę w ich realizacji, ale przede wszystkim pamiętamy Ją – kruchą w swych emocjach, płaczącą wysoką cenę za tę aktywność.

Także ostatnie, najcięższe wyzwanie – zmaganie się z chorobą – wzięła na siebie.

Z Jej odejściem tracimy uczoną oddaną nauce i wartościom akademickim, którym była niezłomnie wierna i których nigdy nie naraziła na szwank w imię kariery, korzyści materialnych, czy zarządczych. Całym swoim życiem świadczyła, że etos akademicki trzeba chronić przed naporem spraw podrzędnych i że nie należy gubić go w niemądrych swarach.

Ciężko pracowała, zrobiła wiele dla rozwoju nauki, dobra kraju i dla macierzystej uczelni.

Była osobą kochającą życie, smakującą je w różnych odmianach, ze wspaniałym poczuciem humoru. Cieszyliśmy się nim i przeżywaaliśmy je razem z Nią.

***Płoną na drugim brzegu rzeki
przyjaciół naszych tych ogniska
których obecność już nie bliska
lżę nam zawiesza u powieki***

***brzeg drugi widny niedaleki
i ku przeprawie ścieżka śliska...***

Nino, podążymy za Tobą i może będzie nam dane zaznać jeszcze naszej niezwyklej przyjaźni. W to wierzymy. Żegnaj. Na chwilę!

W imieniu przyjaciół Elżbieta Adamowicz



NINA

Poznaliśmy się w w klubie przy kawie, kiedy powróciła z Hagi. Znając Amsterdam, Hagę, Delft, Edam, mając przyjaciół Holendrów od lat sześćdziesiątych, z uwagą słuchałem Jej spostrzeżeń i wrażeń wyniesionych w 1985 r. ze środowiska Netherlands Interdisciplinary Demographic Institute. Charakteryzowała ludzi i codzienność wnikliwie, z ostrożnością, zastrzegając, że być może w swoich uogólnieniach posuwa się za daleko. Ale też miała świadomość, że dystans życia pokonuje się tylko raz, warto więc unikać banalnych deskrypcji. Słuchało się Jej z przyjemnością. Po tej rozmowie nasze kontakty nabierały intensywności, w czym już udział miała Urszula, dyktowanej przez rzeczywistość końca ponurej dekady lat osiemdziesiątych, a od 12 września 1989 r. łączyło nas myślenie i angażowanie się w sprawy uczelni i w zasadnicze problemy dla kraju.

Pani Rektor. Dla Niej, po trzech pobytach w charakterze visiting fellow, visitinig scholar w renomowanych ośrodkach naukowych, m.in. w Istituto di Ricerche sulla Popolazione w Rzymie, Princeton University w Stanach Zjednoczonych Ameryki, było oczywiste, że SGH powinna dołączyć do kręgu uczelni rozpoznawalnych na świecie i o ugruntowanej pozycji. Dlatego nie interesowały Jej wyjazdy i nawiązywanie kontaktów z tymi, którzy są kolekcjonerami egzotycznych umów o współpracy i wymianie. Było także dla Niej oczywiste, że do SGH legitymującej się szlachetną metryką powinni być zapraszani dydaktycy i badacze z nazwiskami. Szczególnie ci, których uczelnia wpisuje do księgi doktorów honoris causa. Podobnie widziała problem budowania nowych programów, jak MBA z Amerykanami i Kanadyjczykami, czy innych specjalistycznych zajęć w kooperacji z instytucjami akademickimi z Francji i Niemiec.

Nina odznaczała się osobowością, naturalną skromnością, pogodą ducha, poczuciem humoru, ale i umiejętnością słuchania rozmówcy i nawiązywania interesującej konwersacji, błyskotliwego argumentowania. To wpisywało Jej nazwisko w środowisko pozaakademickie, w kręgi polityczne i gospodarcze. Była zapraszana do różnych gremiów, rad, ale i do gabinetu rektorskiego przychodzili ministrowie, politycy, ambasadorzy. Poza uczelnią, w podwarszawskiej leśniczówce towarzyszyłem Jej w wielogodzinnej rozmowie z J. Kaczyńskim o Polsce, jej kształcie, rozwoju. A z ministrem Rosatim, kiedy wpadł na kawę, omawiała problemy efektywnej współpracy uczelni z MSZ. W pałacu na Krakowskim Przedmieściu przyjmował Ją L. Wałęsa i także jego elokwentny następca. Każdy z nich uznał rozmowę za pożyteczną dla siebie. Ambasador Francji wysoko ocenił zaangażowanie Szkoły w program zaproponowany przez HEC. Nina została odznaczona Orderem Kawalerskim Legii Honorowej. Kiedy w Polsce pierwszą, historyczną wizytę miał składać premier Kanady Jean Chretien, MSZ chciało ograniczyć się do rutynowego programu. Ale na sugestię ambasady w Ottawie Nina bez wahania zaakceptowała propozycję nadania gościowi doktoratu honoris causa SGH. W tym geście, co strona kanadyjska dostrzegła, zawierało się eleganckie podziękowanie Kanadzie za to, że decyzją swojego rządu pierwsza wyraziła zgodę na wejście Polski do NATO. Kiedy królowa brytyjska Elżbieta składała pierwszą i ostatnią wizytę w Polsce w marcu 1996 r. i podejmowała prezydenta A. Kwaśniewskiego z małżonką, Nina została zaproszona na wielki raut do Opery Narodowej. Wówczas to, oczekując w szpalerze gości na powitalne przejście królowej, jej małżonka i dam dworu, dostąpiła zaszczytu konwersacji z księciem Filipem, na tyle na ile pozwala protokół dworu. Zatrzymując się przed Niną zapytał: *What keeps you busy, Madam?* Odpowiedziała: *I am involved with the Warsaw School of Economics. Ach, today I visited your University.* Naturalnie książę odwiedził Uniwersytet Warszawski.

Nina patrzyła na świat wnikliwie, odszukiwała jego strukturę, urodę. Lubiła podróżować. Nigdy nie rozmawialiśmy o życiu, jego sensie, po co się trudzimy. Opanowując różne umiejętności jedna Jej sprawiała trudność, nie potrafiła zarządzać ludźmi. Z dziecinną naiwnością wierzyła, że wystarczy wyłożyć swoje zamierzenia, plany i precyzyjnie sformułować polecenia, zadania, a Jej prezencja wskazywała na osobę z mocną dłoń. Niestety była osobowością kruchą. Bolały ją potknięcia, zawody, niedokończone prace.

Odeszła wielka i skromna uczona, uroczą kobietą, ciepło patrzącą na ludzi.

Bogdan Grzełowski

Wspomnienie

Po raz pierwszy zobaczyłam Panią Profesor Janinę Jóźwiak jako Rektora wiele lat temu, na inauguracji roku akademickiego na pierwszym roku studiów w SGH. Z kolei pierwsze osobiste spotkanie odbyło się kilka lat później, kiedy już jako dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii SGH przyjmowała mnie do pracy w ISiD jako studentkę-stażystkę. Wtedy nie zdawałam sobie sprawy z tego, że jest to osoba, która wywrze tak wielki wpływ na moje życie, nie tylko zawodowe. Podczas mojej pracy w Instytucie miałam wiele okazji, by poznać lepiej Panią Profesor. Była osobą niezwykle skromną, pogodną, lubiącą i, co ważniejsze, traktującą z szacunkiem innych ludzi, bez względu na ich dokonania i stanowisko. Posiadała także ogromne wyczucie w kontaktach międzyludzkich i w taktowny sposób wyrażała swoje odmienne zdanie bez obrażania rozmówcy. Jej życzliwość, uczciwość oraz przekonanie, że zawsze należy zachowywać się przyzwoicie sprawiało, że nawet w obliczu niełatwych spraw nabierałam nie tylko dystansu do problemów, ale także odwagi do realizowania trudnych projektów. Wspólne wyjazdy na konferencje były okazją do poznania Pani Profesor prywatnie jako osoby o ogromnym poczuciu humoru, kochającej życie i cieszącej się z małych rzeczy: smacznego posiłku, towarzystwa innych osób i rozmów z nimi. Była szefową, która dbała o swoich pracowników, wierzyła w nich i zachęcała do realizacji śmiałych planów. Dla mnie jest uosobieniem wielkiego naukowca, nauczyciela z misją, dla którego podstawowym celem było kształcenie i kształtowanie młodych ludzi. Jestem ogromnie wdzięczna, że miałam to szczęście i wielki zaszczyt pracować pod kierownictwem i z Panią Profesor. Droga Pani Profesor dziękuję bardzo za wszystko: za poświęcony czas, mentoring, cenne rozmowy i wiarę we mnie. Brakuje Pani bardzo i na zawsze pozostanie Pani w mojej pamięci.

Anita Abramowska-Kmon, Instytut Statystyki i Demografii

Wspomnienie

Mam ten wielki zaszczyt przekazać wspomnienie o Profesor Janinie Józwiak, która była dla mnie mentorem, nauczycielem, osobą inspirującą do działania. Spróbuję to uczynić świadoma wielkości wyzwania.

Do 14 kwietnia 2011 roku znałam Panią Profesor Janinę Józwiak jako wybitnego naukowca zajmującego się zagadnieniami statystyki i analizą procesów demograficznych, rektora Szkoły Głównej Handlowej w latach 1993–1999, eksperta licznych organizacji międzynarodowych oraz osobę pełniącą wiele prestiżowych funkcji publicznych.

Kiedy 14 kwietnia 2011 roku odbyło się posiedzenie Komisji Nauk Humanistycznych, Społecznych i o Sztuce Narodowego Centrum Nauki, której Pani Profesor była przewodniczącą, rozpoczęła się moja, koordynatora dyscyplin w naukach społecznych, ponad pięcioletnia z Nią współpraca.

Już wtedy zdawałam sobie sprawę jak wielkie miałam szczęście, że spotkałam Profesor Janinę Józwiak na swojej drodze zawodowej i jak wiele mogłam – pod Jej czujnym, spokojnym i opiekuńczym okiem – się nauczyć. Okazało się to dla mnie szczególnie ważne, gdyż stanowisko koordynatora dyscyplin było nowe w polskim systemie grantowym. Gdy w pobliżu czuwa taki Przewodnik, nawet nowości nie budzą obawy, a pojawiające się trudności dają się łatwiej pokonać.

Oprócz wielu zalet Pani Profesor posiadała i tę, że potrafiła nawiązać kontakt nie tylko z osobami wywodzącymi się ze środowiska profesorskiego, ale również z przedstawicielami młodszej kadry, w tym z nami, doktorami. Młodość ma to do siebie, że czasem jest przeświadczona o swojej sile sprawczej, chęci dokonywania zmian (nieraz rewolucyjnych). Profesor Janina Józwiak wspierała nas w takich działaniach, kiedy wiedziała, że mają one sens i przyniosą spodziewany odzew. Umiała również wskazać na ewentualne konsekwencje podejmowania tych przedsięwzięć. To dawało impuls do ponownego przemyślenia obranej strategii działania, wprowadzenia w niej korekt. Dzięki takiej postawie mogliśmy się ciągle rozwijać i doskonalić, do których to wysiłków tak bardzo nas zachęcała.

Do końca, nawet wtedy gdy siły witalne Jej na to nie pozwalały, służyła pomocą, dobrą radą. I chociaż w ostatnich dniach ten kontakt z racji okoliczności stale się ograniczał, to jednak pojawiała się w skrzynce mailowej wiadomość, że przesłane propozycje rozwiązań zyskują Jej akceptację lub że należy wprowadzić w nich pewne korekty. I za to w tym miejscu Pani Profesor bardzo serdecznie z głębi serca dziękuję. Teraz już tych rozmów nie będzie, podobnie jak maili. Żał przeogromny i smutek nie do opisania.

Jak wspomniałam wcześniej Pani Profesor była członkiem wielu organizacji. Miałam ten zaszczyt współpracować z Nią w konsorcjum NORFACE. Jest to sieć wspierająca badania w obrębie nauk społecznych, Profesor była członkiem Rady Naukowej tej sieci. To, co najbardziej utkwilo mi w pamięci ze spotkań organizowanych przez konsorcjum, a w których nie mogła już uczestniczyć, to zainteresowanie Panią Profesor, jakie pozostali członkowie (zarówno Rady Naukowej, jak i Grupy Zarządzającej) wyrażali w rozmowach i gorące prośby, by przekazać Jej najszczerze ukłony.

A teraz, po 19 lipca 2016 roku pozostają jedynie pytania bez odpowiedzi: „Dlaczego takie osoby jak Ona muszą tak szybko odejść?” „Dlaczego nie mogą dalej kierować rozwojem młodych ludzi?” „Dlaczego my młodzi nie możemy już z rad, wskazówek i tak olbrzymiego doświadczenia merytorycznego korzystać?” „Dlaczego?”

*Anna Marszałek,
koordynatorka dyscyplin w naukach społecznych, NCN*

Pożegnanie

Z wielkim bólem żegnamy Profesor Janinę Józwiak. Odeszła osoba, której polskie środowisko naukowe wiele zawdzięcza. Była wybitną uczoną, znaną i poważaną na świecie. Znakomicie знаła realia polskiej nauki. Była ogromnie zaangażowana w pracę na jej rzecz.

W Narodowym Centrum Nauki przewodniczyła Komisji Nauk Humanistycznych, Społecznych i o Sztuce. Z uporem walczyła o miejsce humanistyki i nauk społecznych w organizującej się na nowo przestrzeni rodzimej nauki. Stała na stanowisku, że ani humanistyka ani nauki społeczne, mimo ich specyfiki, nie mogą być traktowane odrębnie od innych nauk. Bała się marginalizacji tych dziedzin, uznania ich za gorsze, za nie zasługujące na finansowanie. Stąd dążenie do przyjęcia tych samych, co w innych naukach standardów oraz kryteriów oceny. Po pięciu latach, obserwując zmiany jakie dokonują się w polskiej nauce, możemy stwierdzić, że miała rację. Jej pasji i poświęceniu zawdzięczamy nowoczesny sposób myślenia o humanistyce i naukach społecznych w Polsce.

Przewodniczyła Komisji trudnej, zróżnicowanej, w której ścierały się różne racje i poglądy, a także sposoby rozumienia, czym jest nauka oraz jak powinna być zorganizowana i finansowana. Jako członkowie tej komisji docenialiśmy Jej chęć słuchania i rozumienia, umiejętność łagodzenia sporów, wypracowywania kompromisów. Zapamiętamy Profesor Janinę Józwiak jako osobę dobrą i mądrą, wrażliwą na odrębność, otwartą na inne punkty widzenia, ale skuteczną w dochodzeniu do zgody.

Będzie nam Jej brakowało.

*Członkowie Komisji Nauk Humanistycznych, Społecznych i o Sztuce Narodowego Centrum Nauki:
Maciej Grochowski, Ireneusz Kamiński, Małgorzata Kossowska,
Teresa Malecka, Andrzej Szostek, Wojciech Tygielski*

Wspomnienie o Profesor Janinie Józwiak

Odejsie prof. Józwiak, Niny, było bolesnym doświadczeniem dla nas wszystkich w Fundacji. Po śmierci prof. Macieja W. Grabskiego, Fundacja w kilka miesięcy później nieoczekiwanie utraciła kolejnego przyjaciela, osobę, która przez 8 lat wywierała znaczący wpływ na jej działania.

Pani Profesor pomagała nam radą, swoim olbrzymim doświadczeniem i szeroką wiedzą na temat nauki w Polsce i za granicą. Jej śmierć była dla nas zaskoczeniem, ponieważ pomimo świadomości stanu Jej zdrowia, nie dopuszczaliśmy do siebie myśli o najgorszym.

Nina, nawet pod ciężarem agresywnej procedury medycznej i związanego z nią stresu, wciąż była pełna energii i rzeczywistego zaciekawienia sprawami Fundacji. Jeszcze w kwietniu była obecna na spotkaniu Rady Fundacji z udziałem jej byłych przewodniczących, zapowiedziała też swoją obecność na obchodach 25-lecia Fundacji w czerwcu tego roku. Niestety, choroba już Jej na to nie pozwoliła.

Z Niną po raz pierwszy spotkałem się w 2000 roku, oboje pracowaliśmy w Komitecie Badań Naukowych. Nina pełniła funkcję wiceprzewodniczącej KBN, a ja przez krótki czas przewodniczącego Komisji Badań Podstawowych. Próbowaliśmy wtedy wspólnie zwiększyć rolę wybieralnych członków KBN na kluczowe decyzje dotyczące nauki.

Była niezwykle otwartym człowiekiem, pełnym własnych pomysłów, ale wsłuchującym się w głos i rady innych. Potrafiła koncyliacyjnie, a jednocześnie efektywnie współpracować z ludźmi, a ponieważ te umiejętności nie tak często idą ze sobą w parze, chętnie zapraszano ją do różnych gremiów i inicjatyw.

Nina, swoim wysokim poczuciem obowiązku, starała się godzić liczne zobowiązania, nierzadko kosztem czasu prywatnego. Jej aktywności wynikały jednak z poczucia odpowiedzialności nie tylko za rozwój nauki, którą zawsze starała się uprawiać na najwyższym poziomie, etycznie i ze starannością w wychowaniu następnych pokoleń uczonych, ale również z poczuciem odpowiedzialności za rozwój systemu wspierania badań, dzięki któremu nauka w Polsce mogła stać się bardziej konkurencyjna i otwarta na świat.

Sprawując funkcję przewodniczącej Rady Fundacji — w kluczowym dla jej rozwoju okresie powstawania nowych programów, które miały być finansowane ze środków unijnych, Nina wspierała nas w takim ich kształtowaniu, aby służyły młodym badaczom, aby zachęcały polskich naukowców do powrotu do kraju, ale także umożliwiały otwarcie się polskich instytucji naukowych na badaczy z zagranicy.

Pamiętam burzliwe dyskusje w Radzie FNP o tym, czy dysponowanie funduszami strukturalnymi nie spowoduje utraty niezależności Fundacji? I czy w sytuacji stałego niedoboru funduszy na naukę powinniśmy także finansować uczonych z zagranicy, którzy chcą pracować naukowo w Polsce? Dzięki jednoznacznej postawie Niny uznaliśmy wówczas, iż Fundacja nie utraci niezależności, jeśli będziemy inicjatorami i autorami programów finansowanych ze środków zewnętrznych, jeśli będziemy samodzielnie prowadzić ocenę wniosków oraz zapewnimy Fundacji niezależność decyzji przy wyborze — w drodze konkursów — laureatów. Podjęliśmy także decyzję, że należy naukę uprawianą w Polsce otworzyć na „przybyszów z zewnątrz”. Od tego czasu prawie wszystkie programy Fundacji są dostępne dla uczonych zagranicznych, pod warunkiem, że ich badania będą wykonywane w Polsce. Te rozwiązania zawdzięczamy w dużej mierze Pani Profesor. Jest to ślad, który Nina pozostawiła po sobie w Fundacji, i który pielęgnujemy do dzisiaj.

Nasze drogi wielokrotnie się przeplatały również po 2008 roku, gdy przestała już być przewodniczącą Rady FNP. „Silnik”, który Ją napędzał, wydawał się nam nie do zatarcia. Była zawsze w drodze, pełna inicjatyw i pomysłów, znajdowała też czas na rozmowę, a przede wszystkim na wsłuchanie się w rozmówcę. Była mądrym człowiekiem, mądrością wynikającą z wiedzy, ale także z życiowego doświadczenia. Wraz Jej odejściem utraciliśmy część tej mądrości.

Prof. Janina Józwiak zasiadała w Radzie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w latach 2000–2008, a w latach 2004–2008 była jej przewodniczącą.



Rada Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, 2004–2008



Rada i Zarząd Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, 2004–2008

Maciej Żylicz, prezes Zarządu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

Rektor Janina Józwiak *in memoriam*

Z wielkim smutkiem przyjąłem propozycję napisania kilku refleksji będących wspomnieniem Profesor Janiny Józwiak. W tych wspomnieniach skoncentruję się tylko na jednej sferze działań Jej jakże bogatego i pełnego sukcesów życia. Tą sferą jest sprawowanie w latach 1993–1999 funkcji Rektora Szkoły Głównej Handlowej. Tak się złożyło, że dokładnie w tym okresie byłem rektorem Uniwersytetu Warszawskiego, tak więc nasze drogi pokrywały się i miałem wielką przyjemność bezpośrednio obserwować Jej działalność. Nigdy poprzednio nie spotkaliśmy się osobiście i dopiero to wspólne doświadczenie bardzo nas zbliżyło i od tego czasu łączyły nas więzy przyjaźni. Uważam, że te 6 lat bycia rektorem było jednym z najważniejszych okresów Jej życia zawodowego i akademickiego i swoistym ukoronowaniem Jej wspaniałej kariery. Oczywiście, Profesor Janina Józwiak przedtem i potem pełniła wiele innych ważnych funkcji, jednak bycie wybranym Rektorem SGH było najbardziej prestiżowym i najważniejszym Jej osiągnięciem. Przyznała to sama w jednym z wywiadów stwierdzając: „ciągle największym osiągnięciem pozostaje bycie rektorem Szkoły Głównej Handlowej. Nic tego nie przebiję, nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Był to mój ogromny sukces” [<http://www.magiell.waw.pl/2012/04/sgh/moze-mam-szczescie/>].

Sprawowanie funkcji rektora to nie tylko zaszczyt i wyraz wielkiego uznania środowiska akademickiego SGH, ale przede wszystkim ogromna praca i odpowiedzialność. Profesor Józwiak w czasie sprawowania tej funkcji całkowicie poświęciła się pracy kosztem wielu wyrzeczeń, łącznie z uszczerbkiem dla pracy naukowej. Także, co uważam za bardzo ważne, Profesor Józwiak, mimo kilku propozycji nie angażowała się w aktywną działalność polityczną przestrzegając standardu neutralności politycznej rektora. Pamiętajmy, że były to lata 90-te, a więc początkowy okres zasadniczych przemian jakie dokonały się w Polsce, a zarazem okres pewnego romantyzmu i entuzjazmu wśród ludzi, a jednocześnie ogromnego popytu na ludzi z prestiżem akademickim, których chętnie angażowano do różnych funkcji politycznych. Z drugiej strony był to także okres zasadniczych przemian w szkolnictwie wyższym i wówczas funkcja rektora wymagała rzeczywiście pełnego poświęcenia się tej pracy.

Wyzwania, przed którymi stawał rektor uczelni tej miary co SGH były zupełnie niezwykle. Konieczność zasadniczych zmian w całym systemie wyższej edukacji w Polsce była oczywista, ale zmiana kształcenia na kierunkach społecznych, w tym na ekonomicznych i biznesowych była szczególnie paląca. Powrót do tradycyjnej nazwy uczelni: Szkoła Główna Handlowa, który nastąpił w 1991 r. (po wojnie uczelnię przemianowano na Szkołę Główną Planowania i Statystyki) nie mógł ograniczyć się przecież do samej nazwy, ale uczelnia musiała przestać kształcić kadry dla tzw. gospodarki socjalistycznej i podjąć kształcenie kadr odpowiedzialnych za gospodarowanie w systemie gospodarki rynkowej. Wymagało to gruntownego przebudowania programów i przede wszystkim treści kształcenia. Oczywiście zadanie to musiało być podjęte przez całe środowisko akademickie uczelni, ale rola Rektor Janiny Józwiak była w tym okresie trudna do przecenienia. W dużym stopniu to dzięki Niej SGH stała się nowoczesną szkołą biznesu, wiodącą nie tylko w kraju, ale także liczącą się na arenie międzynarodowej.

Kolejnym, niezwykle ważnym zadaniem było zwiększenie skali kształcenia, co dotyczyło nie tylko tej jednej uczelni, ale było ogromnym wyzwaniem dla całego kraju. Polska wychodząc z systemu komunistycznego kształciła niecałe 10% liczby osób, które były w wieku studenckim. Proporcje te w krajach rozwiniętych były w tym czasie pięcio-, a nawet sześciokrotnie wyższe. Groziło to trudnym do odrobienia zacofaniem cywilizacyjnym. Dlatego znaczące zwiększenie liczby studiujących stało się jednym z najważniejszych priorytetów dla Polski. W czasie dwóch kadencji kiedy rektorem SGH była Profesor Józwiak nastąpiło istotnie zwiększenie liczby studentów w tej uczelni. Przy braku właściwego wzrostu finansowania ze strony państwa było to zadanie niezwykle trudne i dlatego rola rektora w tych działaniach była bardzo ważna. Rektor Józwiak znakomicie podołała temu zadaniu.

Wiązało się to ściśle z rolą rektora, który mobilizował opinię publiczną i stwarzał nacisk na władze państwowe, przekonując je do konieczności i opłacalności zwiększenia finansowania szkolnictwa wyższego ze środków budżetowych, jak i poszukiwania środków finansowych poza dotacją państwową. W tym drugim przypadku otworzyły się nowe możliwości związane ze zmianami prawnymi, umożliwiającymi pobieranie opłat za niektóre rodzaje studiów niestacjonarnych. Rektorzy czołowych uczelni polskich aktywnie działali na rzecz zmian prawnych umożliwiających taki rodzaj finansowania działalności uczelni. Te działania znalazły swój wyraz w postaci silnego lobbingu rektorów zarówno w trakcie tworzenia zapisów konstytucyjnych, jak i później tworzenia odpowiednich zapisów ustawowych. Profesor Janina Józwiak należała do grupy najaktywniejszych i najbardziej wpływowych rektorów w tych przedsięwzięciach.

Kolejną bardzo ważną sferą działania Rektor Józwiak była zasadnicza reforma instytucjonalna SGH, która istotnie poprawiła efektywność i jakość działania uczelni w szerokim zakresie, zarówno w wymiarze czysto akademickim, poprzez obsługę administracyjną, aż do niezwykle ważnej reformy finansów uczelni. Wszystkie te działania, jak również bardzo wiele innych, które trudno przy tej okazji wymienić, w dużej części inspirowane i realizowane przez Rektor Józwiak, przy udziale wielu grup środowiska akademickiego uczelni, przyczyniły się do ukształtowania dzisiejszej pozycji SGH – jako wiodącej polskiej uczelni ekonomicznej i biznesowej.

Rola Profesor Janiny Józwiak daleko jednak wykraczała poza środowisko Szkoły Głównej Handlowej. Odegrała ona wybitną rolę w skali całego środowiska akademickiego w Polsce. Można przytoczyć wiele przejawów tej roli. Z tego punktu widzenia bardzo ważna była Jej aktywność w środowisku rektorów uczelni polskich oraz na arenie międzynarodowej. To właśnie w latach, na które przypadały Jej dwie kadencje doszło do powołanie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, jak i do ukształtowania się organizacji nazywanych konferencjami w poszczególnych rodzajach uczelni, a także uczelni warszawskich. Rektor Józwiak była niezwykle aktywna w instytucjonalnym kształtowaniu tych organizacji i następnie odgrywała niezwykle istotną rolę w ich działaniach. Aktywnie także działała w europejskich konferencjach rektorów oraz konferencjach zrzeszających rektorów z całego świata. We wszystkich tych formach współpracy rektorów uczelni, czy to krajowych, czy też międzynarodowych bardzo wyraźnie zaznaczała swoją obecność i cieszyła się ogromnym autorytetem. Podobnie było z innymi instytucjami, w których działała jako Rektor Szkoły Głównej Handlowej. Przykładem może być Forum Akademicko-Gospodarcze zrzeszające rektorów największych uczelni oraz przedstawicieli środowiska gospodarczego, któremu Profesor Józwiak w drugiej kadencji przewodniczyła. Można

z pewnością wymieniać jeszcze inne przejawy publicznego zaangażowania rektor Janiny Jóźwiak. We wszystkich tych działaniach Profesor Janina Jóźwiak cieszyła się wielkim uznaniem i była niewątpliwie liczącą się postacią.

Podsumowując moje wspomnienia, pragnę podkreślić Jej rolę w mniej wymiernej dziedzinie, jaką było wyznaczanie standardów jakie powinna spełniać osoba będąca liderem w środowisku akademickim. Przecież dopiero w latach 90. polskie uczelnie uzyskały pełną autonomię i było rzeczą ważną jak tę autonomię wykorzystają. Między innymi, to wówczas właśnie kształtowały się standardy, które powinna spełniać osoba powołana na funkcję rektora. Mam tu na myśli nie tylko te standardy, które dzisiaj zostały skodyfikowane w licznych formalnych kodeksach etycznych środowiska uczelnianego w Polsce. Myślę w tym przypadku o standardach, które Profesor Janina Jóźwiak prezentowała w swej działalności rektorskiej. To wtedy właśnie dokonywało się określanie nowej roli rektora, który był wybierany przez środowisko akademickie autonomicznej uczelni. Dlatego rektor musiał cieszyć się dużym autorytetem akademickim pełniąc rolę *primus inter pares*, ale jednocześnie musiał być menedżerem często bardzo dużej instytucji mającej wiele cech przedsiębiorstwa. Profesor Jóźwiak znakomicie potrafiła połączyć obie te role. Niewątpliwie wynikało to z Jej osobistych cech. To te cechy pociągały ludzi i powodowały, że cieszyła się wśród nich dużym autorytetem. Profesor Janina Jóźwiak wyróżniała się zawsze wielką mądrością połączoną ze skromnością, prawością, żarliwością w działaniu, delikatnością w obcowaniu z ludźmi, wrażliwością na drugiego człowieka oraz charyzmatyczną osobowością, która fascynowała otoczenie. Ogromna kultura osobista i specyficzna subtelność zjednywały Jej każde środowisko, w którym wypadało Jej bywać i działać. Nie znaczy to, że tolerowała w swoim otoczeniu cechy czy też poglądy, których nie akceptowała. Potrafiła się im przeciwstawiać z całą stanowczością, choć nigdy nikogo nie obrażała. Nie było w tym nigdy cienia agresji. Rzadkie połączenie ogromnej wiedzy oraz cech prawdziwej uczzonej z wielką prawością charakteru, delikatnością i wspaniałą kulturą w obcowaniu z ludźmi czyniło z niej człowieka niezwykłego. Z jednej strony była racjonalistką zawsze niezwykle logicznie myślącą i kierującą się w życiu logiką działania, ale z drugiej strony była także po trosze romantykiem chcącym współtworzyć lepszy świat, wolny od zakłamania. Miała nadzieję, że mieści się to w granicach ludzkich.

Profesor Janina Jóźwiak po zakończeniu kadencji rektorskich dołączyła do inicjatywy kontynuowania spotkań w gronie zaprzyjaźnionych rektorów. *Per cooperatione ad amicitia*. Przez współpracę do przyjaźni. Ta inskrypcja jest wypisana na tablicy w miejscu gdzie odbywają się spotkania grupy przyjaciół, którzy byli rektorami uczelni warszawskich. Z doświadczeń wzajemnej współpracy zrodziła się przyjaźń i potrzeba wspólnych spotkań. Celem tych spotkań była nieskrępowana wymiana myśli i „poszukiwanie prawdy w gronie przyjaciół”. Wiele miejsca w tych rozmowach zajmują aktualne problemy szkolnictwa wyższego nie tylko w Polsce, ale szerzej: w coraz szybciej zmieniającym się świecie. Dlatego żegnając Profesor Janinę Jóźwiak wspominam minione czasy gdy byliśmy rektorami, jednak wielki żal łączy się także z tym co było potem – wspólne spotkania w gronie byłych (a także aktualnych) rektorów, w które Nina wносиła swój nieoceniony wkład, szczerze obdarzając nas swą przyjaźnią. Bez przyjaźni życie jest bowiem niewiele warte. *Sine amicitia est nulla vita*.

Włodzimierz Siwiński, rektor Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1993–1999

Wspomnienie o Ninie

Poznałem Ją, kiedy piastowała funkcję Rektora SGH. Pamiętam, że od początku naszej znajomości zawiązała się między nami nić sympatii. Oparta ona była w znacznym stopniu na wzajemnym zaufaniu, podobnych poglądach, a także współpracy na rzecz podniesienia edukacji ekonomicznej i rozwijania przedsiębiorczości w ramach tworzonej liberalnej gospodarki.

Z naszej współpracy i licznych spotkań, wyniosłem obraz Niny zwróconej na innego człowieka. Zawsze przekazywała mu swoją dobroć oraz zainteresowanie jego poglądami i problemami. Jej działalność społeczna wspierana niezwykle empatią do innych osób, zaowocowała nie tylko wkładem w tworzenie kapitału społecznego, ale także skłanianiem innych do jego rozwijania.

W naszych kontaktach spotykałem się często z Jej, jakże cenną, postawą, wyrażającą się pogłębiłym namysłem nad wyrażoną opinią, w tym odpowiedzią na pytanie czy dane działanie przyniesie dostateczny pożytek „tym innym”. Na bok była odsuwana własna satysfakcja i ambicja. Na potwierdzenie tego poglądu niech mi będzie wolno przytoczyć kilka przykładów.

Sporo miejsca w naszych rozmowach i szerszych dyskusjach zajmowały blaski i cienie edukacji ekonomicznej w okresie transformacji gospodarczej. Nie kwestionując kryteriów formalnych naszych ocen oraz rezultatów badanego szkolenia, Nina zawsze starała się określić dobro tej edukacji dla jego uczestników i korzyści, jakie może przynieść gospodarce. Np. czy przekazywana wiedza będzie inspirowała rozwinięcie kapitału społecznego? Czy przyczyni się do inicjowania i rozwijania ducha przedsiębiorczości? Czy uwzględni postęp wiedzy? Czy zwiększy przewagę konkurencyjną na rynku pracy? Czy stymulować będzie zainteresowanie słuchaczy i skłaniać ich do próby odpowiedzi na pytanie dlaczego to zjawisko przebiega właśnie tak?

Pamiętam naszych kilka rozmów na tle uczestniczenia w Radzie Fundacji im. Kronenberga. Nina nie ograniczała się do aktywnego udziału w obradach. Były one dla Niej zaczynem do dalszej dyskusji nad możliwościami rozwoju instytucji, z którą się identyfikowaliśmy i realizacji jej celów statutowych. Nie byłem wprawdzie związany bezpośrednio z Jej specjalizacją naukową, pamiętam jednak jedną z Jej prezentacji, przygotowaną na spotkanie w ramach Stowarzyszenia Edukacji Menedżerskiej FORUM. Przepowiadała w niej zagrożenia ekonomiczne i społeczne, jakie stworzą trendy demograficzne w naszym kraju.

Nino, pamiętam nasze różne spotkania i wspólny udział w wielu konferencjach. Dzięki Twojej wiedzy, dobroci i humorowi, powiększała się ich użyteczność i poziom intelektualny. Wspomnienie o Tobie wzbogaca mnie istotnie i pozostanie długo w mojej pamięci i sercu.

Jerzy Dietl, prezes Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości



Wspomnienie o Ninie



Dopóki była z nami, dopóki mogliśmy ją spotkać, pogadać i poradzić się, dopóty jej przyjaźń, życzliwość, otwartość i głęboka mądrość oddawana do naszej dyspozycji były dla nas faktem zwyczajnym i codziennym. Jej odejście zabrało nam tę możliwość i nagle pojawiła się głęboka i dotkliwa wyrwa w naszym życiu. To ponoć jest zwykła sprawa, że nie uświadamiamy sobie znaczenia takich osób i wartości, gdy są w zasięgu ręki. Kiedy znikają, widzimy jak były dla nas, i dla wszystkich, istotne.

Moja przyjaźń z Niną rozpoczęła się wraz ze zmianami w Polsce w końcu lat 80-tych. Pamiętam spotkania w jej domu na Bernardyńskiej, gdy reaktywowano „Solidarność”. Pamiętam pierwsze wspólne prace nad reformami, które trzeba było wprowadzić w SGPiS prowadzone jeszcze w trakcie kampanii wyborczej rektora Müllera. Pamiętam współpracę z Nią za jego kadencji, gdy Nina kierowała rektorską komisją ds. reformy SGH. Ale nade wszystko pamiętam inicjowane przez Nią prace nad przemianą SGH i całej edukacji ekonomicznej w Polsce, prowadzone w trakcie jej obydwu kadencji rektorskich.

Jej zaangażowanie w reformy polskiej nauki i szkolnictwa wyższego były dwutorowe: z jednej strony brała udział w projektowaniu najważniejszych instytucji tej sfery, z drugiej była tych instytucji aktywnym członkiem testującym własną pracę ich działania – że wspomnę Komitet Badań Naukowych, Narodowe Centrum Nauki, Fundację na rzecz Nauki Polskiej, Stowarzyszenie Edukacji Menedżerskiej FORUM i wiele innych. Oczywiście, że Szkołą Główną Handlową na czele. Nina zawsze brała na siebie pełną odpowiedzialność za ich poprawne (lub niepoprawne) działanie.

W tych wszystkich pracach, na zajmowanych stanowiskach, ważnych publicznych funkcjach, które pełniła, nigdy nie zatracala swych osobowych cech – otwarcia na innych ludzi, tolerancji, gotowości do pomocy. Sama o niewiele się upominała – raczej wspierała, niż prosiła o wsparcie. A przecież pracowała ponad siły oraz musiała stawiać czoła poważnym decyzjom, także personalnym, które dla niej – osoby wrażliwej i serdecznej – były na pewno wyjątkowo trudne.

Zapamiętałam szczególnie mocno jedno zdarzenie, które te cechy Niny ilustruje znacząco. Otóż w trakcie Jej pierwszej kadencji rektorskiej utarł się zwyczaj, że w gronie Jej przyjaciół, a zarazem najbliższych współpracowników, spotykaliśmy się systematycznie na mniej formalnych spotkaniach, aby swobodnie omówić sprawy dziejące się w Szkole. Przedyskutować kierunek zmian, ocenić sytuację, pomóc sformułować argumenty do podjęcia trudnych decyzji. Cóż, były to czasy, gdy o podejmowanych przedsięwzięciach decydowały wartości, nie tylko interesy i okoliczności. Spotkania te najczęściej odbywały się u prof. Janusza Beksiaka, przy wielkim jadalnym stole w centrum jego mieszkania. Na jednym z tych spotkań dyskusja stała się bardzo gorąca i bardzo krytyczna w stosunku do propozycji Niny – nie pamiętam już, czego dokładnie dotyczyła, jednak z pewnością chodziło o jeden z koniecznych i trudnych kompromisów pomiędzy tym, co uważamy za słuszne i potrzebne, a tym, co można skutecznie wcielić w życie z pełną odpowiedzialnością za takie rozwiązanie. Nie ma co ukrywać: „naskoczyliśmy” na Ninę, zarzucając Jej zbytnią miękkość i zejście z drogi koniecznych reform, a Ona łagodnie próbowała bronić swego stanowisko. Kiedy już niemal rozchodziliśmy się do domów, spostrzegłam, że Nina nadal samotnie siedzi przy stole i płacze. Pałący wstyd za nasze zachowanie czuję do dziś. Myślałam: co my robimy? Dlaczego Jej nie wspieramy? Jej, która wzięła na siebie trud, stres i odpowiedzialność za wcielanie w życie naszych wspólnych pomysłów – a my w tej dyskusji odmówiliśmy Jej naszego zrozumienia i szacunku dla odwagi, z jaką stawiała czoło trudnej sytuacji. Wróciliśmy do stołu i na nowo, i w innym tonie podjęliśmy rozmowę. Ale wtedy uświadomiłam sobie dobitnie, że co innego mędrkować teoretycznie, a co innego mieć odwagę i brać na barki trud i konsekwencje wprowadzania idei w czyn, co zawsze Nina robiła. Oraz to, że Nina przerasta nas (mnie na pewno) o głowę formatem osobowym. I tak już na zawsze zostało, że w ważnych chwilach to bardziej ja mogłam wesprzeć się Jej siłą i mądrością, niż Ona skorzystać z tego, co mogłam zaferować.

Ewa Chmielecka

Wspomnienie

Drogi ludzi aktywnych spotkają się, gdy poszukują wyzwań, inspiracji i wspólnego działania.

Jako student zaangażowany w organizacjach studenckich znalazłem u Rektora Janiny Józwiak zachętę do podjęcia tematów wykraczających poza tok studiów, ambitnych społecznie, organizacyjnie i naukowo.

Z Instytutem Statystyki i Demografii związałem się jako stażysta rozpoczynając czwarty rok studiów. Kolejne wyzwanie, stanąć naprzeciw swoich kolegów jako prowadzący zajęcia. ... i jeszcze więcej pomysłów na kolejne działania. Jak to połączyć? Społecznikostwo, praca zawodowa i naukowa. Jako asystent u Profesora Janiny Józwiak znalazłem akceptację i ośmielenie by być niekonwencjonalnym i wszechstronnym. Otrzymałem samodzielność i zrozumienie.

Drogi ludzi aktywnych łączą się, gdy poszukując wyzwań, inspiracji i wspólnego działania, obdarzą się zaufaniem i serdecznością.

Janina Józwiak pozostaje w mojej pamięci jako wspała, ciepły człowiek, prawdziwy nauczyciel i lider. Przystępna, zwyczajna, wyrozumiała, ze swadą i dowcipem. Dobry człowiek. Przyjaciel.

Pragnę podziękować za otwartość na dialog i poglądy, uczciwość naukową i osobistą.

Stanisław Kluza, wychowanek, asystent, Instytut Statystyki i Demografii





**Patrzysz na
podatki z innej
perspektywy?**

☐

**Ostrzysz zęby
na transakcje?**

☐

Podnieś do kwadratu wiedzę
w obszarze podatków lub transakcji
i dodaj mocny punkt do CV.

XII edycja EYe on Tax
XIII edycja EY Financial Challenger

Zdobądź:

- ▶ ofertę pracy lub praktyki w EY
- ▶ 24 000 PLN dla zespołu nr 1
w EYe on Tax i 30 000 PLN dla
zwycięzców EY Financial Challenger
- ▶ wartościowe nagrody rzeczowe

Zarejestruj swój zespół na
ey.com.pl/kariera do 21 listopada!



The better the question. The better the answer.
The better the world works.



Building a better
working world